EKSTRAKLASA

2020
2021

RAPORT
EKSTRAKLASA

SPIS TREŚCI

02 / WSTĘP

04 / EKSTRAKLASA JAKO SPÓŁKA

08 / ROZGRYWKI EKSTRAKLASY

14 / PRAWA MEDIOWE

20 / EKSTRAKLASA JAKO MARKA

34 / FINANSE EKSTRAKLASY

36 / KLUBY EKSTRAKLASY 2020/2021

52 / SEZON W LICZBACH

WSTĘP

Szanowni Państwo,

Niniejszym przekazuję w Państwa ręce raport podsumowujący sezon 2020/21 PKO Bank Polski Ekstraklasy. Ten okres niewątpliwie przejdzie do historii polskiej najwyższej ligi futbolowej, był bowiem w całości naznaczony pandemią Covid-19. Wpłynęła ona nie tylko na nasz rodzimy i międzynarodowy futbol, ale cały świat. Funkcjonowanie Ekstraklasy i rozgrywek na niemal wszystkich polach zostało zdeterminowanie przez ograniczenia związane z tą wyjątkową sytuacją. To był niezwykle trudny test, który sprawdził naszą odporność na kryzysy. Dziś z dumą i zadowoleniem mogę powiedzieć, że ten sprawdzian przeszliśmy pomyślnie. Jako liga i jako organizacja nie tylko zaadaptowaliśmy się do nowej rzeczywistości, ale wykorzystaliśmy też nadarzające się szanse, przekuwając je w sukces i dalszy rozwój. Nie byłoby to jednak możliwe, gdyby nie zaangażowanie i doskonała współpraca z klubami na wielu różnych polach działalności Ekstraklasy.

Najważniejszym osiągnięciem sezonu 2020/21 było przeprowadzenie rozgrywek PKO Bank Polski Ekstraklasy zgodnie z planem oraz wyłonienie Mistrza Polski na boisku, którym po raz piętnasty w historii została Legia Warszawa. Kolejne miejsca medalowe zajęły Raków Częstochowa, jednoczesny zdobywca Pucharu Polski w tym sezonie, oraz Pogoń Szczecin. Ten podstawowy cel, tj. terminowe dokończenie rozgrywek, zrealizowaliśmy mimo wielu trudności i komplikacji, które przynosiły przetaczające się przez Polskę kolejne fale pandemii. Stało się tak w dużej mierze dzięki warunkom stworzonym na początku sezonu – finansowym i organizacyjnym – a następnie stałemu zarządzaniu zmianą. Nie tylko reagowaniu, ale ciągłemu przewidywaniu i planowaniu, by być gotowym na różne scenariusze. Ogromne znaczenie miały tu także profesjonalizm i dyscyplina we wdrażaniu wszelkich niezbędnych procedur po stronie klubów.

Finansową stabilność lidze zapewniły przede wszystkim kontrakty z nadawcami, CANAL+ i Telewizją Polską, podpisane na początku sezonu. To porozumienie, opiewające łącznie na 1 mld zł, zabezpieczyło przychody ligi do końca edycji 2022/23. Co więcej, kontrakty - obejmujące łącznie cztery sezony - finansowo zachowują wpływy do klubów na rekordowym poziomie i to w okresie pandemii, której przebiegu i zakończenia nikt nie jest w stanie przewidzieć. Na poziom budżetu Ekstraklasy w minionym sezonie miał też wpływ fakt, że Ekstraklasa utrzymała w tym trudnym okresie współpracę marketingową z partnerami, zwłaszcza partnerem tytularnym – PKO Bankiem Polski i partnerem głównym – marką Lotto, należącą do Totalizatora Sportowego. Nowe pomysły, elastyczne podejście i zaangażowanie naszego zespołu umożliwiły realizację świadczeń wobec sponsorów w sposób, który rekompensował trudności wynikające z wprowadzonych przez władze ograniczeń. Co więcej efekty osiągnięte w roku pandemicznym były wyższe niż rok wcześniej. Ekwiwalent reklamowy wypracowany dla marki PKO Bank Polski w roku pandemii osiągnął wartość 321 mln zł, co jest wynikiem o 30% wyższym. Korzyści, dobra współpraca i wzajemne zaufanie zaprocentowały przedłużeniem tej współpracy na kolejne dwa sezony. W czerwcu 2021 PKO Bank Polski oraz Totalizator Sportowy podpisały z Ekstraklasą nowe umowy marketingowe. Największa polska instytucja finansowa do końca sezonu 2022/23 pozostanie partnerem tytularnym rozgrywek, a marka Lotto partnerem głównym.

Dzięki wszystkim tym działaniom w sezonie 2020/21 Ekstraklasa wypłaciła klubom łącznie 230,5 mln zł, tj. o 5,5 mln zł więcej niż wynosił założony budżet. To także suma o 70,5 mln zł wyższa od przekazanej klubom przez Ekstraklasę dwa lata wcześniej. Na szczycie finansowej tabeli Ekstraklasy, podobnie jak w przypadku klasyfikacji sportowej, uplasowała się Legia Warszawa – do jej kasy trafiło blisko 30 mln zł. Za nią znalazły się Raków Częstochowa i Pogoń Szczecin z przelewami na ponad 22 mln zł każdy.

Tymczasem jeszcze dwa lata temu wypłaty dla klubów z czołówki tabeli miały wartość w przedziale ok. 13-16 mln zł. W minionym sezonie do klubów trafiło również 2 mln zł jako dofinansowanie do testów na Covid-19 – na ten cel każdy ekstraklasowy zespół otrzymał 125 tys. zł. Co niezwykle ważne, kluby otrzymały też z ligi znaczące środki z przeznaczeniem na wsparcie szkolenia. Dzięki środkom pozyskiwanym od bukmacherów i sponsorów, w tym PKO Banku Polskiego, w ramach wypłat bezpośrednich z Ekstraklasy, programu Pro Junior System oraz środków Fundacji Ekstraklasy przekazaliśmy klubom na ten cel blisko 20 mln zł. Takie wsparcie jest szczególnie istotne teraz, gdy coraz więcej klubów inwestuje w budowę nowych akademii. Kolejne kluby, po Legii Warszawa, Lechu Poznań, Zagłębiu Lubin i Jagielloni Białystok, wzbogaciły się o nowoczesne ośrodki szkoleniowe – Pogoń Szczecin oraz Cracovia. Na tym jednak nie koniec, bo tego typu inwestycje planują też Śląsk Wrocław, Lechia Gdańsk i Górnik Zabrze. Wszystkie te działania, wraz ze wsparciem finansowym z Ekstraklasy, są elementem strategii systematycznego podnoszenia poziomu sportowego krajowej piłki nożnej, a w konsekwencji służą poprawie miejsca Polski w rankingu UEFA.

Działaniom dotyczącym zabezpieczenia finansowania klubów towarzyszyły również działania organizacyjne, które były szalenie ważne dla zachowania ciągłości rozgrywek. Odpowiednie procedury medyczne, ścisłe przestrzeganie reżimu sanitarnego i podziału na strefy na stadionach umożliwiły sprawne przeprowadzenie meczów. Dzięki dużej dyscyplinie w klubach, które dostosowały się do tych wytycznych, za co raz jeszcze dziękuję, mimo przypadków zachorowań zawodników i w sztabach trenerskich rozgrywki nie zostały przerwane, żaden klub nie stał się ogniskiem koronawirusa dla lokalnej społeczności, a co najważniejsze, żaden piłkarz czy trener nie trafił do szpitala. Udało się więc zorganizować mecze w taki sposób, by zrealizować terminarz przy jednoczesnym zachowaniu bezpieczeństwa drużyn.

Równolegle w sezonie 2020/21 kontynuowaliśmy prace nad rozwojem technologicznym Ekstraklasy, co przełożyło się na zwiększenie zasięgu Ekstraklasy w Polsce w za granicą. Średnia oglądalność telewizyjna pojedynczej kolejki wyniosła ok. 1 mln widzów. Rosło dotarcie naszych kanałów cyfrowych - poprzez social media, naszą oficjalną aplikację Ekstraklasa, stronę internetową oraz platformę wideo-streamingową Ekstraklasa.TV. Ta ostatnia platforma, za pomocą której kibice zagraniczni mogą śledzić transmisje Ekstraklasy, systematycznie rośnie. Na koniec sezonu 2020/21 miała ponad 200 tys. zarejestrowanych użytkowników, a liczba subskrypcji wyniosła ok. 14 tysięcy. Nasz serwis OTT, obok dostarczania treści sportowych kibiców i pełnienia funkcji dodatkowego źródła przychodów, jest też narzędziem promującym polską ligę, zwłaszcza za granicą, dlatego systematycznie pracujemy nad jej rozwojem. W 2021 r. w wyniku przetargu, do którego przystąpiło około 30 polskich i międzynarodowych firm, wyłoniliśmy naszego nowego partnera technologicznego – Red Bee Media. To założona przez BBC, a obecnie należąca do gruby Ericsson, firma, która specjalizuje się w rozwoju platform OTT oraz dostarczaniu odbiorcom treści wideo. Celem współpracy Red Bee z Ekstraklasą jest stworzenie wersji 2.0. serwisu Ekstraklasa.TV, który będzie cechowała jeszcze większa interaktywność i personalizacja, dalsza poprawa tzw. user experience, a serwis stanie się zupełnie nowym doświadczeniem wizualnym i użytkowym dla kibiców w Polsce oraz za granicą.

Do fanów za granicą polska liga dociera jednak nie tylko poprzez Ekstraklasa.TV, ale także zagraniczne transmisje telewizyjne. Dzięki inwestycjom technologicznym, m.in. w najnowocześniejszy wóz transmisyjny do nadawania w 4k UHD HDR, produkowane przez Ekstraklasa Live Park transmisje meczowe polskiej ligi są interesujące również dla zagranicznych nadawców. W sezonie 2020/21 rozwijaliśmy więc współpracę z kolejnymi partnerami z branży nadawczej. W efekcie poza Polską rozgrywki PKO Bank Polski Ekstraklasy mogli śledzić widzowie w 17 krajach, m.in. w Niemczech, Austrii i Szwajcarii, na Bałkanach, w Anglii i Irlandii, a także poza kontynentem europejskim – w Indonezji, która jest czwartym krajem świata pod względem liczby mieszkańców. Co więcej, po zakończeniu sezonu 2020/21 liczba tych terytoriów wzrosła do 23, dzięki zawarciu nowych partnerstw, obejmujących także m.in. Rosję i 11 krajów byłej WNP. Warto też wspomnieć, że w sezonie 2020/21 Ekstraklasa podpisała nową umowę z międzynarodową firmą IMG Arena, partnerem ligi od 2016 r., na sprzedaż zagranicznych praw bukmacherskich do końca sezonu 2024/25.

Mimo szczególnie trudnego okresu, jakim był sezon 2020/21, Ekstraklasa rozwijała się zatem finansowo, organizacyjnie i technologicznie. Konsekwencja w realizacji strategii i spójność działań to warunki, które pozwoliły lidze na dalszy rozwój mimo ekstremalnie trudnej sytuacji i ogromnej niepewności w roku pandemii. Żadne z osiągnięć sezonu 2020/21 nie byłoby jednak możliwe gdyby nie ludzie. To dzięki ciężkiej pracy, energii, pomysłom i, nierzadko, poświęceniu wielu ludzi w klubach, Ekstraklasie SA i Ekstraklasie Live Park, możliwe było sprawne rozegranie sezonu i realizacja innych projektów. Dziękuję wszystkim zaangażowanych w to osobom. Dzięki nim przeszliśmy ten sprawdzian i dziś jesteśmy bogatsi o wiedzę oraz nowe doświadczenia, a przede wszystkim silniejsi. W rezultacie odważnie i optymistycznie patrzymy w przyszłość, planując dalsze działania rozwojowe w ramach ligi. Wiemy bowiem, że mamy zespół - w klubach, w spółce i wśród partnerów - który się sprawdził, może na sobie polegać i osiągać sukcesy nawet w warunkach piętrzących się przeciwności.

Marcin Animucki
Prezes Zarządu Ekstraklasy S.A.

EKSTRAKLASA JAKO SPÓŁKA

HISTORIA

Zmagania o piłkarskie mistrzostwo Polski toczone są w ramach ligi zawodowej - Ekstraklasy. Organizatorem tych rozgrywek jest Ekstraklasa Spółka Akcyjna.

Została ona powołana 14 czerwca 2005 roku w Warszawie przez reprezentantów Polskiego Związku Piłki Nożnej oraz szesnastu klubów z prawem gry na najwyższym szczeblu w edycji 2005/2006. W ciągu dwóch miesięcy po zjeździe założycielskim przeprowadzono jej rejestrację w sądzie. Dopełnienie tej formalności, umożliwiło 12 sierpnia 2005 roku, podpisanie umowy na zarządzanie rozgrywkami pomiędzy Polskim Związkiem Piłki Nożnej a przedstawicielami nowej organizacji.

Weszła ona w życie 18 listopada 2005 roku. Termin „Ekstraklasa" został oficjalnym określeniem rozgrywek na najwyższym krajowym poziomie trzy lata później.

Drugi szczebel przemianowano zaś wtedy na „I ligę". Spółka w ramach swoich kompetencji prowadziła także w latach 2007-2013 rozgrywki Młodej Ekstraklasy oraz trzy edycje Superpucharu Polski.

Przekształcenie rywalizacji o mistrzostwo Polski w ligę profesjonalną pozwoliło w 2007 roku Ekstraklasie zostać członkiem European Leagues (wówczas znanej pod nazwą European Professional Football Leagues). Organizacja ta zrzesza piłkarskie ligi zawodowe z 26 krajów. Od 2016 roku Ekstraklasa posiada też swego przedstawiciela w jej władzach. Obecnie członkiem zarządu European Leagues jest Prezes Zarządu Ekstraklasy S.A. - Marcin Animucki.

OD PRZEJĘCIA ROZGRYWEK PRZEZ EKSTRAKLASĘ S.A.

STRUKTURA AKCJONARIATU

Ustawodawca dał polskim związkom sportowym możliwość tworzenia lig zawodowych. Przepisy zezwalają na udział w nich jednak wyłącznie klubom działającym w formie spółek kapitałowych - akcyjnych lub z ograniczoną odpowiedzialnością. Pierwszą z tych form prawnych posiadali wszyscy z szesnastu uczestników rozgrywek piłkarskich najwyższego szczebla w sezonie 2020/2021. Byli oni jednocześnie akcjonariuszami spółki Ekstraklasa S.A.

Akcje mogą być wyłącznie imienne. W przypadku spadku do niższej klasy rozgrywkowej akcjonariusz zobowiązany jest do zbycia posiadanych akcji na rzecz wskazanego przez Zarząd Ekstraklasy S.A. klubu, którego drużyna uzyskała awans do najwyższej klasy rozgrywkowej.

STRUKTURA AKCJONARIATU OD SEZONU 2021/2022

18 KLUBÓW

5,1555%

udziałów każdy

(RAZEM: 92,7990%)

POLSKI ZWIĄZEK PIŁKI NOŻNEJ

7,2010%

udziałów

WALNE ZGROMADZENIE AKCJONARIUSZY

Organem nadrzędnym Ekstraklasy S.A. jest Walne Zgromadzenie Akcjonariuszy. Jego funkcjonowanie reguluje statut organizacji oraz kodeks spółek handlowych. Do wyłącznych kompetencji tego gremium należy: tworzenie i znoszenie kapitałów, uchwalanie wieloletnich planów rozwoju spółki, wyrażenie zgody na zawarcie przez Zarząd umów wieloletnich, szczególnie kontraktów sponsorskich i umów obejmujących sprzedaż praw mediowych.

Zwyczajne Walne Zgromadzenie Akcjonariuszy jest zwoływane raz w roku - najczęściej we wrześniu lub październiku. Dodatkowo na wniosek Zarządu, Rady Nadzorczej lub akcjonariuszy reprezentujących co najmniej 10% kapitału zakładowego spółki w ważnych sprawach może zostać zwołane Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie Akcjonariuszy.

W sezonie 2020/2021 Zwyczajne Walne Zgromadzenie Akcjonariuszy odbyło się 13 października 2020 roku. Udzieliło ono zarządowi Ekstraklasy absolutorium z wykonywanych obowiązków.

RADA NADZORCZA

Podczas Zwyczajnego Walnego Zgromadzenia Akcjonariuszy wybierana jest siedmioosobowa Rada Nadzorcza Ekstraklasy S.A. Jej kadencja trwa jeden rok i wygasa w dniu posiedzenia Zwyczajnego Walnego Zgromadzenia Akcjonariuszy, zatwierdzającego sprawozdanie finansowe za ostatni zakończony rok obrachunkowy. Ten organ sprawuje stały nadzór nad działalnością Spółki. Do jego zadań należy między innymi: wybór członków Zarządu, rozpatrywanie i rozstrzyganie wniosków przedstawionych przez Zarząd, zatwierdzanie opracowanych przez Zarząd rocznych planów finansowych Spółki, czy zatwierdzanie lub zmiana opracowanych przez Zarząd strategii.

RADA NADZORCZA

1	2	1
reprezentant każdego z czterech najlepszych klubów w tabeli końcowej poprzedniego sezonu	reprezentantów wybieranych spośród siebie przez przedstawicieli dwunastu pozostałych klubów	reprezentant PZPN

W czasie Zwyczajnego Walnego Zgromadzenia Akcjonariuszy 13 października 2020 roku została wybrana Rada Nadzorcza na kadencję 2020-2021. Cztery pierwsze kluby z klasyfikacji poprzedniej edycji rozgrywek reprezentowali w niej: Dariusz Mioduski (Legia Warszawa), Karol Klimczak (Lech Poznań), Grzegorz Jaworski (Piast Gliwice) i Adam Mandziara (Lechia Gdańsk). Po głosowaniu do Rady Nadzorczej weszli również: Wojciech Cygan (Raków Częstochowa) oraz Cezary Kulesza (Jagiellonia Białystok). Przedstawicielem Polskiego Związku Piłki Nożnej został Marek Koźmiński. W marcu 2021 roku miejsce Adama Mandziary w składzie Rady Nadzorczej z ramienia Lechii Gdańsk zajął na wniosek klubu Paweł Żelem.

Prezydium Rady Nadzorczej w kadencji 2020-2021 tworzyli: Dariusz Mioduski – przewodniczący, Cezary Kulesza – wiceprzewodniczący i Karol Klimczak – sekretarz.

STRUKTURA ORGANIZACYJNA

ZARZĄD

Od listopada 2017 roku Prezesem Zarządu Ekstraklasy S.A. jest Marcin Animucki. Funkcję Wiceprezesa Zarządu w grudniu 2018 roku objął natomiast Marcin Mastalerek. W maju 2021 roku Rada Nadzorcza jednogłośnie przedłużyła ich kadencję.

Prezes Marcin Animucki sprawuje nadzór nad sprawami związanymi z wdrażaniem projektów biznesowych i procesami strategicznymi, w tym przygotowaniem i koordynacją kontraktów mediowych, sprzedażą praw telewizyjnych. Wiceprezes Marcin Mastalerek odpowiada z kolei za bezpieczeństwo, współpracę z rządem i samorządami w zakresie poprawy systemu szkolenia oraz budowania infrastruktury na potrzeby rozwoju młodzieżowej piłki nożnej, a także działania public affairs.

STRUKTURA

W strukturze Ekstraklasy S.A. istnieją trzy departamenty. Departament Logistyki Rozgrywek z Dyrektorem Operacyjnym Marcinem Stefańskim odpowiada za zarządzanie rozgrywkami. Departament Finansów i Organizacji z Dyrektorem (jednocześnie prokurentem spółki) Krzysztofem Bauzą dba o budżet oraz bieżące funkcjonowanie Spółki. Departament Komunikacji, Marketingu i Sprzedaży odpowiedzialny jest za całość działań Spółki w tych obszarach. Na jego czele stoi Dyrektor Marcin Mikucki.

KOMISJA LIGI

Niezależnym organem dyscyplinarnym na najwyższym szczeblu piłkarskim w Polsce jest Komisja Ligi, która powstała w 2005 roku. Zapewnia ona niezawisłe i transparentne orzecznictwo w sprawach rozgrywek. Organ ten powoływany jest na dwuletnią kadencję przez Radę Nadzorczą Ekstraklasy S.A. Komisja Ligi pełni funkcje jurysdykcyjne, rozstrzygając w pierwszej instancji wszelkie sprawy związane z rozgrywkami Ekstraklasy. Organem odwoławczym jest Najwyższa Komisja Odwoławcza Polskiego Związku Piłki Nożnej.

Komisja Ligi wybierana jest na dwuletnią kadencję przez Radę Nadzorczą Ekstraklasy S.A. W sezonie 2020/2021 rozpoczęła się kadencja 2020-2022. W tym okresie w skład tego organu wchodzą:

- Jarosław Poturnicki - Przewodniczący
- Robert Błaszczak – Wiceprzewodniczący
- Filip Jańczuk
- Kamil Kosior
- Antoni Libiszowski
- Krzysztof Nowiński
- Tomasz Szczerbatko - Sekretarz

Zgodnie z umową z PZPN o zarządzanie ligą zawodową wpływy z tytułu kar dyscyplinarnych, orzekanych przez organy dyscyplinarne I i II instancji wobec klubów lub osób uczestniczących w rozgrywkach Ekstraklasy, są przeznaczane na finansowanie szkolenia dzieci i młodzieży organizowanego i prowadzonego przez kluby oraz projekty Fundacji Ekstraklasy, wspierające rozwój piłkarstwa młodzieżowego.

FUNDACJA EKSTRAKLASY

Ekstraklasa S.A. jest założycielem Fundacji Ekstraklasy. Jej zadania związane są z działaniami w zakresie CSR oraz upowszechnianiem i rozwojem piłki nożnej wśród dzieci i młodzieży. Od 2016 roku blisko współpracuje ze stroną rządową (obecnie Ministerstwem Kultury, Dziedzictwa Narodowego i Sportu), prowadząc projekty Ekstra Klub, Ekstra Talent oraz Akademie Klasy Ekstra. Wiąże się to z procedowaniem wniosków ministerialnych, przeprowadzaniem imprez we współpracy z klubami, a także pozyskiwaniem dofinansowania na te cele. Prezesem Fundacji Ekstraklasy jest Marcin Stefański.

EKSTRAKLASA LIVE PARK

Ekstraklasa S.A. jest stuprocentowym udziałowcem spółki Ekstraklasa Live Park Sp. z o.o., która od 2011 roku nieprzerwanie produkuje sygnał telewizyjny ze wszystkich meczów najwyższej ligi piłki nożnej w Polsce. Prezesem spółki od grudnia 2012 roku jest Leszek Miklas, Dyrektorem Operacyjnym - Marcin Serafin.

Ekstraklasa Live Park jest wyłącznym producentem sygnału tv wszystkich meczów Ekstraklasy od lipca 2011r. Do tej pory wyprodukowała ponad 2600 meczów piłkarskich w tym także spotkania Pucharu Polski, reprezentacji narodowych czy Mistrzostw Świata FIFA U-20 2019.

W skład produkcji realizowanych przez ELP wchodzą również materiały z dnia meczowego, spoty promocyjne dla Ekstraklasy oraz jej partnerów i sponsorów, reportaże, a także kontent wideo wykorzystywany na potrzeby mediów społecznościowych. Ponadto, Ekstraklasa Live Park świadczy usługi z dziedziny nadzoru producenckiego, realizacji, produkcji oraz postprodukcji, tworzenia klipów promocyjnych czy audytu obiektów sportowych pod kątem przystosowania do profesjonalnych transmisji telewizyjnych. Ekstraklasa Live Park jest również w imieniu PZPN operatorem systemów VAR.

ROZGRYWKI EKSTRAKLASY

Za zarządzanie rozgrywkami odpowiada w Ekstraklasie Departament Logistyki Rozgrywek. Tworzący go zespół przygotowuje regulamin zawodów oraz ramowy terminarz meczów przed sezonem, uwzględniający kalendarze Polskiego Związku Piłki Nożnej i federacji międzynarodowych. Podejmuje również decyzje związane z bieżącym przebiegiem rozgrywek, ustala w konsultacji z partnerami telewizyjnymi szczegółowe daty oraz godziny spotkań, uprawnia zawodników, a także analizuje przebieg meczów na podstawie sprawozdań sędziów prowadzących mecze Ekstraklasy oraz raportów delegatów oceniających między innymi poziom organizacji meczów. W dwóch ostatnich sezonach to na jego barkach leżała też kwestia dostosowania przebiegu rozgrywek do wymogów sanitarnych, związanych z pandemią koronawirusa.

Bezpośrednio z kwestią zarządzania rozgrywkami związane są także stałe prace w zakresie polityki bezpieczeństwa, w tym m.in.: współpraca z Komendą Główną Policji czy aktywne przeciwdziałanie zjawisku match-fixingu. Do zadań Departamentu Logistyki Rozgrywek związanych z przebiegiem meczów należy również monitoring jakości muraw w Ekstraklasie. Zespół ten zapewnia ponadto wsparcie administracyjne dla prac Komisji Ligi.

SEZON 2020/2021

Drugi sezon z rzędu Ekstraklasy zakończył się zdecydowanym triumfem Legii Warszawa. Stołeczny zespół już piętnasty raz w historii zajął 1. miejsce w tabeli końcowej najwyższej polskiej ligi. Dzięki temu pobił rekord w liczbie zdobytych tytułów mistrzowskich, wyprzedzając w klasyfikacji wszech czasów Ruch Chorzów oraz Górnika Zabrze (po 14). W całej Europie pod względem takich sukcesów zajmuje zaś 68. lokatę ex aequo z ośmioma innymi zespołami. Także w samym XXI wieku to Wojskowi są na prowadzeniu z dziewięcioma sezonami zakończonymi triumfem.

W dziewięciu ostatnich edycjach Legia Warszawa ani razu nie wypadła natomiast z dwóch pierwszych pozycji klasyfikacji generalnej i to także kolejny nowy rekord rozgrywek na koncie tego zespołu. Jedenaście sezonów z rzędu zakończyła zaś na podium. W dziejach Ekstraklasy wyprzedza ją w tej kategorii tylko Górnik Zabrze z lat 1957-1972. Wojskowi umocnili się zarazem na pozycji lidera w tabeli medalowej wszech czasów (15 złotych, 13 srebrnych i 12 brązowych), a także wyśrubowali rekord w liczbie miejsc w czołowej "trójce" w mistrzostwach Polski (40).

Na szczycie rozgrywek znajdowali się nieprzerwanie od 18. kolejki. Finalnie zapewnili sobie tytuł, gdy do rozegrania pozostawały im jeszcze trzy spotkania. Ostatnio na tak wczesnym etapie zmagań udało się to również Legii Warszawa 2013/2014. Po siedmiu latach zostali też pierwszym zespołem z wynikiem minimum 70% zdobytych możliwych punktów.

Kolejkę po mistrzu Polski wyłoniony został też wicemistrz rozgrywek 2020/2021. Drugie miejsce w tabeli końcowej zajął Raków Częstochowa. Dla ekipy spod Jasnej Góry to pierwsze podium mistrzostw Polski w historii. Jednocześnie zespół dowodzony przez Marka Papszuna stał się pierwszą ekipą, która uplasowała się w najlepszej "dwójce" rozgrywek zaledwie w drugim sezonie po awansie z zaplecza od czasu GKS Bełchatów w 2007 roku. Trzecia lokata przypadła zaś w udziale Pogoni Szczecin. Portowcy więc tym samym wywalczyli swój czwarty medal, w tym drugi brązowy w historii. Poprzednio zespół ze stolicy województwa zachodniopomorskiego gościł na podium w latach: 1984 (brąz), 1987 (srebro), 2001 (srebro). Drużyna ta pozostała na 21. miejscu w tabeli medalowej wszech czasów, ale dzięki swemu sukcesowi wyprzedziła drużyny, z którymi dotąd dzieliła tę pozycję - Dyskobolię Grodzisk Wielkopolski oraz Jagiellonię Białystok. To 73. w historii zestawienie podium mistrzostw Polski na 95 rozegranych edycji.

Wszystkie te trzy ekipy reprezentowały Polskę w rozgrywkach kontynentalnych. Triumf w końcowej tabeli zagwarantował Legii udział w eliminacjach Ligi Mistrzów UEFA w sezonie 2021/2022. To już ich jedenaste podejście z rzędu do europejskich pucharów. I tu także Legia Warszawa pobiła najlepsze osiągnięcie w historii polskich klubów (dotychczas: GKS Katowice 1986/87-1995/96). Raków i Pogoń podjęły zaś batalię w eliminacjach Ligi Konferencji Europy UEFA. Dzięki temu, że częstochowianie wywalczyli Puchar Polski, zarówno oni, jak i Portowcy rozpoczęli te zmagania od drugiej rundy kwalifikacyjnej. Z tego samego względu też reprezentantem Ekstraklasy na kontynentalnej arenie w edycji 2021/2022 została jeszcze czwarta drużyna w tabeli ligowej w ostatniej odsłonie rozgrywek – Śląsk Wrocław. Dla tej ekipy oznacza to powrót do zmagań w Europie po sześciu latach nieobecności, Pogoń występowała w nich poprzednio w 2005 roku (Puchar Intertoto), a Raków dopiero zadebiutuje w spotkaniach tej rangi.

Z powodu reorganizacji najwyższej polskiej ligi w sezonie 2020/2021 strefa spadkowa obejmowała tylko ostatni zespół klasyfikacji generalnej. Do ostatnich chwil sezonu w walkę o uniknięcie degradacji zaangażowana była dwójka beniaminków – Podbeskidzie Bielsko-Biała i PGE FKS Stal Mielec. Ostatecznie zwycięsko z rywalizacji wyszła drużyna z województwa podkarpackiego, co oznaczało drugą degradację Górali w historii. To już czwarta edycja z rzędu, w której z Ekstraklasą żegna się przynajmniej jeden zespół w rok po awansie do elity. W tym okresie takie drużyny stanowiły 62,5% wszystkich spadkowiczów.

589
goli

2,45
gola / mecz
(gol co 36,7 min. gry)

31:3 vs 276
goli gospodarzy
goli gości

203
zawodników z golem

76
goli z rzutów karnych
(84,4% skuteczności)

49
goli młodzieżowców

W bezpośrednich potyczkach górą częściej bywali gospodarze, którzy zdobyli 360 punktów przy 294 punktach dla przyjezdnych zespołów. Jednak najwyższe triumfy w minionym sezonie zanotowali goście. Wisła Kraków pokonała bowiem w Mielcu 6:0 PGE FKS Stal, w związku z czym wyrównała najwyższy wyjazdowy rozmiar wygranej w całej lidze w XXI wieku, a Piast Gliwice rozprawił się w Bielsku-Białej 5:0 z Podbeskidziem, dzięki czemu pobił swój rekord najbardziej okazałego zwycięstwa w Ekstraklasie. Na własnym terenie najlepsze rezultaty zanotowały: Lechia Gdańsk (4:0 z Podbeskidziem), Lech Poznań (4:0 z Podbeskidziem) i Wisła Płock (4:0 z KGHM Zagłębiem Lubin).

Sezon rozpoczął się od prawdziwych bramkowych żniw. Setna bramka została wszak uzyskana już w 36. spotkaniu, co stanowiło najlepszy rezultat od edycji 2014/2015 (34. spotkanie). Średnia bramkowa wynosiła w tym momencie aż 2,86 gola/mecz. Do przerwy zimowej utrzymywała się natomiast jeszcze powyżej progu 2,7. Później jednak ofensywne machiny nieco straciły na regularności. Ostatecznie ten współczynnik (2,45 gola/mecz) osiągnął najgorszą wartość od kampanii 2011/2012 (2,2 gola/mecz). Żadnych bramek nie odnotowano jednak w zaledwie 10% meczów (24). Maksymalnie w pojedynczym spotkaniu padało siedem goli. Taką sumę przyniosły starcia: Jagiellonia Białystok 5:2 Wisła Płock, Jagiellonia Białystok 4:3 Warta Poznań, Wisła Kraków 3:4 Piast Gliwice, Legia Warszawa 5:2 Wisła Płock, Śląsk Wrocław 4:3 Podbeskidzie-Bielsko-Biała.

W tej puli bramkowej 76 pozycji wniosły rzuty karne. Ten sezon zawodnicy zakończyli ze skutecznością 84,4% przy strzałach z "wapna". To najlepszy wynik od edycji 2014/2015, gdy powodzenie przyniosło 84,7% strzałów rywali. Aż połowa zespołów nie zmarnowała żadnej "jedenastki". Najdłuższą serię wykorzystanych rzutów karnych na koniec zmagań miało KGHM Zagłębie Lubin - 17 z rzędu.

Pierwszy raz od lat 1928-1931 królowie strzelców czterech kolejnych edycji Ekstraklasy kończyli rozgrywki z dorobkiem większym niż 20 bramek. Po Carlitosie, Igorze Angulo i Christianie Gytkjaerze z 24 trafieniami w edycjach 2017/2018-2019/2020, triumfator tego sezonu, Tomas Pekhart (Legia Warszawa), zdołał 22 razy pokonać golkiperów rywali. W tym znalazł się pierwszy "czteropak" trafień w pojedynczym spotkaniu w najwyższej polskiej lidze po ponad czterech latach przerwy (Adam Gyurcso - listopad 2016 roku). Czech zanotował wynik średnio 0,73 gola na kolejkę w sezonie, co stanowi najlepszy wynik od Nemanji Nikolicia 2015/2016 (0,76 gola). Pod względem czasu spędzonego na boisku wystarczało mu przeciętnie 93,1 minuty do uzyskania trafienia. Poprzednio ze zwycięzców klasyfikacji strzelców lepszy rezultat zanotował Paweł Brożek 2007/2008 (93 minuty). Poza nim jeszcze siedmiu zawodników uzyskało dwucyfrowy dorobek snajperski. Podobnie jak w ubiegłej edycji w gronie tym znalazło się dwóch Polaków - wicekról strzelców Jakub Świerczok (Piast Gliwice; najskuteczniejszy rodzimy gracz od Marcina Robaka 2018/2019) i Kamil Biliński (Podbeskidzie Bielsko-Biała). W sumie zaś 203 piłkarzy minimum raz wpisało się na listę strzelców.

Tomas Pekhart jednocześnie wygrał w klasyfikacji kanadyjskiej (22 punkty). Najlepszym asystentem okazał się Mateusz Szwoch z Wisły Płock z dziesięcioma decydującymi podaniami. To był zarazem dziesiąty sezon z rzędu, gdy przynajmniej jeden zawodnik zanotował dwucyfrową liczbę takich zagrań. Najwięcej spotkań z czystym kontem zaliczył z kolei Dante Stipica z Pogoni Szczecin. W siedemnastu z trzydziestu spotkań nikt nie dał rady go pokonać. W Ekstraklasie jest on pierwszym golkiperem z tak pokaźnym rezultatem od rozgrywek 2016/2017.

W sezonie 2020/2021 zagrało 489 zawodników, z tego 152 zadebiutowało w najwyższej polskiej lidze. Spośród nich komplet minut zanotował jedynie kwartet bramkarzy – Dominik Hładun, Dante Stipica, Frantisek Plach i Martin Chudy. Trzech ostatnich golkiperów dokonało tego już w drugiej edycji rozgrywek z rzędu. Najstarszym zawodnikiem w stawce okazał się także gracz na tej pozycji – Artur Boruc. Były reprezentant Polski w dniu swego ostatniego spotkania liczył sobie 41 lat 85 dni, co jest drugim wynikiem w historii po Januszu Jojce w rozgrywkach 2002/2003. Najmłodszym graczem był natomiast – w drugim sezonie z rzędu – Kacper Urbański. Pomocnik Lechii Gdańsk jako jedyny wśród uczestników Ekstraklasy nie miał skończonych jeszcze 16 lat.

LOGISTYKA

Sezon 2020/2021 rozpoczął się w piątek 21 sierpnia 2020 roku. Od finiszu poprzedniej edycji rozgrywek minęły do tego momentu zaledwie 33 dni. To była najkrótsza pauza między dwiema kolejnymi odsłonami zmagań od 1974 roku. Rozgrywki dobiegły końca zaś blisko dziewięć miesięcy później - w niedzielę 16 maja 2021 roku. Rywalizacja została podzielona także przerwą zimową wypadającą między 14., a 15. kolejką. Okres ten trwał 40 dni.

Od sierpnia do maja włącznie w każdym miesiącu rozgrywano mecze w najwyższej polskiej lidze. Pierwszy raz w historii istnienia tego szczebla terminarz zawierał więc także

spotkania w styczniu. Premierowo rozegrano wtedy siedem starć. Najwięcej potyczek odbyło się natomiast w kwietniu (42) oraz lutym (32).

Cały sezon 2020/2021 zawierał łącznie 112 dni meczowych. Najczęściej piłkarze mierzyli się w soboty (82 spotkania) i niedziele (65). Na dalszych miejscach znalazły się: piątki (47), poniedziałki (29), środy (10), wtorki (5). Najrzadziej zaś zawodnicy rywalizowali w czwartki. Jedynie dwa spotkania odbyły się właśnie w tym dniu tygodnia.

Standardowa kolejka odbywała się od piątku do poniedziałku. Każdy mecz rozpoczynał się wtedy o innej porze: piątek – 18:00 i 20:30; sobota – 15:00, 17:30 i 20:00, niedziela – 15:00 i 17:30, poniedziałek – 18:00. Według tego schematu odbyło się jedenaście kolejek. Pięć serii spotkań rozegrano w wariancie bez poniedziałkowego starcia, a z trzema meczami w niedzielę (12:30 – 15:00 – 17:30). Pozostałe rundy odbywały się w innych formatach, modyfikowanych względem wzorca, zależnie od sytuacji epidemiologicznej bądź z powodów logistycznych (spotkania Pucharu Polski, europejskie puchary itp.).

W finałowej kolejce wszystkie osiem meczów rozpoczęło się o jednej porze (16 maja - 17:30). Poza tym wydarzeniem maksymalnie jednego dnia rozegrano cztery spotkania. Stało się tak: 5 kwietnia, 20 kwietnia i 21 kwietnia.

PRZECIWDZIAŁANIE SKUTKOM PANDEMII

Był to drugi sezon z rzędu, w którym ligi europejskie mierzyły się z falą pandemii koronawirusa COVID-19. Tym wyzwaniom czoła musiała stawić również Ekstraklasa.

Dzięki ciągłemu planowaniu, przewidywaniu możliwych scenariuszy i obszarów ryzyka, ułożeniu współpracy z nadawcami i sponsorami oraz bieżącą współpracą z organami władzy państwowej, najwyższa polska liga sprawnie przeszła przez kryzys związany z pandemią. Ogromne znaczenie, oprócz szeregu działań planistyczno-organizacyjnych, miało tu zabezpieczenie finansowania na cztery sezony dla ligi dzięki porozumieniom z nadawcami podpisanymi latem 2020 r. W efekcie w sezonie 2020/21 łącznie z Ekstraklasy wypłacono klubom 230,5 mln zł, w tym 2 mln zł dofinansowania na testy na Covid-19. Było to więcej niż budżet założony na początku sezonu. Ekstraklasa udzieliła też pomocy klubom w ubieganiu się o wsparcie z rządowej Tarczy Finansowej, co częściowo pozwoliło zasypać lukę finansową po utracie przychodów z dnia meczowego także w tym sezonie.

Kluby przygotowywały się do rozpoczęcia rozgrywek 2020/2021 we wprowadzonym wiosną 2020 roku reżimie sanitarno-medycznym. Zawodnicy i członkowie sztabów szkoleniowych byli regularnie badani. Wszyscy zawodnicy wznawiający treningi z drużyną przechodzili testy na obecność koronawirusa. W powszechnym użyciu w klubach były testy antygenowe, w razie potrzeb stosowano także testy PCR.

Dzięki dobrej organizacji, przestrzeganiu procedur i dyscyplinie klubów w całym sezonie 2020/2021 mecze przełożone z powodów zdrowotnych stanowiły znikomy procent ogólnej liczby spotkań. Stało się tak jedynie w szesnastu przypadkach, co oznacza zaledwie 6,7% całości. Nawet w najbardziej krytycznym momencie – na początku listopada – gdy w ramach jesiennej fali obserwowanej w całym kraju pandemia dotknęła jednocześnie kilka klubów, udało się zapewnić ciągłość rozgrywek. W obliczu takiego obrotu wydarzeń w terminie 9. kolejki rozegrano cztery mecze z tej serii spotkań i dwa awansem z 10. kolejki. W terminie 10. kolejki rozegrano natomiast sześć meczów z tej serii spotkań i trzy zaległe spotkania z 9. kolejki, a jedno spotkanie z 9. kolejki wyznaczono na jeszcze inny termin.

W 2021 roku po raz pierwszy w historii Ekstraklasy piłkarze rozpoczęli zmagania po przerwie zimowej już w styczniu. Dzięki temu liga zyskała dodatkowy tydzień na wypadek konieczności przekładania meczów w pandemii. Po raz

pierwszy też w styczniu otworzyło się okno transferowe – zawodników można było uprawniać do gry od 25 stycznia do 24 lutego. Dzięki temu kluby uzyskały możliwość planowania swoich ruchów kadrowych z odpowiednim wyprzedzeniem.

Sezon został zakończony zgodnie z planem – 16 maja. Od 1. do 6. kolejki oraz w 30. serii spotkań na stadionie mogli zasiadać kibice przy ograniczonej rządowymi przepisami pojemności stadionów i w odpowiednim reżimie sanitarnym.

SYSTEM ROZGRYWEK

Pierwszy raz od edycji 2012/2013 rozgrywki przeprowadzono w 30-kolejkowym formacie. Po siedmiu latach zrezygnowano z rozgrywania rundy finałowej i podziału tabeli na dwie grupy końcowej fazie. Miało to związek z ograniczonym czasem na przeprowadzenie zmagań z powodu przedłużenia sezonu 2019/2020 do lipca 2020 roku (pandemia COVID-19) oraz Mistrzostw Europy zaplanowanych na czerwiec 2021 roku.

Każdy z szesnastu zespołów mierzył się ze wszystkimi swoimi przeciwnikami po dwa razy: u siebie i na wyjeździe. Najlepsza drużyna w końcowej tabeli została mistrzem Polski oraz wywalczyła prawo gry w eliminacjach Ligi Mistrzów UEFA 2021/2022. Dwie kolejne drużyny otrzymały srebrne i brązowe medale. Jednocześnie dało im to szansę gry w kwalifikacjach Ligi Konferencji Europy UEFA 2021/2022. Ze względu na to, że w tym duecie znalazł się zdobywca Pucharu Polski, to obie te pozycje pozwalały na występ od II rundy zmagań na kontynentalnej arenie. Jednocześnie dzięki temu również czwarte miejsce w tabeli dało prawo gry w Lidze Konferencji Europy UEFA, ale od pierwszego szczebla.

Jako że w sezonie 2021/2022 PKO Bank Polski Ekstraklasa miała zostać powiększona do osiemnastu drużyn, ta edycja rozgrywek została potraktowana jako okres przejściowy. Dlatego strefa spadkowa ograniczała się tylko do jednej drużyny.

Z powodu rezygnacji z rundy finałowej zmianie uległa też część przepisów dotyczących ustalania kolejności drużyn w przypadku tej samej liczby punktów, związanych z prymatem lepszego rezultatu osiągniętego w fazie zasadniczej. W tabeli końcowej drugim najważniejszym kryterium stał się więc bilans bezpośredni. To on rozstrzygnął przynależność miejsc 4.-5. (Śląsk Wrocław – Warta Poznań), 6.-7. (Piast Gliwice – Lechia Gdańsk), 9.-11. (Jagiellonia Białystok – Górnik Zabrze – Lech Poznań) oraz 12.-13. (Wisła Płock – Wisła Kraków).

MISTRZOSTWA EUROPY UEFA 2020

Zwieńczenie sezonu 2020/2021 stanowiły Mistrzostwa Europy przeniesione z 2020 na czerwiec 2021 roku. Nominację na ten turniej otrzymało dziewięciu zawodników z siedmiu klubów PKO Bank Polski Ekstraklasy. Znaleźli się oni w pięciu drużynach narodowych.

To rekordowa liczba reprezentacji z graczami z Ekstraklasy w składzie na turniej rangi EURO. W kadrach znalazło się: czterech Polaków, dwóch Słowaków oraz po jednym Czechu, Chorwacie i Finie. W tych trzech ostatnich zespołach pierwszy raz w historii polska liga miała swojego przedstawiciela na imprezie mistrzowskiej. Poprzednio najlepsze osiągnięcie zostało ustanowione przy okazji turnieju w 2016 roku, gdy zawodnicy z najwyższej polskiej ligi bronili barw trzech drużyn narodowych (Polska, Słowacja, Węgry).

POWOŁANI

Kacper Kozłowski (Pogoń Szczecin),
Kamil Piątkowski (Raków Częstochowa),
Tymoteusz Puchacz (Lech Poznań),
Jakub Świerczok (Piast Gliwice)

Dusan Kuciak (Lechia Gdańsk),
Lubomir Satka (Lech Poznań)

Josip Juranović (Legia Warszawa)

Tomas Pekhart (Legia Warszawa)

Robert Ivanov (Warta Poznań)

To już czwarte EURO z rzędu na które powołanie otrzymał choć jeden gracz Legii. Od mundialu w 2006 roku na wielkich imprezach nie było żadnego zawodnika ze stołecznego klubu jedynie podczas Mistrzostw Świata 2014. Legia ma również łącznie najwięcej piłkarzy ze wszystkich klubów w historii Ekstraklasy w składach reprezentacji na mistrzostwach Europy - 10. Na drugim miejscu pod tym względem znajduje się Lech Poznań z ośmioma graczami. Podobnie jak Wojskowi również Kolejorz miał zawodników już na czwartym z rzędu czempionacie Starego Kontynentu.

Selekcjonerzy sięgnęli jeszcze po piłkarzy z pięciu innych klubów najwyższej polskiej ligi. Po raz drugi w historii EURO w tym gronie znajdują się przedstawiciele Lechii Gdańsk (w 2016 roku byli to Jakub Wawrzyniak i Sławomir Peszko, obecnie zaś Dusan Kuciak). Debiutanckie nominacje na turniej rangi mistrzostw Europy otrzymali natomiast gracze Pogoni Szczecin (Kacper Kozłowski), Warty Poznań (Robert Ivanov), Piasta Gliwice (Jakub Świerczok) i Rakowa Częstochowa (Kamil Piątkowski). Dwa pierwsze kluby miały niegdyś swoich przedstawicieli na wielkich imprezach mistrzowskich. Ekipę Portowców na mundialu w 1986 reprezentował Marek Ostrowski, w kadrze na mistrzostwach świata w 1938 roku znalazło się natomiast trzech Warciarzy - Kazimierz Lis, Edmund Twórz i Fryderyk Scherfke. Dla Piasta oraz Rakowa to natomiast zupełny debiut na najważniejszych turniejach. Łącznie z tym kwartetem już piętnaście klubów Ekstraklasy miało przynajmniej jednego gracza na EURO.

Ze wszystkich dziewięciu graczy jedynie Tomas Pekhart miał już przedtem już na koncie udział w mistrzostwach Europy. Razem z kadrą Czech awansował do ćwierćfinału przed dziewięciu laty na boiskach w Polsce. Dla pozostałych graczy to zupełny debiut. Kacper Kozłowski dzięki występowi przeciwko Hiszpanii został najmłodszym piłkarzem w historii, który zagrał na Mistrzostwach Europy. Liczył sobie wtedy 17 lat i 246 dni.

Tomas Pekhart powtórzył swój sukces z 2012 roku i także na EURO 2020 dostał się do ćwierćfinału. Dzięki temu został pierwszym obcokrajowcem z klubu Ekstraklasy z takim dokonaniem na koncie. W tej fazie rozgrywek poza nim znalazło się tylko 3 królów strzelców najwyższych lig europejskich z sezonu 2020/2021. Jego kolega z Legii Warszawa, Josip Juranović zakończył zmagania na 1/8 finału.

EKSTRAKLASA I PRAWA MEDIOWE

Ekstraklasa od listopada 2018 roku samodzielnie prowadzi sprzedaż scentralizowanych praw mediowych w kraju oraz, w zdecydowanej większości, za granicą.

W sezonie 2020/2021 mecze PKO Bank Polski Ekstraklasy w Polsce były transmitowane przez CANAL+ i TVP. Współpraca odbywała się na bazie porozumień podpisanych z tymi nadawcami przez Ekstraklasę w sierpniu 2020 r. Umowy zawarte w szczególnie trudnym okresie pandemicznym opiewały łącznie na 1 mld zł i zapewniły lidze oraz klubom stabilność finansową na cztery sezony, tj. do końca sezonu 2022/23.

Głównym nabywcą praw mediowych była stacja CANAL+, która zagwarantowała sobie prawa do transmisji wszystkich 240 spotkań sezonu 2020/2021 PKO Bank Polski Ekstraklasy. Ponadto po jednym meczu każdej kolejki w paśmie otwartym transmitował drugi z krajowych nadawców rozgrywek – Telewizja Polska.

Umowy, oprócz transmisji spotkań na żywo, zakładały też możliwość wykorzystywania fragmentów meczów, skrótów i powtórek w programach i magazynach telewizyjnych. Ponadto stacje TVP oraz TVN pokazywały w ramach uprawnienia News Access dwuminutowe skróty meczowe w swoich programach informacyjnych.

INTERNET

Dwaj główni nadawcy mieli także prawo tzw. simulcastu, a więc możliwość równoległej transmisji rozgrywek na swoich kanałach dostępnych w internecie. Obok zakupionych przez CANAL+ i TVP praw do transmisji w Polsce po 10 minutach od ostatniego gwizdka 5-minutowe skróty meczowe były także dostępne w aplikacji ligowej Ekstraklasa oraz w serwisie OTT - Ekstraklasa.TV. Prawa do dystrybucji tych skrótów w swoich własnych kanałach miały również CANAL+, kluby Ekstraklasy oraz PZPN.

KONTRAKTY MEDIOWE OD SEZONU 2021/2022

Zarząd Ekstraklasy S.A. za zgodą Rady Nadzorczej, podjął w maju 2020 roku rozmowy z dotychczasowymi nadawcami. Efektem negocjacji było przedłużenie obowiązujących umów na prawa mediowe. Porozumienia zawarte z głównymi partnerami telewizyjnymi, CANAL+ i TVP, objęły cztery sezony - od 2019/2020 do 2022/2023. Łączna wartość kontraktów za ten okres wraz z kosztami produkcji transmisji w najwyższej światowej jakości 4K i UHD wyniosła 1 mld zł, co stanowiło nowy rekordowy wynik Ekstraklasy w obszarze sprzedaży praw mediowych.

Prawa telewizyjne w Polsce 2020/2021

CANAL+

240 meczów

Magazyny:

Liga+ / Wysoki pressing,
Liga+ Extra / Ekstraklasa po godzinach

TVP

30 meczów

Magazyny:

4-4-2 / Gol

Produkcja sygnału: EKSTRAKLASA LIVE PARK

W ramach tego porozumienia głównym nadawcą pozostał CANAL+, który zachował prawo do transmisji telewizyjnych wszystkich spotkań ligowych. Drugi partner – TVP – zapewnił sobie prawa do pokazania po jednym spotkaniu z każdej kolejki w paśmie otwartym, równolegle z CANAL+. Pakiety zakupione przez obie stacje dały także prawo do pokazywania powtórek meczów, jak i publikowania skrótów w programach informacyjnych i magazynach poświęconych lidze. CANAL+ w ramach zwiększonego zakresu praw cyfrowych może również publikować skróty meczowe oraz magazyn internetowy na swoich oficjalnych stronach internetowych. Nadawca ten rozszerzył jednocześnie prawa do publikacji najważniejszych sytuacji meczowych w ramach digital near live clips, czyli materiałów wideo z kluczowymi akcjami meczowymi, które udostępniane są bezpośrednio po ich wystąpieniu jeszcze w trakcie spotkań. CANAL+ może je umieszczać nie tylko w swojej aplikacji mobilnej, ale również we własnych mediach społecznościowych.

WSPÓŁPRACA Z CANAL+

Równolegle do porozumienia dotyczącego praw mediowych, Ekstraklasa S.A. i CANAL+ podpisały umowę o wzajemnym wsparciu marketingowym i promocyjnym na najbliższe trzy sezony. Ma to związek z rozszerzeniem współpracy w zakresie transmisji wszystkich meczów PKO Bank Polski Ekstraklasy w Polsce do końca sezonu 2022/2023.

W ramach kontraktu obejmującego sezony 2020/2021, 2021/2022 oraz 2022/2023 CANAL+ jest reklamowany na stadionach w trakcie rozgrywek, na koszulkach zawodników i ściankach do wywiadów, a także w oficjalnej aplikacji mobilnej Ekstraklasa Official i przy wszystkich edycjach plebiscytu Piłkarz Miesiąca. Ekstraklasa promuje także m.in. na stronie internetowej i we własnych kanałach social media Platformę CANAL+ oraz kanały tego nadawcy, na których są dostępne mecze PKO Bank Polski Ekstraklasy. Oprócz tego ligowa spółka zobowiązała się do prowadzenia we własnych kanałach, jak i w oficjalnej aplikacji kampanii promocyjnych związanych z rozgrywkami PKO Bank Polski Ekstraklasy dostępnych na stałe w ofercie CANAL+.

Równolegle platforma CANAL+ aktywnie promowała rozgrywki PKO Bank Polski Ekstraklasy – starty w obu rundach każdego sezonu oraz poszczególne mecze i najważniejsze momenty rozgrywek – we własnych kampaniach reklamowych prowadzonych w internecie i telewizji, w tym na antenach swoich kanałów: CANAL+ Premium, CANAL+ SPORT, CANAL+ SPORT 2, CANAL+ SPORT 3 oraz CANAL+ SPORT 4 oraz w swoich kanałach social media jak i w internetowych serwisach CANAL+, a także w ramach serwisu OTT nadawcy. Informacje o rozgrywkach PKO Bank Polski Ekstraklasy mają być także dystrybuowane w materiałach BTL promujących pakiety przygotowane dla abonentów platformy.

Jednocześnie, w ramach umów licencyjnych nadawca może w swoich programach i kanałach komunikacyjnych korzystać z rozbudowanego systemu statystyk meczowych E-stats dostarczanych na bieżąco przez Ekstraklasę oraz z materiałów archiwalnych z meczów od sezonu 2005/06. Z kolei Ekstraklasa może wykorzystywać komentarz sportowy, którym opatrzone są skróty i całość meczów transmitowanych na antenach CANAL+, w ramach ligowego serwisu OTT - Ekstraklasa.TV dostępnego na komputerach i w aplikacji mobilnej.

Od 21 września 2020 roku każdy, kto założył Konto Za Zero w PKO Banku Polskim, mógł otrzymać voucher o wartości 300 zł gwarantujący półroczny dostęp do kanałów sportowych lub filmowych w ramach serwisu CANAL+ telewizji przez internet. To wspólna akcja PKO Banku Polskiego - tytularnego sponsora piłkarskiej Ekstraklasy i oficjalnego partnera telewizyjnego najpopularniejszej ligi sportowej w kraju.

PRAWA MIĘDZYNARODOWE

Na sezon 2020/2021 zostały podpisane umowy na mediowe prawa międzynarodowe do rozgrywek PKO Bank Polski Ekstraklasy obejmujące łącznie 17 krajów.

Nowością były transmisje meczów na terenie Indonezji i Timoru Wschodniego przeprowadzane przez Mola.TV. Platforma pokazywała trzy mecze w kolejce, w tym zawsze starcie z udziałem Lechii Gdańsk, w składzie której występował Indonezyjczyk Egy Maulana Vikri. Spotkania były udostępniane z komentarzem angielskim, przygotowywanym dla transmisji prowadzonych w Wielkiej Brytanii przez Premium Sports.

W sezonie 2020/2021, podobnie jak w kolejnych czterech odsłonach wybrane mecze z każdej kolejki były pokazywane na terenie Niemiec, Austrii i Szwajcarii dzięki uzgodnieniu nowej umowy z telewizją Sportdigital. Licencja pozwala na pokazywanie spotkań na platformie "commentaro" oraz skrótów meczowych w programie "Scooore" w telewizji Sport1 (telewizja bezpłatna) oraz na platformie DAZN. W okresie obowiązywania umowy, Sportdigital miał prawo transmisji od 34 do 50 meczów w każdym z sezonów.

Ponadto mecze PKO Bank Polski Ekstraklasy były pokazywane w Rosji przez telewizję Match.TV. W Anglii i Irlandii Północnej transmisje prowadził Premium Sport i FreeSport, w Portugalii - Channel 11, a w Izraelu kanały sportowe telewizji Charlton.

W siedmiu krajach południowej Europy - Serbii, Chorwacji, Słowenii, Bośni i Hercegowinie, Macedonii Północnej, Czarnogórze i Kosowie – transmisje początkowo były przeprowadzane za pośrednictwem telewizji i serwisu Planet Sport. W trakcie rozgrywek Ekstraklasa podpisała jednak nowy kontrakt na transmisje meczów w tym regionie. Nowym nadawcą została Arena Sport. To popularna na Bałkanach telewizja prowadząca sześć sportowych anten – na Słowenii, w Serbii, Bośni i Hercegowinie, Czarnogórze, Macedonii Północnej i Kosowie. Na każdej z nich Arena Sport pokazywała mecze wiosennej części sezonu 2020/21 w PKO Bank Polski Ekstraklasie. W Chorwacji polską ligę nadal pokazywała Planet Sport. Porozumienie dotyczące współpracy w Sezonach 2021/2022 - 2024/2025 zostało zawarte z Areną Sport.

Jednocześnie Ekstraklasa pracowała nad porozumieniami dotyczącymi transmisji rozgrywek w kolejnych krajach. W efekcie już po zakończeniu rozgrywek Ekstraklasa mogła łącznie pochwalić się umowami na sezony od 2021/2022 do 2024/2025 obejmującymi 23 kraje, w tym Viasat Sport East dot. Rosji i 11 innych krajów.

Ponadto w ostatnim sezonie Ekstraklasa w ramach rozwijania sprzedaży praw za granicę rozpoczęła współpracę z Content Arena, dostawcą oprogramowania ułatwiającego obrót sportowymi prawami mediowymi. Oprócz roli globalnego cyfrowego kanału sprzedaży praw mediowych, Content Arena Manager jest narzędziem, które umożliwia przeprowadzenie pełnego procesu sprzedaży praw, a przy tym bardzo go upraszcza. Skraca też czas transakcji. Dzięki temu Ekstraklasa zyskała nowe narzędzie do promocji i komercjalizacji rozgrywek oraz jeszcze szerszy dostęp do zagranicznego rynku sprzedaży praw mediowych. Z rozwiązań platformy korzysta ponad 1000 podmiotów z 75 krajów.

Jednocześnie transmisje wszystkich meczów na terenie całego świata, oprócz Polski i krajów bałkańskich objętych wyłącznymi umowami licencyjnymi, są dostępne także w ligowym serwisie OTT – Ekstraklasa.TV w systemie abonamentowym lub pay per view.

PRODUKCJA TELEWIZYJNA

Ekstraklasa od 2011 roku we własnym zakresie produkuje transmisje z wszystkich meczów. Zajmuje się tym jej spółka córka – Ekstraklasa Live Park. W sezonie 2020/2021 było to łącznie 240 spotkań.

Wszystkie one produkowane są w standardzie High Definition, z dźwiękiem Dolby 5.1. W każdym z nich używając od 10 do 20 kamer w tym 2 Super Slow Motion. 100 meczów w sezonie jest dostępnych także w technologii 4K UHD HDR. Jest to możliwe dzięki zakupowi przez Ekstraklasa Live Park pierwszego w Polsce wozu transmisyjnego pracującego w tym standardzie.

Ekstraklasa Live Park dostarcza również sygnał TV dla licencjobiorców posiadających prawa do pokazywania rozgrywek Ekstraklasy za granicą. Wszyscy międzynarodowi partnerzy Ekstraklasy mogą korzystać z sygnału dostępnego poprzez londyński maszt - BT Tower.

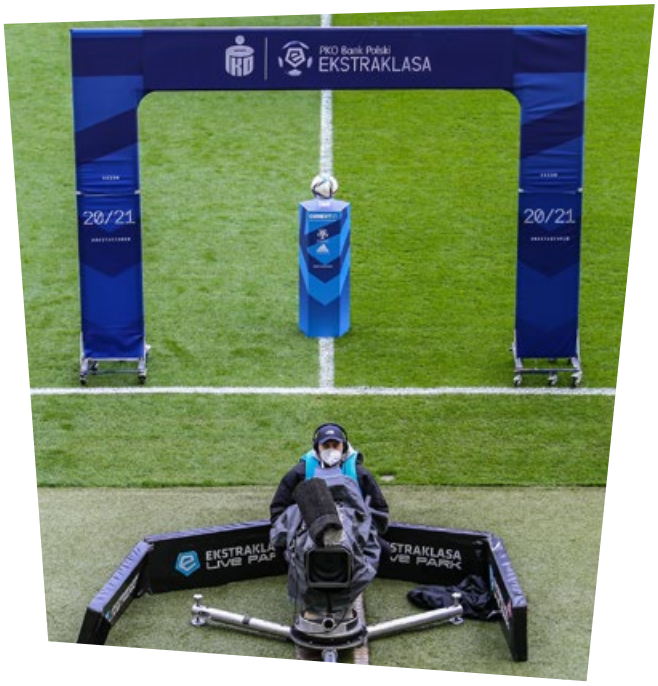

PRAWA BUKMACHERSKIE

Od wielu lat trwa współpraca Ekstraklasy z licencjonowanymi firmami bukmacherskimi w Polsce. Na bazie umów spółka ligowa udostępnia wyniki meczów, za co otrzymuje wynagrodzenie licencyjne. W minionym sezonie Ekstraklasa osiągnęła wpływy z tego tytułu na poziomie ok. 12 mln zł. Środki te przekazywane są klubom

z przeznaczeniem na szkolenie dzieci i młodzieży.
W ramach współpracy z firmami bukmacherskimi Ekstraklasa sprzedaje też prawa do transmisji meczów na żywo w punktach i na platformach bukmacherskich. W sezonie 2020/2021 korzystali z nich bukmacherzy poza Polską na bazie współpracy Ekstraklasy z brytyjską firmą IMG Arena. W trakcie minionego sezonu organizator rozgrywek przedłużył z nią umowę licencyjną. Nowy kontrakt obejmie prawa do transmisji w lokalach bukmacherskich oraz na platformach online w sezonach 2021/2022-2024/2025.

ZABEZPIECZENIE WŁASNOŚCI PRAW

Jednym z zadań spółki Ekstraklasa S.A. jest dbanie o interesy właścicieli praw mediowych, czyli także walka z tak zwanym piractwem, szczególnie w internecie. Jest to proces prowadzony przez spółkę w sposób stały, z zaangażowaniem ze strony wszystkich jej partnerów oraz z wykorzystaniem dostępnych środków. Podobne działania praktykowane są również m.in. w Bundeslidze, Ligue 1, La Liga oraz w Premier League.

EKSTRAKLASA.TV

W sezonie 2020/21 Ekstraklasa prowadziła dalsze prace nad rozwojem swojej własnej platformy OTT - Ekstraklasa.TV. Obecnie jest dostępny w wersji desktopowej oraz jako aplikacje na iOS i Android. W toku są przygotowania nad jego udostępnieniem na Smart TV. Serwis streamingowy i aplikacja Ekstraklasa.TV ma być sposobem dotarcia do kibiców na całym świecie i narzędziem budowania marki.

Ekstraklasa.TV to możliwość oglądania transmisji meczów na żywo z polskim komentarzem meczowym. Są one

dostępne w krajach nieobjętych wyłącznymi licencjami stacji telewizyjnych. Widzowie za granicą mogą oglądać transmisje ze spotkań za opłatą. System umożliwia wykupienie dostępu do wybranego meczu (pay per view), a także oglądanie transmisji wszystkich meczów PKO Bank Polski Ekstraklasy w ramach abonamentu - miesięcznego lub za sezon. Pozostałe treści, w tym wszystkie materiały publikowane w kraju, są bezpłatne i dostępne po zalogowaniu - m.in. kilkanaście minut po każdym meczu kibice mogą oglądać w serwisie i w aplikacji Ekstraklasa.TV skróty i najciekawsze akcje ze spotkania. Mają też dostęp do ligowych aktualności i różnego rodzaju materiałów wideo z rozgrywek bieżącego oraz poprzedniego sezonu. Serwis jest kompatybilny z Chromecast i Airplay, urządzeniami, dzięki którym obraz z telefonu może zostać wyświetlony na ekranie telewizora.

Od momentu uruchomienia Ekstraklasa.TV systematycznie zyskuje na popularności. Obecnie ma ona około 200 tysięcy zarejestrowanych użytkowników, a liczba wykupionych transmisji na mecz, sezon lub miesiąc przekroczyła poziom 13 tysięcy.

W trakcie sezonu 2020/2021 został rozpisany konkurs ofert na obsługę technologiczną serwisu wideo-streamingowego Ekstraklasa.TV, do którego przystąpiło ok. trzydzieści podmiotów. Wyłonił on kompleksowego dostawcę usług od edycji 2021/2022. Partnerem technologicznym została międzynarodowa firma, założona przez BBC, obecnie zaś należąca do konsorcjum Ericsson – Red Bee Media. Dostarcza ona cyfrowe narzędzia do zarządzania, dystrybucji, nadawania i komercjalizacji treści wideo, m.in. poprzez platformy OTT.

Głównym kierunkiem zmian w serwisie będzie większa interaktywność i personalizacja, dalsza poprawa user experience, wdrożenie modelu reklamowego, a w przyszłości możliwość rozszerzenia serwisu o dodatkowe treści sportowe, nie tylko piłkarskie, czy integrację Ekstraklasa.TV z sieciami kablowymi. Dzięki temu klienci zyskają nowe, atrakcyjne modele dostępu do treści wideo. Procesem wdrożeniowym serwisu zawiaduje produkcyjne ramię Ekstraklasy - spółka Ekstraklasa Live Park.

OGLĄDALNOŚĆ

Łączna oglądalność meczów PKO Bank Polski Ekstraklasy w sezonie 2020/2021 wyniosła 35,5 miliona widzów, z tego 33,7 miliona przypada na transmisje na żywo. Pozostałą część do puli wniosły powtórki. Średnio spotkania jednej kolejki oglądał 1 milion 124 tysiące widzów. Aż dwadzieścia jeden z nich przekroczyło zaś poziom 1 miliona. Rekord padł w trakcie 24. serii spotkań, kiedy to licznik osiągnął wartość powyżej 2 milionów.

Średnia oglądalność jednego meczu wyniosła 140 tysięcy widzów. Hitem okazały się dwa spotkania między Legią Warszawa, a Lechem Poznań. W 24. kolejce potyczka mistrza z wicemistrzem poprzedniej edycji zmagań miała widownię 1 milion 212 tysięcy osób, w 9. kolejce zaś - 1 milion 146 tysięcy osób. Najniższy stopień podium należy się rywalizacji Lecha Poznań z Rakowem Częstochowa w 10. kolejce (595 tysięcy). Do tego jeszcze czternaście innych spotkań przekroczyło poziom 280 tysięcy, czyli dwukrotność średniej.

Spotkania z udziałem dwunastu drużyn notowały średnią widzów powyżej 100 tysięcy widzów. Najlepiej wypadła pod tym względem Legia Warszawa (159,3 tysiące). Tylko dwa z trzydziestu spotkań tego zespołu miały mniej niż 100-tysięczną widownię. Na podium znalazły się jeszcze: Lech Poznań (143,1 tysięcy; 25 meczów z minimum 100 tys.) i Wisła Kraków (122,1 tysięcy; 21 meczów z minimum 100 tys.).

HITOWE SPOTKANIA SEZONU 2020/2021

1,212mln
Legia Warszawa
vs
Lech Poznań
(24. kolejka)

1,146mln
Lech Poznań
vs
Legia Warszawa
(9. kolejka)

0,595mln
Lech Poznań
vs
Raków Częstochowa
(10. kolejka)

0,483mln
Legia Warszawa
vs
Raków Częstochowa
(16. kolejka)

0,479mln
Pogoń Szczecin
vs
Lech Poznań
(20. kolejka)

EKSTRAKLASA JAKO MARKA

Kluby na mocy umowy przekazały Ekstraklasie S.A. scentralizowane prawa marketingowe. Ich sprzedaż stanowi jedno z działań statutowych spółki zarządzającej ligą. Prawa marketingowe oferowane przez Ekstraklasę S.A. obejmują świadczenia bazujące na powierzchniach pozyskanych od wszystkich klubów Ekstraklasy. Dzięki profesjonalnej ofercie współpracy utworzone zostały atrakcyjne pakiety sponsorskie, które realizują cele biznesowe Partnerów Ekstraklasy.

Projektami z zakresu marketingu i sprzedaży zajmuje się Departament Komunikacji, Marketingu i Sprzedaży. Do jego głównych zadań należą: bieżąca współpraca z partnerami biznesowymi, pakietyzacja oferty marketingowej oraz komunikacja marketingowa.

PROJEKT SPONSORSKI: TOTALIZATOR SPORTOWY, PKO BANK POLSKI

Od lipca 2018 roku ma miejsce trójstronna współpraca między Ekstraklasą S.A., PKO Bankiem Polskim i Totalizatorem Sportowym. W rezultacie tych dwóch partnerów korzysta z najważniejszych i największych świadczeń marketingowych na wszystkich stadionach w trakcie rozgrywek Ekstraklasy, korzystając także z ekspozycji na koszulkach zawodników grających w lidze. Przekazywane przez nich środki służą zaś wsparciu długookresowego rozwoju klubów Ekstraklasy. Są bowiem przekazywane na działania ukierunkowane na kształcenie dzieci i młodzieży oraz popularyzację futbolu.

PONAD 30 PARTNERSTW

Dzięki przemyślanemu pakietowi świadczeń, pozwalających na bardzo dużą ekspozycję marek dwóch partnerów w ramach rozgrywek Ekstraklasy, spółka ligowa pozyskała do współpracy potężne polskie firmy, które zdecydowały się związać z piłkarskimi rozgrywkami na trzy sezony. To jeden z największych projektów sponsorskich w Polsce.

W maju 2021 roku Ekstraklasa, Totalizator Sportowy i PKO Bank Polski podpisały nową umowę, dzięki której trójstronny projekt sponsorski został przedłużony do końca edycji 2022/2023. Kontrakt pozwala na zacieśnienie współpracy spółki organizującej rozgrywki z wieloletnimi partnerami. Wyższa łączna wartość dwuletnich kontraktów sponsorskich idzie w parze z rozbudowanymi świadczeniami Ekstraklasy dla obu partnerów

PARTNER TYTULARNY

Pakietem, który generuje największą efektywność mierzoną ekwiwalentem reklamowym, jest Partnerstwo Tytularne. Zawiera on prawo do wprowadzenia na określony czas do nazwy rozgrywek nazwy własnej firmy lub produktu. Łączy się to także z integracją znaku marki z graficznym znakiem rozgrywek Ekstraklasy. Dzięki strategicznemu rozmieszczeniu ekspozycji Partnera na stadionach oraz podczas transmisji, marka Partnera Tytularnego generuje wysoki zwrot z poniesionych inwestycji.

Pakiet gwarantuje Partnerowi szeroką obecność podczas meczów na wszystkich stadionach Ekstraklasy m.in.: miejsce na koszulkach wszystkich zespołów, bandach LED oraz reklamy na płycie boiska, a także na ściankach do wywiadów TV. Daje jednocześnie szansę na stworzenie dedykowanych dla kibiców produktów, wykorzystujących markę Ekstraklasy. To pakiet mocno wiążący markę z najpopularniejszą dyscypliną sportu w Polsce na świecie i z najwyższą klasą rozgrywkową w naszym kraju.

Od 1 lipca 2019 roku rozgrywki noszą nazwę PKO Bank Polski Ekstraklasa. Wspólny logotyp jest widoczny na: rękawach koszulek piłkarzy, bandach reklamowych na stadionach oraz na ściankach do wywiadów, a także w transmisjach telewizyjnych z meczów i w produkcjach telewizyjnych oraz w komunikacji on-line. W trakcie rozgrywek 2020/2021 obecny był również na obu oficjalnych piłkach używanych w lidze.

PKO Bank Polski jest jednocześnie Oficjalnym Bankiem Ekstraklasy, zwiększając zaangażowanie w obszarze bezpośredniej współpracy z klubami, która ma się przyczynić do ich rozwoju finansowo-organizacyjnego. Bank oferuje osobom związanym z klubami wiedzę ekspercką z zakresu finansów. Wzorem zachodnich rozgrywek bank uruchomił system emerytalny dla piłkarzy Ekstraklasy. Wśród celów wieloletniego projektu sponsorskiego wskazuje przede wszystkim na pomoc w rozwoju ligi i młodych piłkarskich talentów w Polsce. PKO Bank Polski był zaangażowany również w projekty w ramach oficjalnej aplikacji Ekstraklasy – między innymi popularne quizy.

Przedłużenie umowy z PKO Bank Polski jako Partnerem Tytularnym do końca sezonu 2022/2023 oznacza dalszą pracę na rzecz umacniania rozpoznawalności Partnera Tytularnego poprzez obecność na wszystkich stadionach Ekstraklasy i w transmisjach meczowych. Równolegle bank ma w planach rozwój kanałów „PKO Bank Polski Grajmy Razem" w social mediach, promocję młodzieżowców, kontynuację projektu "Kanapa Kibica", a także organizację innych akcji marketingowych, zapewniających nowe konteksty promocji.

Ogromne zainteresowanie meczami Ekstraklasy powoduje, że nazwa ligi połączona z marką Partnera Tytularnego pojawia się w relacjach i materiałach poświęconych najwyższej klasie rozgrywek w mediach: telewizji, prasie, radiu i internecie – około 1.000 publikacji na tydzień. Wymiernym potwierdzeniem efektywności takiej promocji jest ponad 320 milionów złotych w postaci ekwiwalentu reklamowego, wygenerowanych w samym pandemicznym roku na rzecz PKO Banku Polskiego.

PARTNER GŁÓWNY

W ramach pakietu Partnera Głównego także przewidziano miejsce na koszulkach wszystkich klubów, na stadionach oraz podczas transmisji telewizyjnych. Daje on również prawo do posługiwania się nazwą Partnera Głównego Ekstraklasy w komunikacji marketingowej.

Totalizator Sportowy w sezonie 2020/2021 kontynuował swoje partnerstwo z Ekstraklasą na mocy umowy z 2019 roku. W ramach umowy logotyp LOTTO był obecny na koszulkach 16 drużyn, został też szeroko wyeksponowany na wszystkich stadionach oraz w transmisjach z meczów. Był też w dalszym ciągu oficjalnym partnerem aplikacji mobilnej Ekstraklasy. Efektem tej kooperacji były konkursy w mediach społecznościowych - #NocPerseidów, #NarysujHistorię, czy projekt zdrapki z piłkarskim motywem. Totalizator Sportowy był również partnerem konkursu Fantasy Ekstraklasa.

Ekstraklasa S.A. zaangażowała się także w jubileusz 65-lecia działalności Totalizatora Sportowego, przypadający na 2021 rok. Wydarzenie było promowane głównie w kanałach społecznościowych rozgrywek. Ambasadorem wydarzenia został między innymi Robert Lewandowski – jeden z najlepszych polskich piłkarzy w historii, przed laty mistrz Polski i król strzelców najwyższej polskiej ligi w barwach Lecha Poznań.

Totalizator Sportowy z ligową spółką współpracuje nieprzerwanie od 7 lat. Z tego w sezonach 2016/2017 – 2018/2019 jego marka LOTTO była Partnerem Tytularnym rozgrywek. Od czerwca 2019 roku przejął funkcję Partnera Głównego Ekstraklasy. Nowa umowa, przedłużająca kooperację do końca sezonu 2022/2023 zakłada większe spektrum wspólnej działalność. Marka będzie szerzej obecna w komunikacji ligi, a wspólne projekty mają zapewniać dotarcie do graczy zarówno w tradycyjnym przekazie meczowym, jak i poprzez kanały elektroniczne.

Marka LOTTO będzie promowana za pośrednictwem oficjalnej aplikacji Ekstraklasy oraz kolejnego sezonu Fantasy Ekstraklasa. W sezonie 2021/2022 w ramach współpracy z LOTTO pojawi się też nowa kategoria piłkarza miesiąca - Numer Miesiąca. Na bazie powstałej w ten sposób klasyfikacji na koniec rozgrywek ogłaszany będzie Numer Sezonu.

PARTNER OFICJALNY

Ekstraklasa S.A. oferuje również pakiety Partnerów Oficjalnych. W ich ramach Partner ma prawo do stosowania w komunikacji marketingowej tytułu i znaku Oficjalnego Partnera Ekstraklasy wraz z herbami wszystkich klubów ligi. Pakiety wzmocnione są świadczeniami telewizyjnymi oraz stadionowymi, które zapewniają efektywne dotarcie do konsumentów. W ramach każdej współpracy Ekstraklasa, poza świadczeniami obejmującymi ekspozycję marki, realizuje także działania wspierające bezpośrednio rozwój biznesowy swoich Partnerów.

W sezonie 2020/2021 Partnerami Oficjalnymi były marki: OSHEE, Kinga Pienińska, Sonko, STIHL oraz PKN ORLEN. Na mocy podpisanych kontaktów pojawiały się w różnych formatach reklamowych na stadionach wszystkich klubów Ekstraklasy. Działania promocyjne obejmowały również wykorzystanie partnerskiego znaku graficznego, obecność w kanałach social media Ekstraklasy oraz szereg świadczeń telewizyjnych.

OFICJALNY DOSTAWCA PIŁEK

Kluczowym partnerem technicznym Ekstraklasy jest Oficjalny Dostawca Piłek. Jego główne zadanie stanowi zaprojektowanie, produkcja i wyposażenie klubów Ekstraklasy w piłki, którymi rozgrywane są wszystkie mecze. Przed każdym ze spotkań piłka jest eksponowana na specjalnym stojaku ustawionym przy wejściu na boisko. Dzięki współpracy z Ekstraklasą Partner może promować oficjalną piłkę rozgrywek oraz sprzedawać ją za pośrednictwem własnych kanałów sprzedaży.

Sezon 2020/2021 piłkarze PKO Bank Polski Ekstraklasy rozpoczęli piłką Uniforia. W drugiej połowie rozgrywek na boiskach pojawiła się zaś Conext 21 Ekstraklasa PRO. To już ósma piłka przygotowana przez adidasa dla najwyższej polskiej ligi. Złożona jest z sześciu paneli, połączonych bezszwową konstrukcją. Tworzą one wyjątkowy, dynamiczny wzór, nawiązując do jedności sześciu kontynentalnych federacji piłki nożnej. Model ten otrzymał znak jakości FIFA Quality Pro. Na Conext 21 Ekstraklasa PRO podobnie jak na Uniforii znajdował się logotyp rozgrywek połączony z logotypem Partnera Tytularnego.

Współpraca pomiędzy Ekstraklasą i marką adidas trwa od 2014 roku. Obecny kontrakt, obejmujący dostawy oficjalnej piłki rozgrywek, obowiązywać będzie do zakończenia sezonu 2024/2025, czyli przez pięć kolejnych lat. Obejmuje on także patronat partnera nad nagrodą dla Króla Strzelców.

5340

goli zostało strzelonych oficjalnymi piłkami adidasa w Ekstraklasie do końca sezonu 2020/2021

Dystrybutorem oficjalnych piłek Ekstraklasy był Martes Sport. Nowa piłka była dostępna w trzech wariantach: profesjonalna piłka meczowa Ekstraklasa PRO, piłka treningowa Ekstraklasa TRN oraz kolekcjonerska piłka mini – również dla najmłodszych fanów.

OFICJALNA MARKA ZEGARKÓW AZTORIN EKSTRAKLASA

W zestawieniu Partnerów Ekstraklasy znajduje się także Aztorin jako Oficjalna Marka Zegarków. Jest on dystrybutorem i producentem zegarka Aztorin Ekstraklasa, sygnowanego nazwą rozgrywek. Aztorin jest również jednym z partnerów wyborów Piłkarza Miesiąca i dedykowanych produkcji wideo realizowanych w czasie trwania sezonu. Został również fundatorem nagród podczas e-sportowych rozgrywek Ekstraklasa Games. Oficjalna Marka Zegarków ma zagwarantowaną obecność na telewizyjnych grafikach podczas meczów Ekstraklasy oraz na stadionach. Ponadto regularnie jest prezentowana w działalności marketingowej, reklamowej, promocyjnej i informacyjnej rozgrywek. Między innymi na stałe gości jako zegar w prawym górnym rogu oficjalnej strony rozgrywek.

Obecna umowa została zawarta w 2019 roku i obowiązywała do końca sezonu 2020/2021.

PARTNER PROFESJONALNEJ DEZYNFEKCJI

W maju 2020 roku przed wznowieniem przerwanego z powodu pandemii sezonu, Partnerem Profesjonalnej Dezynfekcji PKO Bank Polski Ekstraklasy została TZF Polfa. Producent leków wyposażył wszystkie kluby oraz ligową spółkę w bezdotykowe dyspensery oraz płyny dezynfekujące ręce Trisept MAX w zamian za świadczenia promocyjne.

W ramach współpracy każdy z szesnastu klubów otrzymał po dwa bezdotykowe dyspensery z przeznaczeniem dla piłkarzy oraz pozostałych członków drużyn. Zostały one umieszczone bezpośrednio przy wyjściu drużyn z tunelu na boisko. Działalność na tym polu była kontynuowana także w sezonie 2020/2021.

LICENCJOBIORCY

W swojej piramidzie sponsorskiej Ekstraklasa S.A. oferuje też tytuły licencjobiorców. W zależności od rodzaju prowadzonej działalności biznesowej współpraca z Ekstraklasą pozwala na wprowadzenie nowego lub wzmocnienie obecnego produktu Partnera oraz promocję marki.

W ten sposób PKO Bank Polski Ekstraklasa ósmy rok z rzędu dostępna była w najpopularniejszej grze piłkarskiej na świecie – EA SPORTS FIFA 21. Licencja udostępniona wydawcy gry oznacza, że FIFA 21 jest jedynym symulatorem piłkarskim z PKO Bank Polski Ekstraklasą oraz występującymi w niej klubami. W grze znalazło się miejsce dla wszystkich 16 drużyn występujących w rozgrywkach w sezonie 2020/2021 wraz z ich herbami, aktualnymi strojami oraz składami i piłkarzami. Przewidziano też możliwość pobrania okładki gry z motywem swojego ulubionego klubu z Ekstraklasy.

W listopadzie Sports Interactive i SEGA zaprezentowały z kolei najnowszą edycję kultowej gry - Football Manager 2021. Piąty rok z rzędu posiadała ona oficjalną licencję na rozgrywki PKO Bank Polski Ekstraklasy. Oznaczało to obecność realnych drużyn oraz innych składników najwyższej polskiej ligi, dzięki czemu gracze mieli możliwość dość dokładnego odwzorowania realnej rywalizacji w grze. Producent do każdego pudełka dodawał ponadto sześć kart „Szybkiego startu" dedykowanych edycji Ekstraklasa. Okładkę wydania zdobiło natomiast Trofeum Mistrza Polski.

NAGRODY ZA SEZON 2020/2021

Dwudziestu piłkarzy oraz pięciu szkoleniowców z jedenastu klubów zostało nominowanych przez Ekstraklasę S.A. do nagród indywidualnych w rozgrywkach 2020/2021 – Trenera, Bramkarza, Obrońcy, Pomocnika oraz Napastnika Sezonu. Wyboru laureatów dokonała 17-osobowa kapituła dziennikarzy oraz ekspertów.

Według innych zasad przebiegało głosowanie na zdobywcę najbardziej prestiżowej nagrody - Piłkarza Sezonu. Nominacje także oparte były na głosowaniu członków kapituły. Spośród pięciu kandydatów zwycięzcę wskazali jednak zawodnicy PKO Bank Polski Ekstraklasy. Ekstraklasa S.A. wraz z PKO Bank Polskim wybrała laureata tytułu Młodzieżowca Sezonu. Gola Sezonu wybrała redakcja TVP Sport. Dodatkowe wyróżnienie otrzymał najlepiej punktujący zawodnik w programie CANAL+ - „Turbokozak". Tradycyjnie uhonorowano również Króla Strzelców nagrodą ufundowaną przez adidasa.

Zwycięzcy poszczególnych kategorii:

Bramkarz sezonu:
Dante Stipica (Pogoń Szczecin)

Obrońca sezonu:
Filip Mladenović (Legia Warszawa)

Pomocnik sezonu:
Luquinhas (Legia Warszawa)

Napastnik sezonu:
Tomas Pekhart (Legia Warszawa)

Trener sezonu:
Marek Papszun (Raków Częstochowa)

Piłkarz sezonu:
Filip Mladenović (Legia Warszawa)

Młodzieżowiec sezonu PKO Banku Polskiego:
Kamil Piątkowski (Raków Częstochowa)

Gol Sezonu:
Jesus Imaz (Jagiellonia Białystok)
– w meczu 9. kolejki Cracovia – Jagiellonia

Turbokozak:
Tymoteusz Puchacz (Lech Poznań)

Król Strzelców:
Tomas Pekhart (Legia Warszawa)

Zdobywcy nagród zostali ogłoszeni w trakcie uroczystej Gali Ekstraklasy, organizowanej ze względów epidemicznych wyłącznie jako event telewizyjny bez udziału publiczności, w ścisłym reżimie sanitarnym. Wydarzenie było transmitowane 17 maja 2021 roku o godz. 20:30 w odkodowanym CANAL+ Sport, ogólnodostępnym TVP Sport, a także w internecie - na Facebooku i w serwisie TVPSport.pl, z dostępem również za granicą, dzięki zdjętej geoblokadzie. Galę poprowadził duet dziennikarski znany z anten oficjalnych nadawców ligi – Sylwia Dekiert z TVP i Krzysztof Marciniak z CANAL+. Nagrody wręczali przedstawiciele partnerów ligi: Prezes Zarządu PKO Banku Polskiego Zbigniew Jagiełło, Prezes Totalizatora Sportowego Olgierd Cieślik, Dyrektor CANAL+ Sport Michał Kołodziejczyk, Prezes Zarządu TVP Jacek Kurski, Dyrektor Sportu w TVP Marek Szkolnikowski, Sekretarz Stanu w Ministerstwie Kultury, Dziedzictwa Narodowego i Sportu Anna Krupka, Generalny Manager marki adidas w Europie Wschodniej - Dostawcy Oficjalnej Piłki Ekstraklasy Marina Mogus, ambasador akcji #SzczepimySię Cezary Pazura oraz Prezes Ekstraklasy S.A. Marcin Animucki.

NAGRODY MIESIĘCZNE

Ekstraklasa S.A. wraz z Partnerami honorowała także w każdym miesiącu rozgrywek (za wyjątkiem stycznia, w którym rozegrano zaledwie 7 meczów, przez co został połączony z lutową odsłoną plebiscytu) najlepszego piłkarza, trenera i młodzieżowca tego okresu. Łącznie przyznano dziewięć tytułów w każdej z tych kategorii.

Nagrodę Piłkarza Miesiąca otrzymało w tym sezonie 7 zawodników z 4 klubów. Aż cztery razy jej laureatem został wicekról strzelców – Jakub Świerczok z Piasta Gliwice. Zdarzyło się to pierwszy raz w jednej edycji rozgrywek w całej historii plebiscytu. Poza tym po razie nagrody te wywalczyli: Bartosz Kapustka, Tomas Pekhart (obaj Legia Warszawa), Ivan Lopez (Raków Częstochowa), Bartosz Nowak i Jesus Jimenez (obaj Górnik Zabrze). Wyborów tradycyjnie dokonywali kapitanowie szesnastu drużyn. Siedemnasty głos należał do kibiców na kanałach społecznościowych Ekstraklasy. Partnerem plebiscytu Piłkarz Miesiąca były CANAL+ oraz Aztorin.

Równolegle nagradzano także najlepszych szkoleniowców w danym miesiącu. Po nagrody Trenera Miesiąca sięgnęło pięciu przedstawicieli tej profesji. Prymusem był w tym gronie wybrany potem Trenerem Sezonu – Marek Papszun. Przedstawiciel Rakowa Częstochowa wygrywał w październiku, kwietniu i maju. Przed nim w jednej edycji rozgrywek tak dużą liczbę zwycięstw zanotowali jedynie Jerzy Brzęczek 2017/2018 i Waldemar Fornalik 2018/2019. Poza tym dwóch trenerów sięgnęło w minionym sezonie po dwa tytuły – Marcin Brosz (Górnik Zabrze, sierpień i wrzesień) oraz Czesław Michniewicz (Legia Warszawa, listopad i marzec). Pojedyncze laury wywalczyli natomiast: Kosta Runjaic (Pogoń Szczecin, grudzień) i Piotr Tworek (Warta Poznań, luty). W wyborach głosują co miesiąc trenerzy wszystkich szesnastu drużyn. Partnerem plebiscytu Trener Miesiąca jest SEGA, producent kultowej serii gier Football Manager.

Najmłodsi zawodnicy z polskim obywatelstwem mają z kolei szansę na otrzymanie nagrody Młodzieżowca Miesiąca PKO Banku Polskiego. Idea rozwoju utalentowanych piłkarzy przyświecała Ekstraklasie i Partnerowi Tytularnemu Rozgrywek – PKO Banku Polskiemu – gdy we wrześniu 2018 roku ustanowiono ten tytuł. W kwietniu 2021 roku został przyznany już 25. raz w historii.

W tej edycji rozgrywek mogli się o nią ubiegać zawodnicy urodzeni w 1999 roku lub młodsi. Kamil Piątkowski (Raków Częstochowa), laureat nagrody za marzec i kwiecień, został pierwszym zdobywcą dwóch nagród w jednym sezonie od Patryka Dziczka 2018/2019. On też otrzymał najwięcej nominacji do finałowej „trójki" (4). Aż trzy tytuły przypadły zaś w udziale bramkarzom: Karolowi Niemczyckiemu (Cracovia, październik), Xavierowi Dziekońskiemu (Jagiellonia Białystok, luty) i Rafałowi Strączkowi (PGE FKS Stal Mielec, maj). Po pozostałe statuetki sięgnęli: Mateusz Praszelik (Śląsk Wrocław), Adrian Gryszkiewicz (Górnik Zabrze), Kacper Chodyna (KGHM Zagłebie Lubin), Kacper Kozłowski (Pogoń Szczecin). Dwóch zdobywców laurów z sezonu 2020/2021 – Kozłowski i Piątkowski – znalazło się w reprezentacji Polski na Mistrzostwa Europy.

Wyboru Młodzieżowca Miesiąca dokonuje komisja złożona z przedstawicieli Ekstraklasy S.A. oraz PKO Banku Polskiego. Przy przyznawaniu nagrody pod uwagę brane są oficjalne statystyki, klasyfikacja Fair Play oraz postawa poza boiskiem. Ponadto w ramach szerszej ekspozycji, PKO Bank Polski na swoich kanałach w mediach społecznościowych przeprowadza wywiad z nagrodzonym piłkarzem w cyklu wideo „Kandydat na gwiazdę".

MEDIA SPOŁECZNOŚCIOWE

Sezon 2020/2021 był o dwa miesiące krótszy od poprzedniego, a w związku ze zmianą formatu rozgrywek rozegranych zostało o 56 meczów mniej niż w poprzednich latach. Mimo tego kanały social media Ekstraklasy w wielu statystykach zanotowały swoje najlepsze wyniki w historii, a pozostałe zostały utrzymane na wcześniejszym, wysokim poziomie. Chociaż tym razem w pandemicznej rzeczywistości udało się uniknąć przerwy w rozgrywkach, konieczność przełożenia niektórych meczów wymagała sprawnej i odpowiedniej komunikacji, a także dostosowania publikowanych treści do niespodziewanych zmian.

Od sierpnia 2020 do końca czerwca 2021 roku na trzech głównych kanałach komunikacji internetowej – Instagramie, Facebooku i Twitterze – opublikowanych zostało ponad 12,1 tys. postów, które użytkownicy zobaczyli ponad 577 milionów razy. Porównując średnie miesięczne, w tym sezonie na Twitterze liczba wyświetleń postów wzrosła aż o trzy miliony, za to na Facebooku i Instagramie zmiany średniej nie przekroczyły pół miliona wyświetleń miesięcznie. Dane te nie obejmują jednak relacji – tzw. „stories" – które na samym Instagramie wyświetlane były ponad 22 miliony razy.

Oprócz tego, Ekstraklasa kontynuowała komunikację na YouTube - gdzie pojawiło się wiele nowych, dłuższych formatów z komentarzem lektora jak TOP10 czy Momenty Kolejki - a także na LinkedIn czy kanałach Fantasy Ekstraklasy. Oficjalna zabawa pod patronatem marki LOTTO otrzymała w tym sezonie dedykowaną oprawę graficzną oraz wideo, stale wykorzystywaną w komunikacji przed, po i w trakcie kolejki meczowej.

Nowością wprowadzoną wraz z powrotem rozgrywek po zimowej przerwie było otwarcie nowego kanału komunikacji ligi na TikToku. Weryfikacja konta, dopasowane do trendów unikalne treści i interakcje z użytkownikami pozwoliły w niespełna pół roku zgromadzić ponad 11 tysięcy obserwujących oraz ponad 7 milionów wyświetleń wideo.

Największy przyrost zanotowany został na Twitterze, gdzie po raz pierwszy liczba wyświetleń tweetów w sezonie przekroczyła 110 milionów. W 11 miesięcy sezonu udało się pobić poprzedni

rekord (z 13-miesięcznego 2019/20) o całe 17%. Utrzymane wysokie tempo przyrostu obserwujących pozwoliło przekroczyć okrągłą liczbę 150 tysięcy obserwujących. Również w tym serwisie udało się przeprowadzić jedną z najbardziej zasięgowych akcji sezonu, angażując kibiców do „Bramkowego Koncertu Życzeń".

W sytuacji przełożonych obu niedzielnych meczów 5. kolejki, Ekstraklasa zaprosiła użytkowników Twittera do zgłaszania goli z przeszłości ligi, które chcieliby zobaczyć ponownie. Dzięki wielkiemu odzewowi, od 18:00 przez symboliczne 90 minut i „kwadrans przerwy" oficjalny kanał Ekstraklasy przeprowadził jeden z największych pokazów pojedynczych goli w historii sportowych social mediów. Przypomniano równo 50 trafień – jedno blisko co 2 minuty. Publikowane wideo były oglądane tego wieczora ponad 150 tysięcy razy, a przy 27 września 2020 wpisano nowy dzienny rekord wyświetleń tweetów – 915 tysięcy.

Szerokim echem odbyły się wybory trzech kolejnych członków Galerii Legend Ekstraklasy za lata 2011-2020. Zwycięzcami głosowania kibiców i ekspertów zostali Gerard Badia, Piotr Celeban i Miroslav Radović, a materiały social media przygotowane na czas głosowania i ogłoszenie laureatów należały do najchętniej oglądanych w sezonie. Również w trakcie rozgrywek 2020/21 odbyła się kolejna edycja największego turnieju gry EA SPORTS FIFA w Polsce, po raz pierwszy szeroko komunikowana na kanałach Ekstraklasy razem z Oficjalnymi Partnerami projektu.

Kontynuowana była seria rysunków dotyczących najważniejszych bieżących i historycznych wydarzeń w lidze, a do komunikacji Piłkarza Miesiąca wprowadzono nowy format związany z kaligrafią nazwiska zwycięzcy.

Jedną z innowacji wprowadzonych razem z klubami Ekstraklasy było stworzenie szablonu filtra AR dla każdego klubu. Dzięki temu, w czasie zamknięcia stadionów każdy kibic mógł wspierać swój klub wirtualnie, nakładając sobie szalik, malując barwy klubowe na twarzy czy przenosić się wprost na stadion – wszystko dzięki stworzonemu przez Ekstraklasę efektowi AR dostępnemu na profilu klubu na Instagramie i Facebooku.

Razem ze wszystkimi klubami Ekstraklasy rozpoczęto cykliczną akcję Ekstra Pomoc, gdzie liga i kluby solidarnie nagłaśniają w swoich kanałach zbiórki charytatywne, w każdej odsłonie akcji wybrane przez inny klub i wspierające konkretnego kibica.

Nowością było także poszerzenie oferty wideo dla obserwujących Ekstraklasę i kanały CANAL+ Sport. Najlepsze zagrania, dryblingi i interwencje kolejki prezentowane były w cyklu #SkillOfTheWeek.

W sezonie 2020/21 jeszcze bardziej zwiększyła się współpraca z Oficjalnymi Partnerami ligi, przede wszystkim PKO Bankiem Polskim (Młodzieżowiec Miesiąca, Oficjalny Quiz Ekstraklasy, cykl wideo Kandydat na Gwiazdę, konkursy) oraz Totalizatorem Sportowym (Fantasy Ekstraklasa, aplikacja #BliżejGry, Euro Jackpot, kampanie partnerskie LOTTO). Marka OSHEE nadal obecna była w każdym materiale graficznym lub wideo i w cotygodniowej publikacji na Instagramie, a Aztorin i SEGA pojawiały się w komunikacji Piłkarza i Trenera Miesiąca.

GALERIA LEGEND EKSTRAKLASY

W trakcie sezonu 2020/2021 Galeria Legend Ekstraklasy #MojeLegendy została uzupełniona o trzech piłkarzy z zakończonej dekady 2011-2020. Wyłoniły ich wspólne wybory kibiców w oficjalnej aplikacji Ekstraklasy oraz dwóch zaproszonych ekspertów – Romana Kołtonia i Krzysztofa Marciniaka. Partnerem akcji był Totalizator Sportowy.

Kibice głosowali w kwietniu na piętnastu nominowanych za okres 2011-2020. Każdy użytkownik aplikacji Ekstraklasa dysponował trzema głosami. Po zakończeniu tego etapu dziesięciu najwyżej sklasyfikowanym piłkarzom przypisano punkty odpowiadające ich miejscom w rankingu (1. miejsce - 10 pkt, 2. miejsce - 9 pkt, 3. miejsce - 8 pkt, itd.). Następnie zostały one zsumowane z typami ekspertów.

Fani na pierwszym miejscu postawili Piotra Celebana - rekordzistę Śląska Wrocław w liczbie rozegranych meczów w Ekstraklasie, a zarazem najbardziej bramkostrzelnego obrońcę w historii rozgrywek. Za zwycięstwo otrzymał on 10 punktów. Poza nim na podium znaleźli się jeszcze: wieloletni kapitan Piasta Gliwice - Gerard Badia (9 pkt), a także jeden z najskuteczniejszych obcokrajowców w historii - Igor Angulo (8 pkt). Według opinii fanów kolejne miejsca zajęli: Tomasz Jodłowiec (7 pkt), Flavio Paixao (6 pkt), Miroslav Radović (5 pkt), Marcin Robak (4 pkt), Michał Pazdan (3 pkt), Dusan Kuciak (2 pkt), Arkadiusz Malarz (1 pkt). Poza TOP-10 znaleźli się natomiast według kibiców: Artur Jędrzejczyk, Michał Kucharczyk, Filip Starzyński, Jakub Rzeźniczak i Kasper Hamalainen.

Dwaj eksperci zaproszeni do wyborów przez organizatora, czyli Krzysztof Marciniak (CANAL+) oraz Roman Kołtoń (Prawda Futbolu), postawili natomiast zdecydowanie na Miroslava Radovicia. Otrzymał on od nich w sumie 9 punktów. Na drugim miejscu znalazł się zaś Michał Kucharczyk (7 punktów). Tylko

ci dwaj zawodnicy zostali wskazani przez obu jurorów. Dalej w klasyfikacji figurowali: Michał Pazdan (5 pkt), Artur Jędrzejczyk (3 pkt), Flavio Paixao i Tomasz Jodłowiec (po 2 pkt), Kasper Hamalainen i Marcin Robak (po 1 pkt).

Po zsumowaniu głosów ekspertów i kibiców walkę o wejście do Galerii Legend Ekstraklasy wygrał więc Miroslav Radović z sumą 14 punktów na koncie. Poza nim przepustki otrzymali jeszcze Piotr Celeban (10 punktów) i Gerard Badia (9 punktów). Identyczny wynik co kapitan Piasta Gliwice zanotował również jego kolega klubowy - Tomasz Jodłowiec. Zgodnie z regulaminem w przypadku równego rezultatu o wejściu zdecydowała jednak większa liczba głosów od fanów.

Ta trójka dołączyła do dwudziestu dwóch piłkarzy, znajdujących się w Galerii Legend Ekstraklasy po głosowaniu za poprzednie okresy. Są to w kolejności alfabetycznej: Zbigniew Boniek, Lucjan Brychczy, Gerard Cieślik, Marek Citko, Kazimierz Deyna, Tomasz Frankowski, Andrzej Juskowiak, Hubert Kostka, Grzegorz Lato, Robert Lewandowski, Włodzimierz Lubański, Mirosław Okoński, Stanisław Oślizło, Teodor Peterek, Ernest Pohl, Henryk Reyman, Włodzimierz Smolarek, Andrzej Szarmach, Maciej Szczęsny, Ernest Wilimowski, Jacek Zieliński i Maciej Żurawski. Nagrodę specjalną przyznano także rekordziście w liczbie występów w najwyższej polskiej lidze - Łukaszowi Surmie.

OFICJALNA APLIKACJA MOBILNA

To był już czwarty sezon działalności oficjalnej aplikacji mobilnej Ekstraklasy. Funkcjonuje ona jako dodatkowy kanał komunikacji z fanami. Jego największy walor stanowi obszar pozwalający na bezpośrednie interakcje z użytkownikami (spersonalizowane treści, materiały wideo, powiadomienia i materiały reklamowe).

229 600
UŻYTKOWNIKÓW

1.2 000 000
wysłanych materiałów wideo
w sezonie 2020/2021

2 900 000
rozegranych quizów

Unikalny w skali europejskiej jest również kontynuowany w edycji 2020/2021 format rywalizacji między użytkownikami - quizy w trybie na żywo z wiedzy futbolowej, w formacie 1 vs 1 między użytkownikami. Od lipca 2019 roku rozegrano już blisko 3 miliony takich pojedynków (średnio – 120 tysięcy/miesiąc). W każdym miesiącu najlepsi gracze byli nagradzani przez Ekstraklasę oraz PKO Bank Polski. Drugą opcję stanowią quizy czasowe, gdzie o pozycji użytkownika decyduje szybkość udzielania poprawnych odpowiedzi. Narzędzie to pozwala na przeprowadzanie konkursów w określonych lokalizacjach (możliwe jest także wykorzystanie na stadionach) i w określonym czasie. Od kwietnia 2020 rozegrano łącznie 19 quizów czasowych.

W sezonie 2020/2021 użytkownicy aplikacji mogli oglądać archiwalne fragmenty meczów w ramach cyklu „To był gol". Łącznie zostało wysłanych 6,9 miliona powiadomień zawierających takie materiały. Przed każdą serią spotkań rozsyłano także wideo połączone ze statystykami jako zapowiedź kolejki. W sumie przekazano do odbiorców 5,1 miliona takich powiadomień.

Aplikacja jest nie tylko wizerunkowym kanałem dla sponsorów, ale przede wszystkim silnym narzędziem sprzedażowym. Dzięki zastosowanym w niej narzędziom do promocji produktów i działań sponsorów zanotowano ponad 1,2 miliona przekierowań do oczekiwanych przez nich serwisów.

Aplikacja w kilkuletniej perspektywie może posłużyć do podnoszenia wartości praw mediowych w obszarze digital. Pobrało ją już około 230 tysięcy użytkowników.

STATYSTYKI

Jednym z elementów systematycznego rozwoju technologicznego Ekstraklasy są również prowadzone projekty statystyczne. Od początku sezonu 2016/2017 spółka zarządzająca rozgrywkami najwyższej polskiej ligi korzysta z danych techniczno-taktycznych ze spotkań, dostarczanych przez InStat. Pojawiają się one w trybie na żywo w matchcenter na stronie www.Ekstraklasa.org oraz oficjalnej aplikacji Ekstraklasa. Po zakończeniu spotkań szczegółowe raporty udostępnione są dla kibiców również na oficjalnej stronie rozgrywek, a także przekazywane klubom i dziennikarzom w formie maila.

W ramach danych przekazywanych przez firmę InStat znajdująsię m.in. informacje o strzałach, faulach, kartkach, spalonych, podaniach, pojedynkach (w tym zwody, odbiory, straty). Uwzględnione są też statystyki posiadania piłki, w tym kontrataki, sposoby rozegrania stałych fragmentów gry, strony boiska, którymi były przeprowadzane ataki, tempo akcji i wiele innych.

Od sezonu 2017/2018 Ekstraklasa nieprzerwanie korzysta także z danych fitness dostarczanych przez firmę ChyronHego. Na wszystkich stadionach zainstalowany jest zaawansowany system trackingu TRACAB. Technologia optyczna wykorzystuje obrazy, by ustalać pozycję na boisku wszystkich przemieszczających się „obiektów" – piłkarzy, arbitrów oraz piłki. Dzięki temu na żywo generowany jest przekaz opisujący koordynaty wspomnianych „obiektów".

Dane są prezentowane graficznie podczas transmisji oraz na wszystkich kanałach multimedialnych. W formie raportów przekazywane są do klubów oraz dziennikarzy zaraz po zakończeniu meczu. Dla wszystkich kibiców są one zaś szeroko prezentowane na oficjalnej stronie rozgrywek. Na tym portalu można się zapoznać między innymi z najlepszymi indywidualnymi i drużynowymi osiągnięciami pod względem pokonanego dystansu, prędkości czy wykonywanych sprintów.

Ekstraklasa przed każdą kolejką dostarcza także dla partnerów telewizyjnych oraz marketingowych opracowany przez przedstawicieli Departamentu Komunikacji, Marketingu i Sprzedaży zbiór około 200 najważniejszych

ciekawostek przedmeczowych dla wszystkich drużyn. Znajdują się w nim zarówno dane meczowe i fitness od firm InStat i ChyronHego, jak też informacje historyczne.

FANTASY EKSTRAKLASA

Sezon 2020/2021 był także kolejnym rokiem działalności oficjalnego menadżera rozgrywek – Fantasy Ekstraklasa. Konkurs został podzielony na dwie odsłony, przedzielone przerwą zimową.

Każdy z użytkowników układa własny skład złożony z klubów zawodników PKO Bank Polski Ekstraklasy. W drużynie musi znajdować się 15 piłkarzy. Do zadań trenera należy również wyznaczenie kapitana, a także późniejsze dokonywanie transferów. Piłkarze punktują m.in. za gole, asysty, wygrane mecze, występ w pierwszym składzie, liczbę obronionych strzałów (bramkarze) czy zachowanie czystego konta (bramkarze i obrońcy). Zawodnicy dostają ujemne punkty za otrzymane kartki, niewykorzystanie rzutu karnego, czy strzelenie gola samobójczego.

To największy tego typu piłkarski konkurs w Polsce, a gra stała się już nieodłącznym elementem rozgrywek. W każdej z dwóch odsłon zgłoszono powyżej 50 tysięcy drużyn. Łącznie zaś w obu tych edycjach w zabawie uczestniczyło 86 109 osób. Oprócz emocji Fantasy Ekstraklasa to także duża wartość biznesowa. Serwis pozwala na tworzenie bazy danych użytkowników, istotnej m.in. w kontekście sprzedaży praw mediowych.

Przed wiosenną edycją wprowadzono nowości dla wszystkich użytkowników (m. in. ułatwienia przy wprowadzaniu zmian zawodników, dodatkowe punkty za obronione strzały, dodatkowe rankingi) oraz dla użytkowników PREMIUM (możliwość założenia dwóch lig, dodatkowe informacje o zawodnikach wchodzących z ławki oraz ranking sezonowy). W pierwszej odsłonie każdy ze zwycięzców 16 lig klubowych otrzymał oryginalną koszulkę meczową z autografem wybranego piłkarza. W innych zestawieniach - klasyfikacji generalnej, miesiąca, specjalnej rozgrywce LOTTO CUP czy Pucharze Fantasy – można było wygrać zaś m.in. oficjalną piłkę meczową, gry Football Manager i FIFA, zestawy klubowych gadżetów czy limitowany zegarek Ekstraklasy.

W wiosennej edycji zabawy po raz pierwszy pojawiła się zaś Klasyfikacja Sezonu z nagrodami od Totalizatora Sportowego (pula nagród to ponad 30.000 zł). Oficjalny Partner Fantasy świętował w tym roku swoje 65. urodziny i postanowił przygotować dla managerów specjalne nagrody, m.in. rower górski o wartości 6.000 zł czy konsolę Xbox Seria X o wartości ponad 3.000 zł. Dodatkowo w każdej kolejce użytkownicy Premium mogli wygrać doładowania ePortfela w serwisie gry.lotto.pl w wysokości 100 zł, 50 zł, 25 zł, 20 zł oraz 10. Pełna pula nagród w Fantasy Ekstraklasa to ponad 40.000 zł.

E-SPORT

Trzeci rok z rzędu Ekstraklasa wspólnie z partnerami zorganizowała swój flagowy turniej esportowy – Ekstraklasa Games. Najlepsi gracze w grze EA Sports FIFA 21 w Polsce przez cztery miesiące rywalizowali o tytuł mistrzowski, atrakcyjne nagrody oraz przepustkę na międzynarodowe zawody.

Ostatni sezon rozgrywek Ekstraklasa Games był rekordowy pod względem częstotliwości transmitowania spotkań oraz ich oglądalności. Na antenie TVP Sport odbyło się aż 20 transmisji, a zmagania najlepszych graczy FIFA 21 w Polsce były pokazywane równolegle również w Internecie – na Facebooku, Twitchu oraz YouTube. Najbardziej prestiżowy turniej w kraju śledziło średnio 17,5 tys. widzów w telewizji, a do tego zanotowano 1,9 mln. wyświetleń transmisji online. W szczycie rywalizację uczestników trzeciego sezonu Ekstraklasa Games śledziło w TV aż 102 tys. widzów TVP Sport, co prawie dwukrotnie przebiło wynik z ubiegłej edycji. Ponad 320 publikacji poświęconych turniejowi we wszystkich mediach społecznościowych Ekstraklasy wygenerowało łączny zasięg ponad 8,43 mln, a same tylko posty z oznaczeniem Oficjalnych Partnerów to 4,13 mln zasięgu na Facebooku, Twitterze i Instagramie. Regularna komunikacja na temat Ekstraklasa Games była także prowadzona na kanałach social media klubów, TVP Sport oraz partnerów.

Rozgrywki w ramach trzeciej edycji Ekstraklasa Games promowane były także przez dedykowane aktywacje ze sponsorami oraz partnerami wydarzenia. Hejt Park z graczami Ekstraklasa Games Pro na Kanale Sportowym, do którego doszło przy współpracy z marką Crunchips, obejrzało prawie 150 tys. widzów. Z kolei świąteczny turniej 2 vs 2 przygotowany dla EA Sports zanotował 498 tysięcy wyświetleń na kanałach Youtuberów i profesjonalnych graczy.

W tym sezonie do otwartych rozgrywek odnotowano 7,7 tys. zgłoszeń. Łączna pula nagród trzeciej odsłony najlepszych rozgrywek w kraju wyniosła 66 tysięcy złotych. Ośmiu uczestników Finałów Sezonu Ekstraklasa Games rywalizowało również o awans na kwalifikacje do Mistrzostw Świata w FIFA 21. Miejsce na Global Series Play-offs zapewnili

sobie triumfator Ekstraklasa Games, Gracjan "Polako" Gołębiewski, a także Kamil "Riptorek" Soszyński oraz Piotr "Piterek" Kochan z Jagiellonii Białystok. Awans do turnieju kwalifikacyjnego uzyskał natomiast Kacper "Kapi98PL" Piszczek – reprezentant Śląska Wrocław.

W projekt zaangażowane było grono partnerów, doskonale znających świat esportu i mających ogromne doświadczenie w realizacji najważniejszych projektów w polskim gamingu: Media Expert, KFC, Crunchips, Pracuj.pl, Monte Snack, Guseppe Dr Oetkera i HyperX. Strategicznym partnerem medialnym było TVP Sport, kluczowa była także współpraca z wydawcą gry FIFA 21 – Electronic Arts. Agencją esportową odpowiedzialną za koordynację turnieju było ESL Gaming Polska. Nad całością projektu oraz jego komercjalizacją czuwała agencja marketingu sportowego Sportfive Polska.

Od trzeciej edycji Ekstraklasa S.A. podjęła także współpracę z agencjami: RightShot – odpowiedzialną za produkcję transmisji oraz eMinePro – koordynującą komunikację social media i PR.

Ekstraklasa Games należy do elitarnego grona oficjalnych lig partnerskich EA Sports na licencji Official League Qualifier. To jedne z najbardziej prestiżowych zmagań na świecie będących przedsionkiem do Mistrzostw Świata – FIFA eNations Cup.

Pierwszy raz doszło do podziału Ekstraklasa Games na dywizje - Ekstraklasa Games Pro dla zawodowych graczy FIFA 21, a także Ekstraklasa Games Open by Guseppe, które umożliwiają wejście do profesjonalnego świata esportu amatorom.

Pierwszym etapem rozgrywek w ramach Ekstraklasa Games Open by Guseppe było 16 otwartych turniejów kwalifikacyjnych na obu platformach – po jednym na każdy klub Ekstraklasy. W potyczkach mogła wziąć udział każda zainteresowana osoba posiadająca konsolę PlayStation lub Xbox. Ostatecznie wyłonionych zostało 32 zwycięzców turniejów online (po 16 na jedną platformę), którzy następnie – na początku marca – zagrali na Finałach Ekstraklasa Games Open by Guseppe.

Przed startem turnieju - w listopadzie Ekstraklasa zorganizowała 3 transmisje pokazowe z meczów 1 na 1 w FIFA 21 w wykonaniu piłkarzy klubów Ekstraklasy. Wzięli w nich udział m.in. Maciej Rosołek z Legii Warszawa i Jakub Moder z Lecha Poznań. Transmisje były oglądane na TVP Sport średnio nawet przez 55 tys. osób (102 tys. widzów w TV w szczytowym momencie podczas meczu Legia Warszawa – Lech Poznań). Transmisje z 3 meczów pokazowych zebrały ponadto łącznie ponad 550 tysięcy wyświetleń online.

ESA_LAB16

ESA_LAB16 to powołana z inicjatywy Departamentu Komunikacji, Marketingu i Sprzedaży Ekstraklasy S.A. platforma wymiany wiedzy i doswiadczeń między klubami w zróżnicowanych obszarach. Powstała ona na kanwie współpracy z osobami odpowiedzialnymi w klubach za ticketing.

W ramach tego cyklu w poprzednich sezonach regularnie odbywały się spotkania w grupach klubowych z przedstawicielami Ekstraklasy S.A. Podczas spotkań dyskutowano m.in. o budowaniu frekwencji na stadionach

oraz wymieniano doświadczenia związane z prowadzeniem działań promocyjnych w klubach. Ważnym stałym elementem projektu są także badania i analiza rynku powiązane z tworzeniem profilu kibica klubu Ekstraklasy.

W sezonie 2020/2021 projekt zyskał nowy wymiar efektywności. Zostało to wymuszone przez warunki panującej pandemii, a także wstrzymaniem rozgrywek na kilka tygodni. W ramach pracy grup klubowych Ekstraklasa podjęła działania mające na celu wypracowanie w klubach skutecznych działań skierowanych do posiadaczy karnetów, działań ogólnej komunikacji do kibiców oraz rozwoju projektów zastępczych dla wstrzymanych na antenach meczów – we współpracy z nadawcami telewizyjnymi CANAL+ oraz TVP. Zrealizowano w tym zakresie akcję Ty Wspierasz – My dziękujemy, kilka projektów e-sportowych i szereg akcji marketingowo – komunikacyjnych do kibiców. W efekcie działań grupy ESA_LAB 16 wspólnie uporządkowano także kwestie podejścia do zagadnień trudności w pandemii, przygotowano szereg rozwiązań zastępczych dla kibiców oraz otworzono możliwości oglądania meczów za pośrednictwem rozwiązań dostarczonych przez nadawców. Przedmiotem pracy był także powrót drużyn na boiska bez publiczności. Wszystko to przez pryzmat indywidualnego podejścia danego klubu do własnych kibiców. Nadal kontynuowano proces wymiany projektów marketingowych i komunikacyjnych z których większość skierowana była do kibiców przy zamkniętych dla publiczności stadionach.

DZIAŁALNOŚĆ PUBLICZNA

Działalność Ekstraklasy na różnych polach jest stale doceniana zarówno na forum krajowym, jak i międzynarodowym. Pracownicy spółki organizującej rozgrywki najwyższej polskiej ligi angażują się zarazem w wiele przedsięwzięć w środowisku sportowym.

Marcin Animucki, Prezes Zarządu, został wybrany na kolejną kadencję do władz European Leagues. Organizacja zrzeszająca zawodowe ligi piłki nożnej powołała wiosną 2021 r. swój nowy zarząd na lata 2021-2025. Obecność we władzach European Leagues pozwala na bezpośredni udział w decyzjach dotyczących przyszłości zawodowego futbolu, co ma szczególne znaczenie dla rozwoju średniej wielkości lig.

Zarząd European Leagues, wybrany 26 marca na nową kadencję, liczy 13 osób. Sześć miejsc we władzach mają zagwarantowane najsilniejsze sportowo europejskie ligi, według rankingu UEFA: Premier League, La Liga, Bundesliga, Serie A, Ligue 1 i Liga Portugal. Jedno miejsce przypada przedstawicielowi stowarzyszonych lig europejskich, niebędących najwyższą klasą rozgrywkową w swoim kraju. O obsadzeniu pozostałych sześciu miejsc decyduje głosowanie walnego zgromadzenia. Właśnie w ramach tej procedury do władz organizacji wszedł po raz drugi szef Ekstraklasy.

Oprócz tego prezes Ekstraklasy w ramach European Leagues od 2019 r. należy do Komitetu UEFA ds. Fair Play i Społecznej Odpowiedzialności, a od 2020 r. jest członkiem Grupy Roboczej UEFA/European Leauges ds. Rozwoju Biznesowego, w ramach której aktywnie działa na rzecz technologicznego rozwoju lig europejskich.

W dniu 8 grudnia 2020 roku odbyła się debata organizowana przez Fundację Startup Poland, w trakcie której menedżerowie i eksperci ze świata futbolu, informatyki i najnowszych technologii dyskutowali o wpływie sztucznej inteligencji oraz jej ekspansji we współczesnym sporcie. Transmisja wydarzenia zostanie przeprowadzona na kanałach mediów społecznościowych Fundacji Startup Poland i Ekstraklasy S.A.

W debacie „Jak najnowsze technologie wpływają na rozwój sportu?" wzięli udział: Marcin Animucki (Ekstraklasa S.A.), Bartosz Danek (Google Cloud), Filip Dutkowski (Sports Solver), Jarosław Królewski (Wisła Kraków/Synerise), Michał Potoczek (Chmura Krajowa), Tomasz Snażyk (Fundacja Startup Poland), Łukasz Wojtowicz (UEFA) i Tomasz Zahorski (Legia Warszawa). Debatę poprowadzi Dominik Mucha z agencji doradztwa wizerunkowego PR Spot. Partnerami debaty były Ekstraklasa S.A., Google Cloud i Legia Warszawa.

W piątek, 18 września 2020 roku w kategorii E-sport Nagrodę Biznesu Sportowego otrzymał turniej Ekstraklasa Games realizowany przez Ekstraklasę S.A. wspólnie z partnerami – Sportfive, Polsat Games i ESL Polska.

Statuetki DEMES zostały wręczone w trakcie XVI Gali Sportu i Biznesu, która zwieńczyła dwudniowe Forum SPORTBIZ, czyli największe wydarzenie integrujące branżę sportową w Polsce. W warszawskim Centrum Olimpijskim PKOl uhonorowano najlepsze projekty i organizacje w marketingu sportowym i sponsoringu.

Nagrodzony projekt Ekstraklasa Games to największy turnieju FIFA w Polsce – jego druga edycja trwała od listopada do lipca. Rozgrywki należą do elitarnego grona oficjalnych lig partnerskich EA Sports.

CSR

Ekstraklasa S.A. w sezonie 2020/2021 realizowała projekty z zakresu społecznej odpowiedzialności biznesu. Wsparcie tego typu inicjatyw jest niezwykle ważne z punktu widzenia działalności Ekstraklasy oraz jej klubów. Wykorzystując swój potencjał Ekstraklasa dociera z ważnym przesłaniem do kibiców i wspierając szczytne cele. Zarówno spółka, jak i ligowe kluby uczestniczyły w wielu akcjach charytatywnych na poziomie ogólnopolskim.

Ekstraklasa to również społeczność, którą tworzą kluby oraz ich kibice. Chociaż na boisku trwa zacięta walka o każdy punkt, tak poza nim kluby jednoczą się w szczytnym celu. W taki sposób powstał projekt #EkstraPomoc.

Każdego dnia do klubów spływa mnóstwo próśb o wsparcie. Często są to dramatyczne historie dotyczące walki o zdrowie, lepsze warunki bytowe i zmaganie się z ciężką codziennością. W odpowiedzi na te prośby wszystkie kluby występujące w PKO Bank Polski Ekstraklasie połączyły siły wykorzystując swoje zasięgi w kanałach komunikacji i angażując w pomoc kibiców.

W każdym miesiącu inny klub wybierał cel zbiórki, a akcję wspierały pozostałe kluby. Przekazywały swoje koszulki na licytacje i nagłaśniały akcję w swoich kanałach. Podobną promocję w swoich social mediach i aplikacji mobilnej zapewniała PKO Bank Polski Ekstraklasa. W ramach szesnastu zbiórek połączonych z licytacjami klubowych koszulek, udało się zebrać 133 tysiące złotych na rzecz potrzebujących.

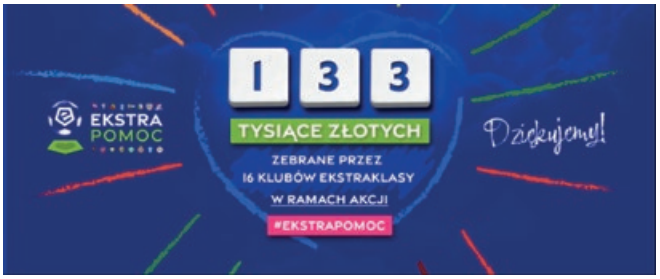

#GrajmyRazem – hasło kampanii społecznej Olimpiad Specjalnych Polska rozlegało się na stadionach piątej kolejki Ekstraklasy. Ta seria spotkań została oficjalnie dedykowana polskiej edycji Europejskiego Tygodnia Piłki Nożnej Olimpiad Specjalnych!

Spikerzy stadionowi odczytali przed każdym starciem przesłanie Olimpiad Specjalnych, a na telebimach pojawiło się wideo promujące sportowców z niepełnosprawnością intelektualną. Krótki spot poprzedzał także telewizyjne transmisje meczów. Polska edycja Europejskiego Tygodnia Piłki Nożnej Olimpiad Specjalnych to również regionalne turnieje piłki nożnej w całym kraju, a także piłkarskie święto podczas V Ogólnopolskiego Dnia Młodych Sportowców Olimpiad Specjalnych, w którym weźmie udział 100 sportowców z niepełnosprawnością intelektualną w wieku 6-12 lat z całego kraju.

PKO Bank Polski Ekstraklasa i grające w niej kluby dołączyły do kampanii Złotej Wstążki, czyli akcji wspierającej dzieci dotknięte chorobami nowotworowymi. Dedykowana akcji została trzecia kolejka rozgrywek, a przez cały wrzesień kilometry przebiegnięte przez piłkarzy zliczały się do wyzwania sportowego RakReaton.

W ramach dedykowanej kolejki zarówno Ekstraklasa jak i kluby w swoich kanałach wspierały zbiórkę na rzecz dzieci z chorobą nowotworową. Środki można było wpłacać za pośrednictwem oficjalnej strony rozgrywek. We wsparcie włączyli się także piłkarze, którzy dzięki kilometrom przebiegniętym w każdym wrześniowym meczu, mogli zwiększyć szanse na przekazanie 100 tysięcy złotych na leczenie dzieci przez Fundację LOTTO im. Haliny Konopackiej oraz Grupę IMPEL.

Ekstraklasa po raz kolejny dołączyła też do Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy. W 29. Finale tej akcji na licytacje przekazane zostały medale dla najlepszych drużyn w Polsce oraz wyjątkowe wejście na mecz PKO Bank Polski Ekstraklasy. Dochód zasilił zbiórkę fundacji na zakup sprzętu dla laryngologii, otolaryngologii i diagnostyki głowy.

W 28. i 29. kolejce Ekstraklasa uczestniczyła też w projekcie „WALCZ, ZWYCIĘŻAJ, ŻYJ!" organizowanym przez Fundację OSHEE oraz Szpital Uniwersytecki w Krakowie. Jego celem było zwrócenie uwagi na potrzebę podjęcia zespołowej walki, aby zwyciężyć w starciu z wyzwaniem, jakim są problemy o podłożu psychologicznym.

Celem kampanii była zmiana nastawienia społeczeństwa do korzystania z konsultacji, czy porad psychologa lub terapeuty. W ramach projektu powstała ogólnopolska platforma edukacyjna o tematyce zdrowia psychicznego, która umożliwia bezpłatny dostęp do treści edukacyjnych oraz ułatwia kontakt ze specjalistami z dziedziny zdrowia psychicznego. Do pierwszej akcji prowadzonej w kampanii dołączyła również Ekstraklasa, dając tym samym możliwość zaangażowania sportowych autorytetów i motywatorów, jakimi są profesjonalni piłkarze.

Pierwsze działania promocyjne projektu miały miejsce już 30 kwietnia w ramach 28. kolejki PKO Bank Polski Ekstraklasy pod hasłem „Ej, wszystko okej?".

Piłkarze wszystkich klubów wybiegli na murawę w koszulkach promujących inicjatywę. W szczegóły projektu wprowadzili komentatorzy meczów, ale również sami piłkarze, którzy w specjalnie przygotowanych produkcjach wideo opowiedzieli o swoich doświadczeniach związanych z dbaniem o zdrowie psychiczne.

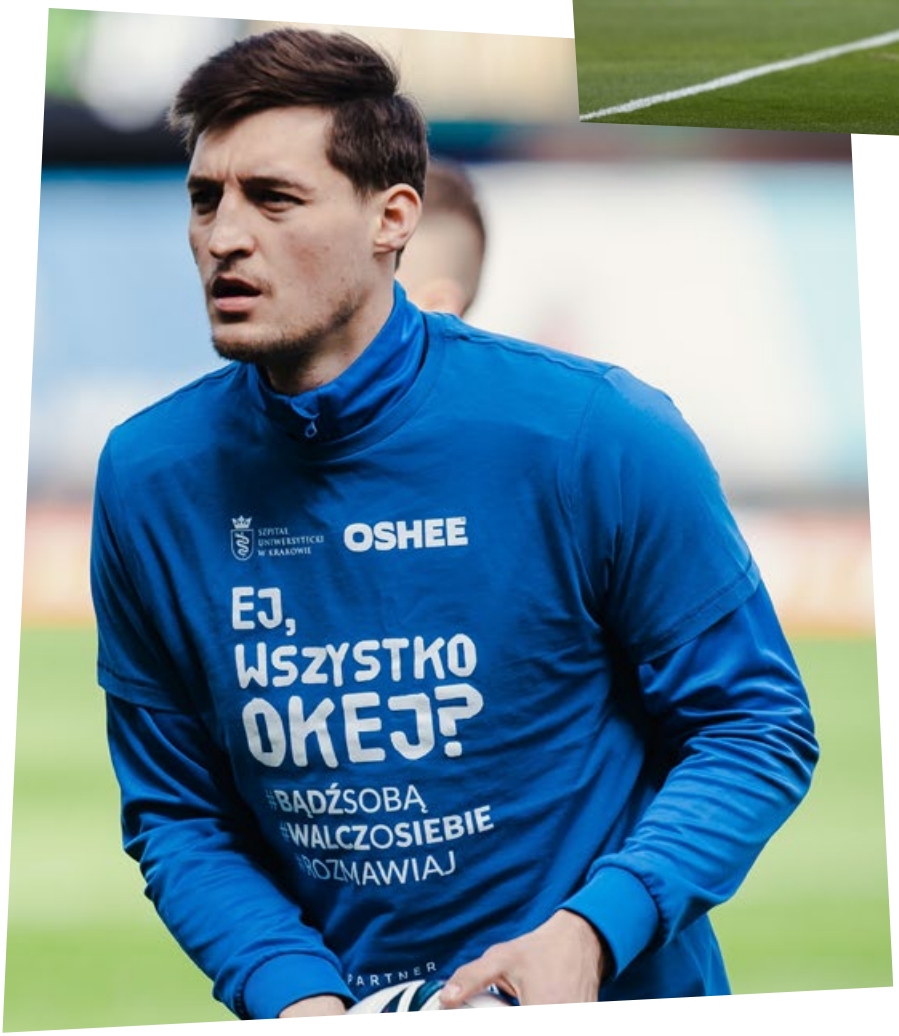

FINANSE EKSTRAKLASY

Przed startem sezonu 2020/2021 akcjonariusze Ekstraklasy, do których należało 16 klubów i PZPN, utrzymali kompetencje do ustalania sposobu podziału wpływów ze scentralizowanych praw mediowych i marketingowych po stronie rady nadzorczej. Organ ten podjął decyzję, że w rozgrywkach 2020/2021 model podziału środków pozostał bez zmian. Oprócz tego zatwierdzono wtedy także budżet na tenże sezon.

Głównym źródłem przychodów spółki Ekstraklasa S.A. są przychody ze sprzedaży scentralizowanych praw mediowych, a także praw marketingowych, które są przyporządkowane do odpowiednich pakietów sponsorskich.

Znaczącą kwotę wydatków Spółki stanowią wypłaty na rzecz klubów Ekstraklasy. Pozwalają one na rozwój infrastruktury, inwestycje w akademie, transfery zawodników oraz poprawę poziomu sportowego. Środki te wypłacane są na podstawie łączącej Spółkę z klubami umowy o zarządzanie ligą zawodową, zawartej z każdym klubem przystępującym do rozgrywek Ekstraklasy. Drugą istotną pozycją wydatków Spółki stanowią wypłaty na rzecz Polskiego Związku Piłki Nożnej (współfinansowanie wynagrodzenia dot. sędziów, delegatów i obserwatorów oraz wynagrodzenie za zarządzanie ligą zawodową).

Początkowo za sezon 2020/2021 Ekstraklasa S.A. wypłaciła szesnastu klubom uczestniczącym w rozgrywkach 225,5 miliona złotych. To analogiczna kwota, jak w poprzednim sezonie, choć ten sezon był krótszy, aż o siedem kolejek. Początkowa kwota wypłat dla klubów została ostatecznie zwiększona o 5 milionów dzięki dodatkowym wpływom uzyskanym przez ligową spółkę z umów sponsorskich i wygenerowanym oszczędnościom. Zostały one podzielone według obowiązującego dotychczas modelu.

W sumie Ekstraklasa przekazała klubom za miniony sezon 230,5 mln zł. Polski Związek Piłki Nożnej, w minionym sezonie otrzymał ok. 8,3 mln zł.

Od sezonu 2019/2020 został ustalony model podziału puli środków pieniężnych dla klubów. Zgodnie z tym modelem, 44% puli jest dzielone miedzy kluby solidarnie - po równo, 18% otrzymały kluby za zajęte miejsce w tabeli na koniec sezonu, zaś 20% miejsce w rankingu historycznym. Aż 14% puli zostało przeznaczone dla trzech najlepszych drużyn i czwartej, występującej w rozgrywkach UEFA. Z kolei 0,5% środków zostało podzielone po równo klubom z miejsc 9-16, jako tzw. opłata solidarnościowa. Nowy model podziału przewiduje również wypłatę 1% puli dla drużyn, które spadną z Ekstraklasy. Środki te są dzielone solidarne, po równo dla spadkowiczów – 3 drużyny. Jednakże, w minionym sezonie, ze względu na powiększenie ligi od sezonu 2021/2022 do 18 drużyn, spadkowicz był tylko jeden. Pozostałe środki (które otrzymaliby pozostali dwaj spadkowicze) zostały wypłacone solidarnie klubom, z przeznaczeniem na dofinansowanie przeprowadzanych testów przeciw COVID-19.

Nowy mechanizm bazuje na potrzebie wzmocnienia zespołów startujących w europejskich pucharach. Jednocześnie uwzględnia głosy mniejszych klubów dla których wprowadzono nowy mechanizm solidarnościowy.

MODEL PODZIAŁU ŚRODKÓW DLA KLUBÓW

Ekstraklasa S.A. pragnie jednocześnie przyspieszyć rozwój szkolenia. Wiadomo, że znakomita większość zawodników młodzieżowych reprezentacji to wychowankowie, chłopaki z ekstraklasowych akademii. Niedawno ruszył obiekt Cracovii, więc wykonany został następny duży krok w zakresie podniesienia poziomu infrastruktury szkoleniowej - po Zagłębiu Lubin, Lechu Poznań, Legii Warszawa, Jagiellonii Białystok i Pogoni Szczecin. Poważną inwestycję planują Śląsk Wrocław, Lechia Gdańsk i Górnik Zabrze. Jest Pro Junior System, do którego Ekstraklasa dopłaciła w poprzednim sezonie blisko 5,6 mln złotych. Oprócz tego w trakcie edycji 2020/21 zostało przekazane 12 mln zł, na wsparcie akademii klubowych. Są to środki pochodzące głównie od bukmacherów i sponsorów ligi, w tym PKO Banku Polskiego. We współpracy z Ministerstwem Sportu prowadzone są projekty młodzieżowe Akademii Klasy Ekstra, realizowane wraz z Klubami przez Fundację Ekstraklasy. Zatem w sezonie 2020/21 Ekstraklasa przekazała prawie 18 mln złotych na szkolenie.

Ostatecznie spółka zarządzająca rozgrywkami i pozyskująca przychody dla ligi, wypłaciła klubom za sezon 2020/2021 łącznie 230,5 mln zł. To o 5,5 mln zł więcej niż wynosił budżet założony na początku sezonu. To także suma o 70,5 mln zł wyższa od przekazanej klubom przez Ekstraklasę dwa lata temu. Tak znaczący wzrost jest efektem kontraktów mediowych i marketingowych zawartych pod koniec 2018 r. i utrzymanych w latach pandemii.

Na koniec sezonu 2020/2021 na szczycie finansowej tabeli Ekstraklasy, analogicznie do klasyfikacji sportowej, uplasowała się Legia Warszawa – do jej kasy trafi blisko 30 mln zł. Za nią znalazły się Pogoń Szczecin i Raków Częstochowa z przelewami na ponad 22 mln zł każdy. Tymczasem jeszcze dwa lata temu wypłaty dla klubów z czołówki tabeli miały wartość w przedziale ok. 13-16 mln zł, a połowa ligi dostawała sumy poniżej 10 mln zł na klub.

Środki przekazywane przez Ekstraklasę są dzielone według przyjętego modelu. W tym roku, na jego podstawie, ponad 101 mln zł rozdysponowano między kluby po równo – każdy otrzymał ponad 6,3 mln zł jako kwotę stałą. W tej puli do klubów trafiło też 12 mln zł na dofinansowanie szkolenia dzieci i młodzieży ze środków uzyskiwanych m.in. z licencji bukmacherskich. Oprócz tego, Ekstraklasa przeznaczyła 5,57 mln zł na współfinansowany program PZPN, promujący szkolenie młodzieży - Pro Junior System - które w tym roku trafiły do Lecha Poznań, Pogoni Szczecin, Zagłębia Lubin, Wisły Kraków i Górnika Zabrze. Największą pulę otrzymał Kolejorz – 2,13 mln zł. W ramach wyniku sportowego za ostatni sezon dzielona była pula około 75,6 mln zł, a według rankingu historycznego 46 mln zł. W trakcie sezonu do klubów trafiło również 2 mln zł jako dofinansowanie testów na Covid-19 – na ten cel każdy ekstraklasowy zespół otrzymał 125 tys. zł.

Całość świadczeń wypłaconych przez Ekstraklasę swoim akcjonariuszom w sezonie 2020/21 wyniosła ponad 240 mln zł. Ligowa spółka przekazała bowiem klubom dodatkowo ok. 1,5 mln zł w formie barterów (łącznie świadczenia na rzecz klubów wyniosły zatem 232 mln zł) oraz wypłaciła na rzecz PZPN ok. 8,3 mln zł.

WYNAGRODZENIE DLA KLUBÓW WYPŁACONE PRZEZ EKSTRAKLASĘ S.A.
SEZON 2020/2021

	KLUB	KWOTA STAŁA	RANKING HISTORYCZNY	WYNIK SPORTOWY	PRO JUNIOR SYSTEM	TESTY COVID-19	RAZEM
1	Legia Warszawa	6,325 mln	5,612 mln	17,931 mln	-	0,125 mln	29,993 mln
2	Raków Częstochowa	6,325 mln	1,164 mln	14,392 mln	-	0,125 mln	22,006 mln
3	Pogoń Szczecin	6,325 mln	3,478 mln	10,849 mln	1,419 mln	0,125 mln	22,196 mln
4	Śląsk Wrocław	6,325 mln	2,581 mln	7,310 mln	-	0,125 mln	16,341 mln
5	Warta Poznań	6,325 mln	0,299 mln	3,767 mln	-	0,125 mln	10,516 mln
6	Piast Gliwice	6,325 mln	4,544 mln	3,449 mln	-	0,125 mln	14,443 mln
7	Lechia Gdańsk	6,325 mln	4,186 mln	3,130 mln	-	0,125 mln	13,766 mln
8	KGHM Zagłębie Lubin	6,325 mln	3,119 mln	2,807 mln	1,065 mln	0,125 mln	13,441 mln
9	Jagiellonia Białystok	6,325 mln	4,899 mln	2,466 mln	-	0,125 mln	13,815 mln
10	Górnik Zabrze	6,325 mln	1,872 mln	2,152 mln	0,426 mln	0,125 mln	10,900 mln
11	Lech Poznań	6,325 mln	5,257 mln	1,829 mln	2,130 mln	0,125 mln	15,666 mln
12	Wisła Płock	6,325 mln	1,518 mln	1,510 mln	-	0,125 mln	9,478 mln
13	Wisła Kraków	6,325 mln	2,231 mln	1,191 mln	0,710 mln	0,125 mln	10,582 mln
14	Cracovia	6,325 mln	3,832 mln	0,868 mln	-	0,125 mln	11,150 mln
15	Stal Mielec	6,325 mln	0,603 mln	0,686 mln	-	0,125 mln	7,739 mln
16	Podbeskidzie B-B.	6,325 mln	0,805 mln	1,213 mln	-	0,125 mln	8,468 mln
Suma końcowa		101,200 mln	46,000 mln	75,550 mln	5,750 mln	2,000 mln	230,500 mln

LEGIA WARSZAWA

Legia Warszawa obroniła tytuł wywalczony w sezonie 2019/2020. Ogółem zaś rozgrywki najwyższej polskiej ligi wygrała piętnasty raz, co jest najlepszym wynikiem w historii piłkarskich mistrzostw Polski

LICZBA KLUBU: 2,13

punktu na mecz średnio zdobywała Legia Warszawa. To najlepszy wynik w Ekstraklasie od sezonu 2013/2014

Legia Warszawa zdobyła siódme mistrzostwo w dziewięciu ostatnich sezonach. Triumfem Wojskowych zakończyły się bowiem edycje 2012/2013, 2013/2014, 2015/2016, 2016/2017, 2017/2018, 2019/2020 i 2020/2021. Taka skala dominacji w historii najwyższej polskiej ligi zdarzyła się dotąd tylko raz. Górnik Zabrze również wszak wygrał siedem z dziewięciu kolejnych edycji w latach 1959-1967. Wojskowi jednocześnie w dwóch pozostałych kampaniach w swoim okresie hegemonii, gdy nie wygrywali w klasyfikacji końcowej, zajmowali drugie pozycje (2014/2015 - za Lechem Poznań, 2018/2019 - za Piastem Gliwice). Dzięki temu pobili też rekord ligi pod względem najdłuższej serii na dwóch pierwszych miejscach w tabeli końcowej. Po zeszłej kampanii prymat w tej kategorii dzielili jeszcze z Wisłą Kraków (1998/1999 - 2005/2006). Wojskowi legitymują się również drugą najdłuższą passą na podium w historii. W TOP-3 obecni są nieprzerwanie od edycji 2010/2011, co daje 11 sezonów z rzędu. Lepszy wynik jak dotąd zanotował tylko Górnik Zabrze (16 sezonów z rzędu: 1957 - 1971/1972).

Legia Warszawa została jednym z najmocniejszych mistrzów Polski w ostatnich latach. Miała ona najwięcej: zwycięstw (19), meczów bez porażki (26), goli strzelonych (48) i najlepszy bilans bramkowy (+24). Ostatni zdobywca tytułu, który wygrał we wszystkich tych klasyfikacjach zdarzył się cztery lata wcześniej. Wojskowi także jako pierwszy zespół od 2013/2014 wywalczyli przynajmniej 70% możliwych punktów. Stali się ponadto ekipą z największym udziałem wygranych w łącznym dorobku (63,3%) od 2013/2014 i najmniejszym udziałem porażek zarówno sumarycznie (4), jak i procentowo (13,3%) od 2012/2013 (10%). Legia Warszawa była najlepsza w zdobyczach punktowych tak u siebie (30, tyle samo: Raków Częstochowa), jak również na wyjeździe (34). W gościach zdobyli nawet aż 75,6% możliwych punktów. Poprzednią ekipą z lepszym wynikiem niż Wojskowi w minionej kampanii poza swoim obiektem był Lech Poznań 2012/2013 (82,2%). Warszawski zespół został także pierwszą ekipą z maksymalnie 1 porażką w gościach od Wisły Kraków 2007/2008.

Korona króla strzelców pierwszy raz od sezonu 2015/2016 powędruje do zawodnika mistrzowskiego zespołu. Wtedy także zdobył ją przedstawiciel Legii Warszawa - Nemanja Nikolić. Poza nimi dwoma takim wyczynem popisało się jeszcze siedemnastu graczy w historii najwyższej polskiej ligi. Dwunasty raz w historii natomiast klasyfikację snajperską w ogóle wygrał gracz Wojskowych. Tomas Pekhart pokonał bramkarzy przeciwników 22 razy. W przeliczeniu na liczbę kolejek w rozgrywkach jego współczynnik wynosi 0,73 bramki. Lepszy od niego pod tym względem był dopiero Nemanja Nikolić w kampanii 2015/2016 (0,76 gola). Czech okazał się również najlepszym egzekutorem "jedenastek" (7), ale nawet gdyby odjąć je od końcowego dorobku, to i tak zostałby królem strzelców. Miał zarazem największy udział w łącznej sumie bramek w sezonie (3,7%) od Artjomsa Rudnevsa w kampanii 2011/2012. Zanotował również najwięcej meczów ze strzelonym golem w stawce (15, czyli 50% kolejek i 60% rozegranych). Z tego w pięciu spotkaniach na liście zdobywców bramek gościł więcej niż raz. Popisową partię rozegrał przeciwko KGHM Zagłębiu Lubin. Hat-tricka skompletował wtedy już w 19. minucie gry (najszybciej od Mieczysława Gracza w 1949 roku), a w II połowie dołożył do tego jeszcze jedno trafienie. Był to pierwszy przypadek strzelenia przez jednego zawodnika więcej niż trzech goli w pojedynczym meczu najwyższej polskiej ligi od wyczynu Adama Gyurcso w sezonie 2016/2017.

Sukces Legia Warszawa zawdzięcza między innymi serii piętnastu meczów z rzędu bez porażki. W drugiej połowie sezonu nie zdołał jej pokonać już żaden z rywali. To najdłuższa taka passa w najwyższej polskiej lidze od edycji 2016/2017, gdy również dokonali tego Wojskowi. I o ile w przeważającej części zmagań zawodnicy z Łazienkowskiej imponowali ofensywą, to końcowy akord tego rejestru stanowi głównie popis w wykonaniu defensywy. Wojskowi nie pozwolili przedrzeć się przez zasieki żadnemu z siedmiu ostatnich przeciwników minionego sezonu. W przeliczeniu na czas gry wychodzi, że rywale nie byli w stanie skierować piłki do siatki Legii przez 637 minuty. Próg 600 minut w wydaniu drużynowym został więc przekroczony w całej lidze pierwszy raz od 2017/2018. Ta seria rozkłada się na trzech golkiperów: Artura Boruca, Radosława Cierzniaka i Cezarego Misztę.

ALEKSANDAR VUKOVIĆ (4 MECZE | 1,5 PKT/MECZ)
CZESŁAW MICHNIEWICZ (26 MECZÓW | 2,23 PKT/MECZ)

ZAWODNICY Z WYSTĘPEM	NAJWIĘCEJ MINUT	NAJWIĘCEJ GOLI	NAJWYŻSZE ZWYCIĘSTWO	NAJWYŻSZA PORAŻKA
34	**FILIP MLADENOVIĆ** 2419	**TOMAS PEKHART** 22	4 : 0 (Z KGHM ZAGŁĘBIEM LUBIN)	1 : 3 (Z GÓRNIKIEM ZABRZE)

RAKÓW CZĘSTOCHOWA

Najlepszy sezon w historii klubu. Raków Częstochowa pierwszy raz zdobył medal mistrzostw Polski, a także wywalczył Puchar Polski. Dzięki temu uzyskał premierową przepustkę do europejskich pucharów.

LICZBA KLUBU: 27

goli w roli gościa strzelił Raków Częstochowa (najwięcej w lidze)

Najlepszy sezon w historii klubu podkreśla też olbrzymi pakiet klubowych rekordów na koncie Rakowa Częstochowa w najwyższej polskiej lidze datowanych właśnie na ostatnie miesiące. Jego łupem padło wyrównanie najdłuższej serii zwycięstw (4 mecze z rzędu), a także dwukrotne pobicie swej najdłuższej serii bez porażki (najpierw – 10 meczów z rzędu, potem – 13 meczów z rzędu) Najbardziej okazałe osiągnięcie Raków wyśrubował jednak w serii meczów ze strzelonym golem. Po jedenastu starciach z trafieniem na koniec edycji 2019/2020, częstochowianie pokonywali bowiem także bramkarzy rywali w każdej z ośmiu pierwszych potyczek sezonu 2020/2021. Razem daje to aż 19 spotkań z rzędu ze zdobytą bramkę, co jest najlepszym wynikiem tego klubu. W całej lidze poprzednio lepiej wypadła pod tym względem Cracovia od kwietnia do października 2015 roku (22 mecze). Od sierpnia do października Raków miał też siedem meczów z rzędu z przynajmniej dwoma trafieniami. To z kolei najlepsze osiągnięcie od Legii Warszawa między październikiem, a grudniem 2016 roku.

Nie było zespołu bieglejszego od Rakowa Częstochowa w sztuce wykorzystywania stałych fragmentów gry. Żaden zespół nie strzelił więcej goli po takich zagraniach niż właśnie drużyna spod Jasnej Góry (22). Ekipa Marka Papszuna zanotowała zarazem najwięcej goli z rzutów karnych (8, tyle samo: Legia Warszawa), z rzutów wolnych bezpośrednio (2, tyle samo: Śląsk Wrocław) i łącznie z rozegranymi (8). Jednocześnie częstochowianie najlepiej w stawce bronili się przed atakami przeciwników po stałych fragmentach gry. W ten sposób stracili tylko sześć bramek, czyli zaledwie jedną na 450 minut gry. Raków Częstochowa stał się nawet w trakcie minionej edycji pierwszym klubem w XXI wieku przeciwko któremu podyktowano dwa rzuty karne w jednej połowie i oba nie zakończyły się bramką! Niefortunnymi egzekutorami w tym przypadku byli przedstawiciele Warty Poznań.

W tym sezonie Raków Częstochowa pierwszy raz w historii zakończył kolejkę na pozycji lidera. Tabeli zespół ten przewodził między 6., a 9. i po 11. serii spotkań. A przecież na 173 kolejki najwyższej polskiej ligi, w których uczestniczył przed rozpoczęciem bieżącej edycji zmagań, ani razu nie było go dotąd nawet na podium klasyfikacji przejściowej rozgrywek. Pod względem dorobku punktowego po ośmiu pierwszych kolejkach sezonu Raków Częstochowa był najmocniejszą ekipą ostatniej dekady. Zespół spod Jasnej Góry miał już wtedy na koncie 19 punktów, co oznaczało średnio 2,38 punktu na mecz. Jako ostatnia dokonała tego Jagiellonia Białystok w edycji 2010/2011, która również wywalczyła 19 punktów w analogicznym okresie. Poprzednio lepszym rezultatem od tego duetu popisała się natomiast Wisła Kraków 2009/2010 (22). Częstochowianie zdobyli do tego momentu też aż 20 bramek, co dawało średnią 2,5 gola na mecz. Poprzednio bardziej okazale na tym etapie zmagań prezentował się dorobek Legii Warszawa w kampanii 2013/2014, która wpisała się 21 razy na listę strzelców (średnio - 2,63/mecz).

Dominik Holec był najmłodszym zagranicznym bramkarzem tego sezonu w PKO Bank Polski Ekstraklasie. Jako jedyny zawodnik na tej pozycji z występem w przynajmniej połowie kolejek zachował skuteczność obronionych strzałów powyżej 80% (82%). On też w tym samym gronie miał najniższy wskaźnik wpuszczonych goli. Przeciwnicy byli go bowiem w stanie pokonać zaledwie średnio raz na 144 minuty. W ostatniej kolejce Słowak pobił zaś najlepszy wynik sezonu pod względem serii bez straty bramki. Osiągnął 561 minut z rzędu z czystym kontem. Tak długiej indywidualnej passy nie było w Ekstraklasie od edycji 2017/2018.

MAREK PAPSZUN (30 MECZÓW | 1,97 PKT/MECZ)

ZAWODNICY Z WYSTĘPEM	NAJWIĘCEJ MINUT	NAJWIĘCEJ GOLI	NAJWYŻSZE ZWYCIĘSTWO	NAJWYŻSZA PORAŻKA
31	KAMIL PIĄTKOWSKI 2430	IVAN LOPEZ 9	4 : 1 (Z PODBESKIDZIEM BIELSKO-BIAŁA)	0 : 2 (Z LEGIĄ WARSZAWA)

POGOŃ SZCZECIN

Pogoń Szczecin imponowała szczególnie postawą w defensywie. Między innymi dzięki temu pierwszy raz od dwudziestu lat stanęła na podium mistrzostw Polski. To jej czwarty medal w historii.

LICZBA KLUBU: 26

w tylu meczach w tym sezonie gole strzelała Pogoń Szczecin (najwięcej w lidze)

Drużynowo Pogoń Szczecin miała najmniej goli straconych zarówno ogółem (23, średnio co 117,4 minuty), jak i u siebie (8, średnio co 168,8 minuty). W pierwszej kategorii ostatnio lepiej wypadły Legia Warszawa i Lech Poznań w edycji 2012/2013 (po 22 stracone gole, średnio - jeden na 122,7 minuty), w drugiej zaś - Piast Gliwice w edycji 2018/2019 (gol stracony co 171 minut). Od kampanii 2016/2017 w wykonaniu Lecha Poznań nie było zaś ekipy, która w co najmniej połowie kolejek zachowała czyste konto (17/30, czyli 56,7%). Na bramce za wszystkie te dokonania odpowiadał Dante Stipica. Chorwat jako pierwszy bramkarz od Arkadiusza Malarza i Matusa Putnockiego w edycji 2016/2017 zdołał zachować "zero" po stronie strat w minimum siedemnastu starciach. Został też pierwszym golkiperem od kampanii 2017/2018, który zdołał przez ponad 500 minut utrzymywać czyste konto.

Pogoń Szczecin po triumfie 1:0 nad Cracovią w 16. kolejce pobiła swoją rekordową serię zwycięstw w najwyższej polskiej lidze. Oprócz Pasów pokonała wtedy kolejno: PGE FKS Stal Mielec (2:0), Wartę Poznań (2:1), Lecha Poznań (4:0, wyrównany rekord najwyższego zwycięstwa wyjazdowego Portowców), KGHM Zagłębie Lubin i Raków Częstochowa (oba po 1:0). Zanotowała zatem aż sześć kolejnych spotkań zakończonych pełną pulą. Poprzedni najlepszy wynik tego zespołu pochodził jeszcze z XX wieku, gdy w kampanii 1999/2000, wygrała z pięcioma przeciwnikami z rzędu. To była jednocześnie najdłuższa seria ze wszystkich drużyn w lidze w minionym sezonie (ex aequo z Legią Warszawa). Ostatnią drużyną z tak pokaźną serią w całych rozgrywkach była Wisła Płock na przełomie września i października 2019 roku.

Na początku tego sezonu do Ekstraklasy po rocznej przerwie spędzonej w Rosji zawitał Michał Kucharczyk. Były reprezentant kraju pojawił się w progach Pogoni Szczecin. Okazał się najlepszym snajperem Portowców w minionej edycji zmagań. Dla niego był to już dziesiąty sezon spędzony w najwyższej polskiej lidze i każdy z nich drużyny z nim w składzie kończyły na podium rozgrywek! Po pięciu złotych, dwóch srebrnych i dwóch brązowych medalach z sezonów 2010/2011 - 2018/2019 w barwach Legii Warszawa, teraz do swej bogatej kolekcji dołączył więc po raz trzeci w karierze - trzecie miejsce w klasyfikacji końcowej.

Zaledwie tydzień po 17. urodzinach, w październiku 2020 roku, Kacper Kozłowski zanotował występ już w trzecim sezonie Ekstraklasy w karierze. W tej edycji zmagań pomocnik ten zaliczył także debiut w reprezentacji Polski. Wystąpił w niej w wieku 17 lat 163 dni, dzięki czemu stał się drugim najmłodszym graczem w biało-czerwonych barwach po legendarnym Włodzimierzu Lubańskim, a zarazem najmłodszym graczem w meczach o punkty (MŚ/ME/eliminacje), wyprzedzając Marka Saganowskiego. W dniu pierwszego spotkania w reprezentacyjnym trykocie był jednym z dziesięciu zawodników z rocznika 2003, którzy zdążyli zagrać w drużynie narodowej swego kraju w strefie UEFA obok między innymi Jude'a Bellinghama (Borussia Dortmund), czy Jamala Musiali (Bayern Monachium). Ostatecznie wywalczył on także miejsce w kadrze na EURO 2020 i po występie na tym turnieju przeciwko Hiszpanii został najmłodszym piłkarzem w historii finałów Mistrzostw Europy. Liczył wtedy 17 lat 246 dni.

KOSTA RUNJAIC (30 MECZÓW | 1,73 PKT/MECZ)

ZAWODNICY Z WYSTĘPEM	NAJWIĘCEJ MINUT	NAJWIĘCEJ GOLI	NAJWYŻSZE ZWYCIĘSTWO	NAJWYŻSZA PORAŻKA
28	DANTE STIPICA 2700	MICHAŁ KUCHARCZYK 7	4 : 0 (Z LECHEM POZNAŃ)	1 : 3 (Z RAKOWEM CZĘSTOCHOWA)

ŚLĄSK WROCŁAW

Śląsk Wrocław jest jedyną drużyną obok Legii Warszawa, która w obu ostatnich sezonach uplasowała się w czołowej „piątce" tabeli końcowej. Dzięki czwartej pozycji wywalczonej w minionej edycji wrócił do europejskich pucharów po sześciu latach nieobecności.

LICZBA KLUBU: 2

gole stracił Śląsk Wrocław w pierwszych kwadransach (najmniej w lidze)

Śląsk Wrocław był drużyną z najmniejszą liczbą porażek w roli gospodarza w edycji 2020/2021. Także ten zespół najdłużej - do 7 marca 2021 roku – pozostawał niepokonany na własnym terenie. Punktów ekipa dowodzona przez Vitezslava Lavickę i Jacka Magierę nie zdobyła tylko w jednym z piętnastu spotkań (w 20. kolejce z Legią Warszawa) na swoim obiekcie. Oznacza to, że w 93,3% meczów tam rozegranych wygrywała lub remisowała. Ostatnio lepiej pod tym względem wypadł Piast Gliwice w kampanii 2018/2019 z rezultatem 94,7% (1 porażka w 19 meczach). Śląsk natomiast już w drugim sezonie z rzędu wygrał tę klasyfikację. W poprzedniej kampanii zaznał dwóch porażek jako gospodarz. Łącznie więc w 36 ostatnich spotkaniach u siebie tylko trzykrotnie nie zdobył punktów (8,3% rozegranych)!

2x300

W barwach Śląska Wrocław w sezonie 2020/2021 wystąpiło dwóch zawodników z Klubu 300. Piotr Celeban już w 2. kolejce rozgrywek w starciu z Wisłą Kraków, zaliczył swój 300. mecz w najwyższej polskiej lidze w barwach obecnej drużyny. Jako 29. gracz w historii zagrał taką liczbę spotkań w jednym zespole w Ekstraklasie. Ostatecznie wyśrubował indywidualny rekord Śląska pod tym względem do 312 spotkań. Drugi przedstawiciel tego duetu, Mariusz Pawelec, wystąpił natomiast już w 18. sezonie z rzędu na najwyższym szczeblu w Polsce, co stanowi najlepszy wynik wśród ligowców. W lidze tej obecny jest nieprzerwanie od odsłony 2003/2004. Wraz z Łukaszem Trałką ex aequo ma też najdłuższą serię lat kalendarzowych pod tym względem (18).

xG

Od kilku lat rosnącą popularnością w środowisku futbolowym cieszy się statystyka tak zwanych "goli oczekiwanych". To miara dogodności okazji oraz skuteczności w ich wykorzystywaniu, stworzona na podstawie tego jak w podobnych sytuacjach zachowywali się zawodnicy w przeszłości. Według modelu stworzonego przez InStat - dostawcę danych statystycznych dla PKO Bank Polski Ekstraklasy - Śląsk Wrocław osiągnął w tej kategorii wynik 38,56 gola w sezonie 2020/2021. To zaledwie 2,56 bramki więcej niż w rzeczywistości zespół ten zdobył w trakcie minionych rozgrywek. Dzięki temu to właśnie wrocławianie zanotowali najkorzystniejszą różnicę pod tym względem w całej stawce.

Matus Putnocky obronił w tym sezonie dwa rzuty karne (z Cracovią i Wisłą Kraków). Dzięki temu ma w karierze po trzy zatrzymane "jedenastki" przeciwników w każdym z trzech klubów, w których występował w Ekstraklasie (Ruch Chorzów, Lech Poznań, Śląsk). Łącznie więc już dziewięciokrotnie stanął na drodze wykonawcom tego elementu gry przy ich dwudziestu sześciu próbach. To najwyższy rezultat z obecnych golkiperów. Jego skuteczność w tym elemencie wynosi więc aż 34,6%. Od 23. kolejki na stałe między słupkami zastąpił go jednak Michał Szromnik. Ostatecznie okazało się, że następca w przeliczeniu na czas gry ze wszystkich piłkarzy na tej pozycji, to on najczęściej zatrzymywał strzały przeciwników (co 22 minuty). W zestawieniu z całością prób miał też największy udział tak zwanych "superobron" (sytuacje "sam na sam", strzały z bliskiej odległości itp.) - aż 37,9% wszystkich strzałów celnych przeciwko niemu to wybronione dogodne sytuacje rywali.

VITEZSLAV LAVICKA (22 MECZE | 1,36 PKT/MECZ)
JACEK MAGIERA (8 MECZÓW | 1,63 PKT/MECZ)

ZAWODNICY Z WYSTĘPEM	NAJWIĘCEJ MINUT	NAJWIĘCEJ GOLI	NAJWYŻSZE ZWYCIĘSTWO	NAJWYŻSZA PORAŻKA
31	ROBERT PICH 2360	ERIK EXPOSITO 9	3 : 1 (Z CRACOVIĄ I WISŁĄ KRAKÓW)	0 : 2 (Z PIASTEM GLIWICE I PODBESKIDZIEM BIELSKO-BIAŁA)

WARTA POZNAŃ

Po liczącej ćwierć wieku absencji, na najwyższym poziomie rozgrywkowym w Polsce ponownie pojawiła się Warta Poznań. Okazała się zdecydowanie najlepszym przedstawicielem tercetu beniaminków. Zajęła ostatecznie 5. miejsce.

LICZBA KLUBU: 7

goli strzelił Mateusz Kuzimski – najwięcej z Polaków, którzy w tym sezonie zadebiutowali w Ekstraklasie

Warta Poznań była pierwszą drużyną, która dzięki barażom z zaplecza przedostała się z do najwyższej polskiej ligi po reformie systemu awansów. Od wygranej batalii o udział w zmaganiach elity z Radomiakiem Radom do początku sezonu 2020/2021 w Ekstraklasie upłynęły zaledwie 23 dni. Mimo tak krótkiego okresu przygotowawczego, Warciarze okazali się zdecydowanie najlepszym z tercetu beniaminków. O ile dwie pozostałe ekipy z 1-ligowego zaciągu zajęły dwie ostatnie pozycje, to poznańska drużyna do końca walczyła o europejskie puchary. Prawo gry na kontynentalnej arenie przegrała wyłącznie z powodu gorszego bilansu bezpośredniego ze Śląskiem Wrocław. Ostatecznie wywalczyła 5. miejsce. To najlepszy rezultat beniaminka od Górnika Zabrze 2017/2018. Sama Warta ostatnio wyżej w mistrzostwach Polski była sklasyfikowana w 1947 roku, gdy zdobyła mistrzostwo, w ligowym systemie zaś w 1938 roku (2.). Z kolei 40 lat temu ostatni raz uplasowała się ponad Lechem Poznań.

Wszystkie gole tej ekipy w odsłonie 2019/2020 1. Ligi strzelili Polacy. Nic w tym jednak dziwnego, skoro jedynym stranierim w talii trenera Piotra Tworka był wtedy Ukrainiec Serhij Napołow, wystawiony do gry łącznie przez 588 minut (19,2% możliwych do rozegrania). W Ekstraklasie Warta Poznań aż do początku tej edycji rozgrywek skorzystała jedynie z dwóch zagranicznych zawodników - Ukraińca Mykoły Sycza oraz Zimbabwejczyka Johna Phiriego. Obaj jednak nie byli w stanie ani razu wpisać się na listę strzelców, przez co Zieloni nie mieli na koncie ani jednej bramki zdobytej przez obcokrajowców w Ekstraklasie. To zmieniło się dopiero w 20. kolejce minionej edycji zmagań, gdy niemiecki gracz Makana Baku zaliczył dublet w rywalizacji z Wisłą Płock. Później dołączył do niego jeszcze Hiszpan Mario Rodriguez.

400

W ostatniej kolejce sezonu Łukasz Trałka został dziewiątym zawodnikiem w historii z 400 meczami rozegranymi w najwyższej polskiej lidze. Przed nim wyłącznie Łukasz Surma zanotował przynajmniej tak dużą liczbę spotkań w samym XXI wieku w Ekstraklasie. W trakcie minionej edycji rozgrywek pomocnik Warty Poznań awansował również do czołowej "dziesiątki" zawodników najczęściej występujących w elicie. Obecnie plasuje się w tym zestawieniu na 9. pozycji, choć sezon zaczynał aż osiem miejsc niżej. Na jego koncie znajduje się także najdłuższa - ex aequo z Mariuszem Pawelcem ze Śląska Wrocław - seria lat kalendarzowych z przynajmniej jednym spotkaniem w elicie (18 z rzędu). Od 2004 roku w każdym minimum raz pojawił się na boisku.

Robert Ivanov w marcu został pierwszym zawodnikiem Warty Poznań w reprezentacji seniorskiej kraju od Johna Phiriego w edycji 1994/1995. Z drużyn narodowych strefy UEFA poprzednich śladów bytności przedstawicieli Zielonych należy szukać... w 1947 roku, gdy duet Bolesław Smólski/Stanisław Kaźmierczak grał w biało-czerwonych barwach. Obrońca ten znalazł się jednocześnie w ostatecznym składzie Finów na Mistrzostwa Europy. To premierowa nominacja dla jakiegokolwiek przedstawiciela Warty na turniej tej rangi. Na wielkich imprezach ostatnio gracze Zielonych byli w 1938 roku, gdy do reprezentacji Polski na mundialu powołano Kazimierza Lisa, Edmunda Twórza i Fryderyka Scherfkego.

PIOTR TWOREK (30 MECZÓW | 1,43 PKT/MECZ)

ZAWODNICY Z WYSTĘPEM	NAJWIĘCEJ MINUT	NAJWIĘCEJ GOLI	NAJWYŻSZE ZWYCIĘSTWO	NAJWYŻSZA PORAŻKA
28	ŁUKASZ TRAŁKA 2504	MATEUSZ KUZIMSKI 7	3:1 (Z WISŁĄ PŁOCK)	0:3 (Z LEGIĄ WARSZAWA)

PIAST GLIWICE

Piast Gliwice najdłużej ze wszystkich drużyn czekał na wygraną w sezonie 2020/2021. Od 8. do 25. kolejki drużyna Waldemara Fornalika zanotowała jednak już zaledwie jedną porażkę. W ostatecznym rozrachunku wystarczyło to do 6. miejsca.

LICZBA KLUBU: 15

strzałów w słupek lub poprzeczkę oddali piłkarze Piasta Gliwice (najwięcej w lidze)

0:3 4:3

Od 0:3 do 4:3. Tak niecodzienną drogę po trzy punkty zaliczył w 15. kolejce sezonu 2020/2021 w wyjazdowym starciu z Wisłą Kraków Piast Gliwice. To pierwszy taki przypadek w najwyższej polskiej lidze po II Wojnie Światowej. Ostatnią drużyną, która przeszła ścieżkę Piasta, i choć przegrywała w meczu Ekstraklasy różnicą trzech goli, a jednak zdołała odnieść zwycięstwo była Warta Poznań 21 sierpnia 1938 roku. Ona także wygrała 4:3, mimo że po 33 minutach było 3:0 dla jej rywala - AKS Chorzów. Zieloni grali wtedy jednak u siebie. Ostatnią ekipą przed gliwiczanami z wygraną na wyjeździe w meczu, w którym przegrywała różnicą trzech goli, był 5 sierpnia 1928 Ruch Chorzów w starciu z Hasmoneą Lwów (także 4:3). Łącznie zaś w gościach to trzeci taki przypadek w całej historii ligi.

10

Spotkanie z 23. kolejki przeciwko Wiśle Płock było dziesiątym spotkaniem Frantiska Placha bez straty bramki w minionej edycji zmagań. Dzięki temu przypieczętował znakomitą serię trzech sezonów z rzędu z dwucyfrową liczbą meczów z czystym kontem w najwyższej polskiej lidze. Jako ostatni przed nim dokonał tego Arkadiusz Malarz (2015/2016 - 2017/2018). Ostatecznie w tej edycji dwanaście razy wyszedł na "zero" po stronie strat, przy piętnastu w kampanii 2019/2020 i również dwunastu w 2018/2019. Razem daje to 39 czystych kont na 92 rozegrane starcia (42,4%) w karierze w Ekstraklasie. Zdołał też osiągnąć najlepszą serię bez straty gola (529 minut) od czasu Jakuba Szmatuły w kampanii 2017/2018, ale w trakcie rozgrywek pobił go jeszcze Dominik Holec.

15

Jakub Świerczok został najskuteczniejszym polskim zawodnikiem minionego sezonu PKO Bank Polski Ekstraklasy. Napastnik Piasta Gliwice strzelił 15 goli, co stanowi najlepszy wynik wśród rodzimych graczy od Marcina Robaka w edycji 2018/2019. Również tenże piłkarz jako ostatni przed napastnikiem Piasta Gliwice spośród Polaków zdołał w najwyższej polskiej lidze w jednej kampanii uzyskać przynajmniej cztery dublety. Świerczok zanotował także najdłuższą serię spotkań ze strzelonym golem (5 meczów z rzędu). Doliczając poprzedni pobyt w Ekstraklasie (grudzień 2017 roku) wychodzi, że strzelił łącznie 22 gole w swych 27 ostatnich meczach na tym szczeblu. Znalazł się również - jako pierwszy przedstawiciel Piasta w historii - w składzie na turniej Mistrzostw Europy.

13

Trzynasta kolejka - wbrew przesądom - okazała się szczęśliwa dla Piasta Gliwice. Po zwycięstwie 5:0 nad Podbeskidziem Bielsko-Biała zespół ten pobił swój rekord najwyższej wygranej w Ekstraklasie. Poprzednie najlepsze osiągnięcie gliwiczan zostało ustanowione ponad sześć lat temu - w maju 2014 roku, gdy drużyna ta pokonała 5:1 Cracovię. Później jeszcze go aż sześciokrotnie wyrównywała: w maju 2017 roku (4:0 z Wisłą Płock), kwietniu 2018 roku (5:1 z Arką Gdynia), maju 2018 roku (4:0 z Bruk-Betem Termaliką Nieciecza), lutym 2019 roku (4:0 z Lechem Poznań), kwietniu 2019 roku (4:0 z Koroną Kielce) i maju 2020 roku (4:0 z Wisłą Kraków). Stosunkowo dawno żadna ekipa nie ustanowiła rekordu swojego najwyższego zwycięstwa w Ekstraklasie. Przed Piastem udało się to jako ostatniej Miedzi Legnica 2 września 2018 roku, kiedy to pokonała 2:0 KGHM Zagłębie Lubin. Tyle że Miedzianka rozgrywała wtedy dopiero swój premierowy sezon w elicie. W obu ostatnich starciach, gdy gliwicki zespół bił swój rekord na murawie wystąpił Gerard Badia.

WALDEMAR FORNALIK (30 MECZÓW | 1,4 PKT/MECZ)

ZAWODNICY Z WYSTĘPEM	NAJWIĘCEJ MINUT	NAJWIĘCEJ GOLI	NAJWYŻSZE ZWYCIĘSTWO	NAJWYŻSZA PORAŻKA
25	FRANTISEK PLACH 2700	JAKUB ŚWIERCZOK 15	5:0 (Z PODBESKIDZIEM BIELSKO-BIAŁA)	1:4 (Z LECHEM POZNAŃ)

LECHIA GDAŃSK

To był ósmy z dziewięciu ostatnich sezonów, w którym Lechia Gdańsk uplasowała się w górnej połowie tabeli. Lwy Północy wywalczyły w końcowym rozrachunku 7. miejsce.

LICZBA KLUBU: 31

meczów na koniec sezonu liczyła seria meczów Lechii Gdańsk bez bezbramkowego remisu

Rzut karny wyegzekwowany w końcówce meczu z Piastem Gliwice w 25. kolejce był dziesiątą bramką zdobytą przez Flavio Paixao, w minionym sezonie rozgrywek. Oznacza to, że już w siódmym sezonie z rzędu najwyższej polskiej ligi zanotował on dwucyfrowy dorobek strzelonych goli. Taką serię osiągnął jako jedyny zawodnik w XXI wieku. Ostatnim graczem przed Portugalczykiem w całej historii ligi z takim osiągnięcie na koncie był Andrzej Szarmach, broniący w latach 70. barw Górnika Zabrze i Stali Mielec. Sławny "Diabeł" dokonał tego w latach 1972-1979. W trakcie tych rozgrywek Paixao poprawił też rekord największej liczby goli strzelonych przez obcokrajowców w lidze (91) i ogółem dla Lechii Gdańsk (67). Wyrównał również najlepsze osiągnięcie wśród stranierich pod względem zdobytych bramek dla jednego klubu. Do tej pory samodzielnie na szczycie znajdował się Miroslav Radović (67 dla Legii Warszawa).

Dusan Kuciak został bramkarzem z największą liczbą obronionych strzałów w tym sezonie ze wszystkich graczy na tej pozycji. Łącznie zatrzymał on 112 prób przeciwników. Dzięki temu jako jedyny już w drugim sezonie z rzędu Ekstraklasy uzyskał trzycyfrowy wynik pod tym względem. Średnio raz na 22,5 minuty gry wychodził zwycięsko ze starć, kończąc rozgrywki ze skutecznością 77%. Również on wykazał się najwyższą sumą tak zwanych „superobron" (rzuty karne, sytuacje "sam na sam", strzały z bardzo bliskiej odległości), notując 49 takich zagrań. Dobra forma nie uszła uwadze selekcjonera kadry Słowacji - w październiku po 7 latach 126 dniach ponownie zagrał w drużynie narodowej, a w czerwcu znalazł się w składzie na Mistrzostwa Europy. Dzięki temu Lechia Gdańsk na drugim kolejnym turnieju tej rangi miała swego przedstawiciela.

Specjalnością Lechii Gdańsk były końcówki spotkań. Zespół z Trójmiasta ze wszystkich uczestników zmagań strzelił najwięcej goli po 75. minucie. W ostatnim kwadransie oraz w doliczonym czasie gry Lwy Północy łącznie zdobyły bowiem jedenaście bramek. Aż trzy razy zdarzyły im się nawet spotkania, gdy w tym przedziale czasu trafiali więcej niż raz (z Cracovią na wyjeździe, z Piastem Gliwice u siebie i Wisłą Płock na wyjeździe). Łącznie zaś w ośmiu starciach gdańska drużyna minimum raz pokonywała bramkarza przeciwników w samej końcówce. Bez tych bramek miałaby o sześć punktów mniej w końcowej tabeli.

W drugim sezonie z rzędu tytuł najmłodszego zawodnika zmagań trafił do tego samego gracza. Był nim młody pomocnik Lechii Gdańsk - Kacper Urbański. Kiedy został wypuszczony przez Piotra Stokowca na boisko w 2. kolejce przeciwko Rakowowi Częstochowa liczył sobie zaledwie 15 lat 357 dni. Dzięki temu dokonał on dość rzadkiej sztuki - wystąpił w dwóch rożnych odsłonach rozgrywek najwyższej polskiej ligi jeszcze przed ukończeniem 16. roku życia. Jako ostatni takie osiągnięcie zaliczył jego imiennik - Kacper Kozłowski z Pogoni Szczecin w kampaniach 2018/2019 i 2019/2020. Są oni jedynymi graczami z podobnym wyczynem w XXI wieku.

PIOTR STOKOWIEC (30 MECZÓW | 1,4 PKT/MECZ)

ZAWODNICY Z WYSTĘPEM	NAJWIĘCEJ MINUT	NAJWIĘCEJ GOLI	NAJWYŻSZE ZWYCIĘSTWO	NAJWYŻSZA PORAŻKA
30	**DUSAN KUCIAK** 2520	**FLAVIO PAIXAO** 12	4 : 0 (Z PODBESKIDZIEM BIELSKO-BIAŁA)	0 : 3 (Z LECHEM POZNAŃ I GÓRNIKIEM ZABRZE)

KGHM ZAGŁĘBIE LUBIN

Do ostatniej kolejki sezonu KGHM Zagłębie Lubin miało szansę na wywalczenie przepustki do europejskich pucharów. Ostatecznie zakończyło się 8. miejscem. Miedziowi wrócili do górnej połowy tabeli po rocznej przerwie.

LICZBA KLUBU: 13

w tylu meczach w roli gospodarza KGHM Zagłębie Lubin strzelało gola (najwięcej w lidze, tyle samo: Legia Warszawa)

W 20. kolejce tego sezonu Filip Starzyński zapisał na swoim koncie dublet. Dzięki temu pobił ponad dwudziestoletni indywidualny rekord w liczbie strzelonych goli dla KGHM Zagłębia Lubin w najwyższej polskiej lidze. Od 1998 roku na czele klasyfikacji najlepszych snajperów w historii występów Miedziowych w elicie nieprzerwanie znajdował się Radosław Jasiński. Swój wynik doprowadził do pułapu czterdziestu trafień w barwach lubińskiej ekipy. Filip Starzyński po tej kampanii ma na koncie łącznie już cztery bramki zdobyte więcej od poprzedniego lidera. Filip Starzyński okazał się też Polakiem z największą liczbą goli strzelonych łącznie w Ekstraklasie ze wszystkich graczy zgłoszonych do rozgrywek w edycji 2020/2021 (64).

Rok 2021 Lubomir Guldan rozpoczął już w nowej roli - dyrektora sportowego KGHM Zagłębia Lubin. Jednak nim zakończył karierę wyczynową, zdążył w sezonie 2020/2021 rozegrać wszystkie 14 meczów przed przerwą zimową, w dodatku w pełnym wymiarze czasowym. Był on najstarszym zawodnikiem z pola, zgłoszonym do rozgrywek. A ponieważ zdobył dwie bramki, to został automatycznie też najstarszym snajperem minionej edycji zmagań. W momencie strzelenia drugiego gola liczył sobie 37 lat 267 dni. Ze wszystkich obcokrajowców w historii ligi bardziej wiekowi od niego byli jedynie Edi Andradina oraz Pavol Stano. Ogółem zaś poprzednim starszym autorem trafienia w Ekstraklasie okazał się Arkadiusz Głowacki 22 kwietnia 2017 roku (38 lat 40 dni).

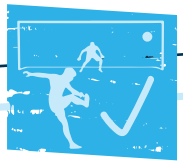

Już w drugim sezonie z rzędu zawodnicy KGHM Zagłębia Lubin nie zmarnowali żadnego rzutu karnego. Ostatni raz pudło z tego stałego fragmentu gry Miedziowym przytrafiło się przeszło dwa lata temu - 8 lutego 2019 roku, gdy "jedenastki" w starciu z Lechem Poznań nie wykorzystał Filip Starzyński. Po tym niefortunnym zdarzeniu siedemnaście kolejnych prób z "wapna" graczy lubińskiej drużyny wpadło już w sieci bramek przeciwników. To najdłuższa seria ze wszystkich drużyn w PKO Bank Polski Ekstraklasie na koniec sezonu 2020/2021. Jednocześnie indywidualnym liderem pod tym względem jest pomocnik KGHM Zagłębia - Filip Starzyński. Wykorzystał on piętnaście rzutów karnych z rzędu, z czego cztery w minionych rozgrywkach. Łącznie w Ekstraklasie ma on na koncie już 38 goli strzelonych w ten sposób na 40 prób, co jest najlepszym rezultatem w XXI wieku.

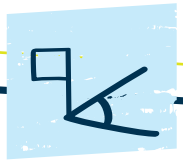

KGHM Zagłębie Lubin okazało się najgroźniejsze ze wszystkich drużyn przy rzutach rożnych. Choć Miedziowi uplasowali się dopiero na 8. miejscu pod względem wykonywanych kornerów (średnio - 4,9/mecz), to oni strzelili najwięcej goli dzięki rozegraniu tego stałego fragmentu gry. Jako jedyni osiągnęli pod tym względem dwucyfrowy wynik, notując łącznie 11 zdobytych bramek. Przeliczając to na liczbę podyktowanych rzutów rożnych wychodzi, że Miedziowi wpisywali się na listę strzelców co 13,4 kornera. Również pod tym względem okazali się najlepsi w stawce. Osiągnęli ponadto najlepszy bilans bramkowy porównując bramki zdobyte i stracone po rzutach rożnych (+6).

MARTIN SEVELA (30 MECZÓW | 1,37 PKT/MECZ)

ZAWODNICY Z WYSTĘPEM	NAJWIĘCEJ MINUT	NAJWIĘCEJ GOLI	NAJWYŻSZE ZWYCIĘSTWO	NAJWYŻSZA PORAŻKA
29	**DOMINIK HŁADUN** 2700	**PATRYK SZYSZ** 8	4 : 1 (Z WISŁĄ KRAKÓW)	0 : 4 (Z WISŁĄ PŁOCK I LEGIĄ WARSZAWA)

JAGIELLONIA BIAŁYSTOK

Jagiellonia Białystok zakończyła rozgrywki na 9. miejscu. Już w piątym sezonie z rzędu Duma Podlasia nie wypadła poza czołową „10" klasyfikacji generalnej.

LICZBA KLUBU: 38

zawodników wystąpiło w tym sezonie w Jagiellonii Białystok (najwięcej w lidze)

x2

W starciu 10. kolejki Jagiellonia Białystok pokonała u siebie Wisłę Płock 5:2. W 12. serii spotkań rozprawiła się zaś 4:3 z Wartą Poznań. Pierwszą, trzecią i czwartą bramkę dla Dumy Podlasia w każdym z tych starć zdobywał zaś ten sam zawodnik - Chorwat Jakov Puljić. Stał się on dzięki temu pierwszym piłkarzem z dwoma hat-trickami z rzędu w meczach Ekstraklasy na własnym obiekcie od edycji 2016/2017. Wtedy takim wyczynem popisał się duet graczy – Rafał Boguski i Marco Paixao. Napastnik Jagiellonii Białystok był również pierwszym zawodnikiem z więcej niż jednym hat-trickiem w sezonie od edycji 2017/2018. Wtedy takim wyczynem popisali się: Igor Angulo z Górnika Zabrze, Jakub Świerczok z KGHM Zagłębia Lubin i Christian Gytkjaer z Lecha Poznań.

10

Jagiellonia Białystok ex aequo z Legią Warszawa była najgroźniejszym zespołem w stawce w pierwszych kwadransach gry. Obie te drużyny do zakończenia 15. minuty spotkania zdołały zdobyć po dziesięć bramek. Przy czym to właśnie Duma Podlasia - już samodzielnie - miała najwięcej meczów z takim dokonaniem na koncie. Jaga bowiem aż w dziewięciu spotkaniach wpisywała się na listę strzelców w pierwszym kwadransie. Jednocześnie w starciach z udziałem białostockiego zespołu padło najwięcej goli w tym okresie. Doliczając bowiem trafienia rywali, wychodzi że do 15. minuty w meczach Jagiellonii odnotowano 16 goli, czyli średnio zdarzało się to w więcej niż co drugim meczu.

8

Ośmiu zawodników w tym sezonie PKO Bank Polski Ekstraklasy zanotowało dwucyfrowy wynik strzelecki. Tylko Jagiellonia Białystok w całej stawce miała w owym gronie więcej niż jednego przedstawiciela. Taki dorobek osiągnęli bowiem Chorwat Jakov Puljić i Hiszpan Jesus Imaz. Obaj trafili w tej edycji rozgrywek po jedenaście razy do siatki przeciwnika. Dla drugiego przedstawiciela tego duetu to już trzeci sezon z rzędu z "dwucyfrówką" w liczbie zdobytych bramek. Jedynie Flavio Paixao w tym momencie legitymuje się dłuższą passą.

W barwach Jagiellonii Białystok wystąpiło sumarycznie najwięcej młodzieżowców w tym sezonie PKO Bank Polski Ekstraklasy. Jedenastu zawodników, na których postawili trenerzy Bogdan Zając oraz Rafał Grzyb miało taki status. W gronie tym znajdują się: najmłodszy golkiper sezonu - Xavier Dziekoński, Paweł Olszewski, Bartłomiej Wdowik, Bartosz Bida, Maciej Bortniczuk, Mateusz Wyjadłowski, Krzysztof Toporkiewicz, Maciej Twarowski, Szymon Pankiewicz, Miłosz Matysik i Jakub Orpik. Po tej edycji zmagań Jagiellonia Białystok wyszła też na 1. miejsce pod względem liczby zawodników urodzonych w XXI wieku z występem w Ekstraklasie. Dzięki debiutom Pankiewicza, Bortniczuka, Matysika i Orpika grupa zawodników, którzy przyszli na świat w bieżącym stuleciu i zagrali w Jagiellonii w najwyższej polskiej lidze, liczy już dwunastu przedstawicieli. Również na ławce trenerskiej Duma Podlasia miała najmłodszego szkoleniowca. Rafał Grzyb urodził się w 1983 roku.

BOGDAN ZAJĄC (21 MECZÓW | 1,19 PKT/MECZ)
RAFAŁ GRZYB (9 MECZÓW | 1,33 PKT/MECZ)

ZAWODNICY Z WYSTĘPEM	NAJWIĘCEJ MINUT	NAJWIĘCEJ GOLI	NAJWYŻSZE ZWYCIĘSTWO	NAJWYŻSZA PORAŻKA
38	MARTIN POSPISIL 2356	JESUS IMAZ, JAKOV PULJIĆ PO 11	5:2 (Z WISŁĄ PŁOCK)	0:3 (Z POGONIĄ SZCZECIN I KGHM ZAGŁĘBIEM LUBIN)

GÓRNIK ZABRZE

Górnik Zabrze był najmocniejszą drużyną początku sezonu. Ostatecznie zespół zajął w tabeli 10. miejsce. Już w trzeciej edycji rozgrywek zakończył rywalizację między 9., a 11. pozycją.

LICZBA KLUBU: 84

mecze z rzędu od 1. do 90. minuty rozegrał bramkarz Górnika Zabrze - Martin Chudy. To najdłuższa seria na koniec sezonu 2020/2021

Wybornie rozpoczął ten sezon Górnik Zabrze. W pierwszych czterech kolejkach pokonał cały kwartet przeciwników. Był pierwszą ekipą z takim dokonaniem na koncie od czasu Lecha Poznań w edycji 2018/2019. W całym XXI wieku poza tym duetem udało się to jeszcze siedmiu innym drużynom w pięciu odsłonach. Sam zabrski klub poprzednio rozpoczął tak dobrze zmagania w kampanii 1964/1965. Górnik stał się autorem najlepszego otwarcia w ostatnim czasie nie tylko pod względem serii odniesionych zwycięstw. Od edycji 2015/2016 nie było zespołu równego mu pod względem liczby strzelonych goli (12) na tym etapie rozgrywek. Zespół pod wodzą Marcina Brosza osiągnął ponadto najlepszy bilans bramkowy (+9) w analogicznym okresie zmagań od Legii Warszawa 2015/2016 (+10).

Górnik Zabrze wykazał się najwyższą skutecznością w bronieniu rzutów karnych podyktowanych dla przeciwników. Sędziowie zarządzili przeciwko tej ekipie bowiem cztery „jedenastki", ale drużyny rywali wykorzystały zaledwie jedną z nich (25%). Dokonał tego w 13. kolejce Pelle van Amersfoort z Cracovii. Trzy kolejne próby przeciwników bronił już Martin Chudy. Słowacki golkiper dzięki temu został pierwszym piłkarzem z taką liczbą zatrzymanych strzałów z „wapna" w jednym sezonie Ekstraklasy od swego rodaka - Dusana Kuciaka w edycji 2018/2019. Doliczając poprzednią kampanię łącznie aż 6 z 9 ostatnich prób z jedenastego metra nie przyniosło rywalom zabrzan sukcesu.

Jesus Jimenez rozpoczął tę edycję rozgrywek trzema golami strzelonymi Podbeskidziu Bielsko-Biała. Dzięki temu został pierwszym graczem z hat-trickiem w spotkaniu inauguracyjnej kolejki od Vojo Ubiparipa w kampanii 2014/2015. Ostatecznie rozgrywki skończył z dwunastoma trafieniami. Już w drugiej edycji z rzędu osiągnął więc dwucyfrowy rezultat bramkowy. Dzięki niemu Górnik ma swojego przedstawiciela na podium klasyfikacji strzeleckiej w czwartej kolejnej odsłonie (2017/2018 - 2. Igor Angulo, 2018/2019 - 1. Igor Angulo, 2019/2020 - 2. Igor Angulo, 2020/2021 - 3. Jesus Jimenez). Nie było też w tym sezonie zawodnika z tak dużym udziałem w łącznym dorobku goli strzelonych przez klub co Jesus Jimenez w Górniku Zabrze. Sumując strzały posłane przezeń do siatki i asysty wychodzi, że miał bezpośredni wpływ na 48,4% wszystkich trafień swojego zespołu (15 z 31). On też w całej stawce zanotował najwięcej goli w meczach w roli gospodarza (10, tyle samo: Tomas Pekhart).

Na stadionie Górnika Zabrze w żadnym meczu minionego sezonu jedna zdobyta bramka nie wystarczała do odniesienia wygranej. Zwycięzcy w starciach toczonych na arenie nazwanej imieniem Ernesta Pohla zawsze potrzebowali przynajmniej dwóch goli do przypieczętowania pełnej puli. Pięć razy padał wynik 2:1, trzy razy 2:0, dwa razy 3:1 i po razie 3:0 i 4:2. W trzech pozostałych starciach odnotowywano remisy - dwa razy 1:1, jeden raz 0:0. Oznacza to więc jednocześnie, że wraz z KGHM Zagłębiem Lubin, ekipa prowadzona przez Marcina Brosza, w swym rejestrze posiadała najwięcej spotkań w roli gospodarza, w których padały minimum dwie bramki (po 14).

MARCIN BROSZ (30 MECZÓW | 1,23 PKT/MECZ)

ZAWODNICY Z WYSTĘPEM	NAJWIĘCEJ MINUT	NAJWIĘCEJ GOLI	NAJWYŻSZE ZWYCIĘSTWO	NAJWYŻSZA PORAŻKA
26	MARTIN CHUDY 2700	JESUS JIMENEZ 12	3 : 0 (Z LECHIĄ GDAŃSK)	1 : 3 (Z RAKOWEM CZĘSTOCHOWA)

LECH POZNAŃ

Udana batalia o udział w europejskich pucharach trochę zrekompensowała spadek notowań Lecha Poznań w lidze. Ten sezon Kolejorz zakończył na 11. miejscu.

LICZBA KLUBU: 15,5

strzału średnio w meczu oddawał Lech Poznań w tym sezonie (najwięcej w lidze)

Lech Poznań został pierwszą drużyną z Ekstraklasy, która zagrała w fazie grupowej jednego z europejskich pucharów od sezonu 2016/2017. Był też pierwszym polskim zespołem, który pokonał w europejskich pucharach rywala z TOP-16 rankingu krajowego UEFA różnicą większą niż 3 gole (5:0 z cypryjskim APOEL) od 2008 roku (Lech 6:0 z Grasshopper Zurych) i wyeliminował przedstawiciela ligi z TOP-8 (RSC Charleroi - 8. miejsce) od Jagiellonii Białystok 2018/2019. W batalii kwalifikacyjnej o udział w Lidze Europy UEFA tylko jemu, izraelskiemu Hapoelowi Beer Szewa i bułgarskiemu CSKA Sofia udało się przejść wszystkie cztery rundy. Kolejorz zanotował w tej drabince zarazem pierwszą wśród przedstawicieli najwyższej polskiej ligi serię czterech wygranych w tych rozgrywkach od występów Legii Warszawa w edycji 2015/2016. Zespół z Wielkopolski okazał się najlepszy w całej stawce uczestników eliminacji Ligi Europy pod względem uzyskanych trafień (13, średnio – 3,25/mecz). Osiągnął również najlepszy bilans bramkowy (+12) wśród wszystkich uczestników zmagań.

Mikael Ishak był najskuteczniejszym debiutantem tego sezonu. Jako jedyny spośród graczy rozpoczynających swą przygodę na najwyższym poziomem rozgrywkowym w Polsce zdołał osiągnąć dwucyfrowy dorobek strzelecki. Ostatecznie zakończył zmagania z dwunastoma bramkami zdobytymi na koncie (3. miejsce ogółem). Również w klasyfikacji kanadyjskiej to on spośród "pierwszoroczniaków" zanotował najlepszy rezultat - 13 punktów (8. miejsce ogółem). Do tego, wliczając eliminacje, był najlepszym strzelcem Ligi Europy UEFA 2020/2021, ex aequo ze sławnym angielskim napastnikiem, Harrym Kanem (po 8 goli). W starciu z Benfiką SL jako pierwszy zawodnik polskiego klubu od listopada 2011 roku (Miroslav Radović przeciwko Rapidowi Bukareszt) zanotował dublet w fazie grupowej tych rozgrywek.

Znakiem rozpoznawczym Lecha Poznań była duża rola młodzieżowców. Właśnie w tej drużynie zawodnicy z rocznika 1999 lub młodsi zagrali bowiem najwięcej minut. W gronie tym znalazł się także najmłodszy debiutant rozgrywek – Antoni Kozubal (16 lat 208 dni). Ponadto w drugim sezonie z rzędu gracze Kolejorza z tej grupy wiekowej również wpisywali się na listę strzelców najczęściej z całej stawki. Zdobyli oni łącznie dziewięć bramek. Wśród nich był indywidualny zwycięzca tej klasyfikacji - Jakub Moder (4 gole, tyle samo: Dominik Steczyk z Piasta Gliwice). Do grupy młodzieżowych strzelców poznańskiego zespołu zaliczają się także Michał Skóraś, Tymoteusz Puchacz, Jakub Kamiński czy Filip Marchwiński. Ten ostatni dokonał tego - jako pierwszy zawodnik urodzony w XXI wieku - już w trzecim kolejnym sezonie.

W trakcie listopadowego spotkania towarzyskiego przeciwko Ukrainie ówczesny pomocnik Lecha Poznań, Jakub Moder, został pierwszym strzelcem gola dla reprezentacji Polski z klubu najwyższej polskiej ligi od 8 października 2017 roku, gdy takiej sztuki dokonał Krzysztof Mączyński w starciu z Czarnogórą. Zimą gracz ten przeniósł się do angielskiego Brighton & Hove Albion FC. Mimo tego ubytku Kolejorz miał aż dwóch przedstawicieli w kadrach drużyn na Mistrzostwach Europy. Selekcjonerzy sięgnęli bowiem po Tymoteusza Puchacza (Polska) i Lubomira Satkę (Słowacja). Dzięki temu już na czwarty turniej tej rangi z rzędu pojechał przynajmniej jeden gracz poznańskiej drużyny. To najdłuższa seria w Ekstraklasie (ex aequo z Legią Warszawa).

DARIUSZ ŻURAW (23 MECZE | 1,26 PKT/MECZ)
JANUSZ GÓRA (1 MECZ | 1 PKT)
MACIEJ SKORŻA (6 MECZÓW | 1,17 PKT/MECZ)

ZAWODNICY Z WYSTĘPEM	NAJWIĘCEJ MINUT	NAJWIĘCEJ GOLI	NAJWYŻSZE ZWYCIĘSTWO	NAJWYŻSZA PORAŻKA
33	PEDRO TIBA 2306	MIKAEL ISHAK 12	4 : 0 (Z PODBESKIDZIEM BIELSKO-BIAŁA)	0 : 4 (Z POGONIĄ SZCZECIN)

WISŁA PŁOCK

Falami układały się losy Wisły Płock w tych rozgrywkach. Potrafiła wygrać cztery mecze z rzędu, by w kolejnych dziesięciu starciach zdobyć tylko cztery punkty. Ostatecznie ta sinusoida sprawiła, że Nafciarze uplasowali się, tak jak w poprzednim sezonie, na 12. miejscu.

LICZBA KLUBU: 52

gole padły w II połowach meczów Wisły Płock (najwięcej w lidze)

1.0

Triumf w ligowej klasyfikacji asystentów przypadł w udziale Mateuszowi Szwochowi z Wisły Płock. Zdołał zapisać na swym koncie dziesięć decydujących podań, w tym trzy w jednym spotkaniu (przeciwko Podbeskidziu Bielsko-Biała). Dzięki niemu odnotowano dziesiąty sezon z rzędu, w którym przynajmniej jeden zawodnik uzyskał dwucyfrową liczbę takich zagrań. Łącznie Szwoch dograł ostatnią piłkę do egzekutora przy 27% akcji Nafciarzy. W przeliczeniu na czas gry Szwoch notował asystę co 231 minut. W klasyfikacji kanadyjskiej znalazł się z kolei na 3. miejscu (17 punktów). Brał udział w 45,9% bramkowych akcji Wisły Płock. Okazał się również najlepszy w liczbie podań celnych w pole karne przeciwnika (173).

45

Ten sezon Wisła Płock zakończyła unikalną serią piętnastu goli strzelonych przez Polaków. W ogóle rodzimi zawodnicy z szeregów Nafciarzy odpowiadali w sumie za trzydzieści trafień tej drużyny. Do tego dochodzi jeszcze samobój Aleksa Ławniczaka z Warty Poznań. Oznacza to, że aż 83,8% zdobyczy bramkowych płocczan stanowi dzieło piłkarzy z polskim obywatelstwem. W całej stawce żaden zespół nie miał pod tym względem tak wysokiego współczynnika jak ekipa z północy Mazowsza. Tę klasyfikację wygrała już w drugim sezonie z rzędu. Jednak w poprzedniej edycji wystarczył im do tego rezultat o 15% niższy.

Rzutem na taśmę, w ostatniej kolejce sezonu 2020/2021, Wisła Płock wyrównała rekord swojej najwyższej wygranej w Ekstraklasie. Nafciarze dokonali tego dzięki triumfowi na własnym terenie 4:0 nad KGHM Zagłębiem Lubin. Zespół ten trzeci raz w historii pokonał przeciwników różnicą czterech goli. Ostatnio jednak udało mu się to przeszło piętnaście lat temu. W sezonie 2005/2006 najpierw zwyciężył 4:0 z Polonią Warszawa, kilka miesięcy potem natomiast 5:1 z Lechem Poznań. Wisła była wraz z Piastem Gliwice jednym z dwóch klubów, które w edycji 2020/2021 wyrównały bądź pobiły swój rekord najwyższej wygranej w elicie. Z historycznych wydarzeń warto też odnotować awans z 25. na 22. pozycję w tabeli wszech czasów Ekstraklasy.

Wisły Płock próżno szukać w czołówce drużyn najczęściej niepokojących bramkarzy przeciwników. Za to kiedy już dojdą do sytuacji, Nafciarze są naprawdę bezwzględni. To właśnie im trzeba było najmniej strzałów do strzelenia jednego gola. Średnio jedna bramka dla tej drużyny padała co 8,35 próby. W tej kategorii płocczanie wygrali także w drugim sezonie z rzędu. Tyle, że w poprzedniej kampanii ich wynik wyniósł 8,7 strzałów potrzebnych na jednego gola i prymatem musieli podzielić się z Legią Warszawa. Także ich próby najrzadziej blokowano. Rywale byli w stanie udaremnić średnio 2,3 strzału oddanego przez Wisłę w spotkaniu.

RADOSŁAW SOBOLEWSKI (24 MECZE | 1,04 PKT/MECZ)
MACIEJ BARTOSZEK (6 MECZÓW | 1,33 PKT/MECZ)

ZAWODNICY Z WYSTĘPEM	NAJWIĘCEJ MINUT	NAJWIĘCEJ GOLI	NAJWYŻSZE ZWYCIĘSTWO	NAJWYŻSZA PORAŻKA
33	**KRZYSZTOF KAMIŃSKI** 2610	**MATEUSZ SZWOCH** 7	4:0 (Z KGHM ZAGŁĘBIEM LUBIN)	2:5 (Z JAGIELLONIĄ BIAŁYSTOK I LEGIĄ WARSZAWĄ)

WISŁA KRAKÓW

Klub doświadczonych piłkarzy z olbrzymim dorobkiem międzynarodowym zdobywanym aż w sześciu reprezentacjach. Ostatecznie Biała Gwiazda, tak jak w poprzednim sezonie zakończyła, rywalizację na 13. miejscu.

LICZBA KLUBU: 11

goli z dystansu strzeliła Wisła Kraków (najwięcej w lidze)

6:0

Wisła Kraków zanotowała najwyższy rozmiar wygranej w tym sezonie PKO Bank Polski Ekstraklasy. W 7. kolejce pokonała PGE FKS Stal w Mielcu aż 6:0. Dzięki temu rezultatowi Wisła Kraków wyrównała rekord najwyższego zwycięstwa wyjazdowego w lidze w całym XXI wieku. Po raz piąty w trwającym stuleciu jednej z przyjezdnych drużyn udało się pokonać gospodarzy różnicą sześciu bramek. Zarazem sama Biała Gwiazda dzięki temu wyrównała swój klubowy rekord najwyższego wyjazdowego zwycięstwa w Ekstraklasie. Wyrównany został ponadto najbardziej okazały rozmiar triumfu nad mielecką ekipą na najwyższym szczeblu. Wszystkie sześć Wisła bramek zdobyła w pierwszych 55 minutach rywalizacji. Poprzednio szybciej udało się to Pogoni Szczecin w listopadzie 2016 roku, dla odmiany w starciu z... Białą Gwiazdą (6 goli w 51 minut). Na wyjeździe natomiast ostatnio identyczną skutecznością w tak krótkim czasie co Biała Gwiazda błysnęła Legia Warszawa w 1975 roku przeciwko Gwardii Warszawa. Wojskowym 45 lat temu uzyskanie 6 bramek poza swoim obiektem także zajęło 55 minut od pierwszego gwizdka.

Piotr Starzyński został najmłodszym strzelcem gola w minionym sezonie PKO Bank Polski Ekstraklasy. Kiedy skierował piłkę do siatki Piasta Gliwice w 30. kolejce liczył sobie zaledwie 17 lat 114 dni. W całym XXI wieku stawia go to na 8. miejscu w Ekstraklasie. Jednocześnie okazał się on najmłodszym zawodnikiem z dwucyfrową liczbą spotkań rozegranych w tej edycji zmagań. Trenerzy Wisły Kraków posłali go do boju 15 razy, w tym dziesięciokrotnie w wyjściowym składzie. Dzięki temu jest obecnie graczem z największą liczbą rozegranych spotkań w Ekstraklasie ze wszystkich przedstawicieli rocznika 2004.

Rafał Boguski był zawodnikiem z najdłuższą serią sezonów w jednym klubie ze wszystkich zgłoszonych graczy do rozgrywek PKO Bank Polski Ekstraklasy w edycji 2020/2021. W Wiśle Kraków swą obecność zaznaczał nieprzerwanie od 2007 roku. W tym sezonie do swojego pokaźnego dorobku w barwach tej drużyny dołączył jeszcze dublet w starciu z Wisłą Płock. W chwili jego uzyskania weteran liczył sobie już 36 lat 264 dni. Stał się dzięki temu najstarszym zawodnikiem z więcej niż jednym golem strzelonym w meczu najwyższej polskiej ligi od Tomasza Frankowskiego w marcu 2012 roku, który miał wtedy 37 lat 220 dni.

57,6

Wisła Kraków na wyjeździe w sezonie 2020/2021 wypracowała procentowo największą część swojego dorobku z całej stawki uczestników zmagań ligowych. Poza swoim obiektem zdobyła dziewiętnaście punktów. Stanowi to aż 57,6% jej całego rezultatu w minionych rozgrywkach. Zarazem ostatnim zespołem, legitymującym się wyższym współczynnikiem pod tym względem była Korona Kielce w kampanii 2015/2016 (57,8%). Biała Gwiazda okazała się też jednym z dwóch klubów - obok Legii Warszawa - który w gościach przegrał przynajmniej dwa razy mniej spotkań niż na własnym terenie (4-9).

ARTUR SKOWRONEK (11 MECZÓW | 0,91 PKT/MECZ)
PETER HYBALLA (18 MECZÓW | 1,11 PKT/MECZ)
KAZIMIERZ KMIECIK (1 MECZ | 3 PKT)

ZAWODNICY Z WYSTĘPEM	NAJWIĘCEJ MINUT	NAJWIĘCEJ GOLI	NAJWYŻSZE ZWYCIĘSTWO	NAJWYŻSZA PORAŻKA
34	**MATEUSZ LIS** 2430	**FELICIO BROWN FORBES** 7	6 : 0 (Z PGE FKS STALĄ MIELEC)	1 : 4 (Z KGHM ZAGŁĘBIEM LUBIN)

CRACOVIA

W trakcie tego sezonu Cracovia zdobyła Superpuchar Polski. Awansowała także do półfinału Pucharu Polski. Rozgrywki ligowe zakończyła jednak w dolnych rejonach tabeli.

LICZBA KLUBU: 2598

minut zagrał Cornel Rapa. To najwyższy wynik z graczy z pola w tym sezonie PKO Bank Polski Ekstraklasy

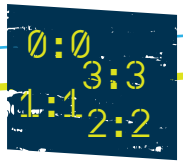

Cracovia okazała się drużyną z największą liczbą remisów w stawce. Zwycięzcy nie udało się wyłonić aż w trzynastu spotkaniach z udziałem Pasów. Stanowi to 43,3% wszystkich meczów rozegranych przez tę ekipę. Od edycji 2017/2018 nie było sumarycznie równie wysokiego wyniku. Procentowo natomiast ostatnio wyższe rezultaty pod tym względem zanotowały Górnik Zabrze i Pogoń Szczecin w sezonie 2015/2016, które podzieliły się wtedy punktami w odpowiednio 48,6% i 45,9% spotkań. Cracovia była też zespołem z największą liczbą remisów wyjazdowych w stawce. Tak zakończyło się 8 z 15 spotkań ekipy spod Wawelu w roli gościa (53,3%). Pod tym względem ostatnio bardziej okazały wynik osiągnęła Korona Kielce 2017/2018 (10), procentowo zaś Wisła Kraków 2006/2007 (73,3% meczów wyjazdowych zakończyło się remisami).

Cracovia osiągnęła najlepszy bilans w stawce między rzutami karnymi podyktowanymi dla siebie, a rzutami karnymi podyktowanymi przeciwko sobie (+6). Nic dziwnego, skoro w obu tych kategoriach miała najlepsze rezultaty w stawce. "Jedenastki" wykonywała osiem razy (ex aequo - 1. miejsce z Rakowem Częstochowa, Legią Warszawa i Piastem Gliwice). Sama zaś sprokurowała zaledwie dwie takie okazje dla swoich rywali (1. miejsce ex aequo z Pogonią Szczecin). Wobec tego już drugi sezon z rzędu to właśnie ona popełniła najmniej przewinień w obrębie pola karnego. Pierwszy raz w minionej edycji zmagań sędziowie zarządzili rzut karny przeciwko Pasom dopiero 4 grudnia. Tamto wydarzenie zakończyło serię aż 23 spotkań bez "jedenastki" dla rywali Cracovii.

W drugim sezonie z rzędu Cracovia osiągnęła najwyższy współczynnik goli strzelonych przez obcokrajowców wśród wszystkich zespołów. Wliczając trafienie samobójcze Lorenco Simicia z KGHM Zagłębia Lubin, aż 89,2% wszystkich zdobyczy bramkowych Pasów stanowiło dzieło zagranicznych zawodników. Pod tym względem przebity został rezultat z poprzedniej edycji (85,7%). W trakcie minionej kampanii zdarzyła im się nawet seria trzynastu goli strzelonych przez stranierich. Tak okazały wynik nie jest jednak w sumie zadziwiający, bo w letnim okienku Pasy uprawniły przedstawicieli 14 nacji. Dwóch z autorów tych trafień, Florian Loshaj i Sergiu Hanca, zostało zarazem jesienią pierwszymi zawodnikami z Ekstraklasy z występami w oficjalnych spotkaniach swoich drużyn narodowych, czyli odpowiednio - Kosowa i Rumunii.

W spotkaniu 17. kolejki przeciwko Podbeskidziu Bielsko-Biała Michał Probierz świętował jubileusz swojego 700. meczu w Ekstraklasie w roli piłkarza lub trenera. To najlepszy wynik w historii rozgrywek najwyższego szczebla sumując dorobek z obu tych profesji. Na koniec ostatniej edycji zmagań miał także w swym dorobku 454 spotkania tylko jako samodzielny szkoleniowiec w najwyższej lidze. Dzięki temu wśród wszystkich przedstawicieli tego zawodu obecnych w minionym sezonie w elicie, znajdował się na czele i tej klasyfikacji.

MICHAŁ PROBIERZ (30 MECZÓW | 1,23 PKT/MECZ)

ZAWODNICY Z WYSTĘPEM	NAJWIĘCEJ MINUT	NAJWIĘCEJ GOLI	NAJWYŻSZE ZWYCIĘSTWO	NAJWYŻSZA PORAŻKA
34	CORNEL RAPA 2598	PELLE VAN AMERSFOORT 6	3:1 (Z JAGIELLONIĄ BIAŁYSTOK)	0:3 (Z LECHIĄ GDAŃSK)

PGE FKS STAL MIELEC

PGE FKS Stal Mielec była pierwszym przedstawicielem województwa podkarpackiego w Ekstraklasie w XXI wieku. Utrzymanie drużyna ta wywalczyła z przewagą czterech punktów nad strefą spadkową.

LICZBA KLUBU: 5,8

metra wynosiła średnia odległość z której PGE FKS Stal Mielec strzelała gola w tym sezonie (najniższa w lidze)

Włodzimierz Gąsior (PGE FKS Stal Mielec) został w kwietniu najstarszym trenerem w Ekstraklasie w XXI wieku. W momencie pierwszego spotkania po powrocie na ławkę w najwyższej lidze liczył sobie aż 72 lata 243 dni. Dzięki temu na szczycie listy zastąpił Oresta Lenczyka z wynikiem 71 lat 132 dni. Nestor okazał się jednocześnie jednym z najbardziej wiekowych szkoleniowców w najwyższych ligach europejskich sezonie 2020/2021 w całej Europie. Starsi w momencie zatrudnienia go przez Biało-Niebieskich byli tylko: Mircea Lucescu (Dynamo Kijów - Ukraina) - rocznik 1945, Jesualdo Ferreira (Boavista FC - Portugalia) - rocznik 1946, Roy Hodgson (Crystal Palace FC - Anglia), Jurij Siomin (Lokomotiw Moskwa - Rosja), czy Dick Advocaat (Feyenoord Rotterdam - Holandia) - wszyscy rocznik 1947.

Po kilkumiesięcznym rozbracie z Ekstraklasą, powrócił na ten szczebel Maciej Jankowski. W barwach PGE FKS Stali Mielec w elicie na wiosnę strzelił dwa gole. Dzięki temu został autorem najdłuższej serii kolejnych sezonów ze zdobytą bramką w najwyższej polskiej lidze. Poczynając od kampanii 2010/2011 trafiał bowiem w każdej z jedenastu ostatnich edycji tych rozgrywek. Poprzednio zawodnikiem z bardziej okazałą passą był Rafał Boguski (2006/2007 - 2018/2019). Ze wszystkich graczy zgłoszonych do rozgrywek w sumie więcej trafień od niego w swej karierze w Ekstraklasie mieli zaś tylko Flavio Paixao z Lechii Gdańsk i Filip Starzyński z KGHM Zagłębia Lubin.

W ofensywie znakiem rozpoznawczym PGE FKS Stali Mielec stały się przede wszystkim wrzuty z autu. Zespół z województwa podkarpackiego aż sześć razy przeprowadził bramkową akcję, rozpoczynającą się właśnie takim zagraniem. To stanowi ponad 35% całego dorobku klubów PKO Bank Polski Ekstraklasy w tej kategorii! Sama Stal ponad 19% swoich trafień uzyskała właśnie w ten sposób. Między innymi dzięki temu Biało-Niebiescy wypracowali najwyższy współczynnik zdobyczy bramkowych po stałych fragmentach gry wśród wszystkich szesnastu uczestników zmagań. Ze stojącej piłki bezpośrednio lub po rozegraniu mielczanie zdobyli aż 58% swoich wszystkich bramek.

PGE FKS Stal Mielec kiedy już znajdowała w tym sezonie okazję do strzału, to starała się maksymalnie często "zatrudniać" bramkarzy przeciwników. Właśnie ona - ex aequo z Rakowem Częstochowa - osiągnęła bowiem najwyższą celność prób. Aż 41% wszystkich strzałów graczy Biało-Niebieskich było skierowanych w światło bramki. Szczególnie końcówką zmagań bardzo mocno zespół ten zapracował sobie na pozycję triumfatora tej klasyfikacji. W 5 z 6 ostatnich spotkań sezonu mielczanie osiągali bowiem wtedy poziom minimum 50%. Nawet w tym jedynym spotkaniu poniżej tego progu wynik w tym elemencie wyniósł 43%. Łącznie zaś w połowie (15/30) kolejek notowali rezultat przynajmniej 50%. Rekord stanowiło 86% w starciu z Legią Warszawa.

DARIUSZ SKRZYPCZAK (9 MECZÓW | 0,56 PKT/MECZ)
LESZEK OJRZYŃSKI (14 MECZÓW | 1,07 PKT)
WŁODZIMIERZ GĄSIOR (7 MECZÓW | 1,29 PKT/MECZ)

ZAWODNICY Z WYSTĘPEM	NAJWIĘCEJ MINUT	NAJWIĘCEJ GOLI	NAJWYŻSZE ZWYCIĘSTWO	NAJWYŻSZA PORAŻKA
31	GRZEGORZ TOMASIEWICZ 2476	MACIEJ DOMAŃSKI 6	3 : 1 (Z JAGIELLONIĄ BIAŁYSTOK)	0 : 6 (Z WISŁĄ KRAKÓW)

PODBESKIDZIE BIELSKO-BIAŁA

Po czterech latach przerwy Podbeskidzie Bielsko-Biała wróciło na najwyższy poziom rozgrywkowy. Sezon ten nie przyniósł jednak Góralom sukcesu. Ostatecznie skończyli zmagania na końcu tabeli i znów pożegnali się z Ekstraklasą.

LICZBA KLUBU: 5

asyst zanotował Łukasz Sierpina. Był on najwyżej sklasyfikowanym zawodnikiem w klasyfikacji kanadyjskiej bez strzelonego gola w tym sezonie

Podbeskidzie Bielsko-Biała wraz z Lechią Gdańsk tworzyło duet jedynych zespołów w stawce, w których meczach w tym sezonie zawsze padały bramki. Doliczając poprzedni pobyt Górali w elicie na koniec minionej edycji zmagań na ich koncie znajdowało się 39 kolejnych spotkań bez remisu 0:0. Jednocześnie właśnie starcia z udziałem zespołu spod Klimczoka przyniosły najwięcej trafień. Łącznie piłka wpadła w nich w sieci bramek 89 razy, co daje średnią 2,96 bramki na spotkanie. Również na wyjeździe to Podbeskidzie osiągnęło najlepszy wynik w tym elemencie. W starciach Górali poza ich obiektem odnotowano bowiem aż 49 goli, czyli średnio 3,27 na mecz.

23

W tym sezonie w PKO Bank Polski Ekstraklasie zadebiutowało 152 zawodników. Największa grupa "pierwszoroczniaków" znalazła się zaś właśnie w szeregach Podbeskidzia Bielsko-Biała. W trakcie minionej edycji swój pierwszy mecz w najwyższej polskiej lidze rozegrało aż 23 piłkarzy Górali. Oznacza to, że prawie 66% wszystkich graczy Podbeskidzia, w sezonie 2020/2021 zaliczyło swój debiut. Z kolei ponad 15% wszystkich "pierwszoroczniaków" w lidze grało właśnie w barwach Górali. W tej grupie znalazło się w sumie 6 młodzieżowców.

88%

Dorobek punktowy Podbeskidzia Bielsko-Biała ratowały w przekroju tego sezonu głównie spotkania na własnym terenie. Górale na swoim stadionie zdobyli 22 z 25 punktów ogółem. Mieli więc dzięki temu najwyższy współczynnik punktów zdobytych w roli gospodarza z całej stawki w minionej odsłonie rozgrywek (88%). Ostatnio bardziej okazały rezultat pod tym względem w Ekstraklasie miało KSZO Ostrowiec Świętokrzyski w edycji 2002/2003 (93,3%). Jednocześnie drużyna spod Klimczoka jako pierwsza od Korony Kielce z sezonu 2012/2013 wszystkie swoje zwycięstwa w jednej kampanii odniosła w roli gospodarza.

Kamil Biliński był pierwszym Polakiem w tym sezonie, który strzelił minimum dziesięć goli. Dokonał tego 11 kwietnia w trakcie spotkania 24. kolejki przeciwko KGHM Zagłębiu Lubin. Ze wszystkich zawodników z dwucyfrowym dorobkiem snajperskim w edycji 2020/2021 to właśnie jemu potrzeba było najmniej strzałów celnych do jego uzyskania. "Bila" trafił wszak do siatki rywali jedenaście razy, posyłając piłkę w światło bramki ledwie osiemnastokrotnie. Oznacza to, że aż 61,1% jego prób skierowanych w przestrzeń między słupkami, zamieniło się w gole. By znaleźć gracza z lepszym współczynnikiem, trzeba się cofnąć do grupy piłkarzy z maksymalnie czterema golami na koncie. Kamil Biliński również był najskuteczniejszym graczem w stawce po 75. minucie. W ostatnim kwadransie zdobył w sumie cztery bramki.

KRZYSZTOF BREDE (13 MECZÓW | 0,69 PKT/MECZ)
HUBERT KOŚCIUKIEWICZ (1 MECZ | 0 PKT)
ROBERT KASPERCZYK (16 MECZÓW | 0,88 PKT/MECZ)

ZAWODNICY Z WYSTĘPEM	NAJWIĘCEJ MINUT	NAJWIĘCEJ GOLI	NAJWYŻSZE ZWYCIĘSTWO	NAJWYŻSZA PORAŻKA
35	**FILIP MODELSKI** 1994	**KAMIL BILIŃSKI** 11	2:0 (Z WISŁĄ KRAKÓW)	0:5 (Z PIASTEM GLIWICE)

SEZON W LICZBACH

PKO Bank Polski EKSTRAKLASA

Oczekiwane gole

MIEJSCE	DRUŻYNA	OCZEKIWANE GOLE
1.	LEGIA WARSZAWA	63,15
2.	LECH POZNAŃ	57,23
3.	RAKÓW CZĘSTOCHOWA	56,1
4.	PIAST GLIWICE	50,78
5.	POGOŃ SZCZECIN	50,13
6.	LECHIA GDAŃSK	47,3
7.	PGE FKS STAL WIELEC	47,16
8.	GÓRNIK ZABRZE	45,76
9.	WISŁA PŁOCK	43,21
10.	JAGIELLONIA BIAŁYSTOK	42,46
11.	CRACOVIA	42,44
12.	KGHM ZAGŁĘBIE LUBIN	42,07
13.	WISŁA KRAKÓW	41,57
14.	PODBESKIDZIE BIELSKO-BIAŁA	38,95
15.	ŚLĄSK WROCŁAW	38,56
16.	WARTA POZNAŃ	37,96

Gole strzelone

MIEJSCE	DRUŻYNA	GOLE STRZELONE	MECZE Z GOLEM
1.	LEGIA WARSZAWA	48	24
2.	RAKÓW CZĘSTOCHOWA	46	21
3.	LECHIA GDAŃSK	40	20
4.	LECH POZNAŃ	39	23
5.	WISŁA KRAKÓW	39	21
6.	JAGIELLONIA BIAŁYSTOK	39	20
7.	PIAST GLIWICE	39	19
8.	KGHM ZAGŁĘBIE LUBIN	38	22
9.	WISŁA PŁOCK	37	20
10.	POGOŃ SZCZECIN	36	25
11.	ŚLĄSK WROCŁAW	36	20
12.	WARTA POZNAŃ	33	21
13.	PGE FKS STAL WIELEC	31	18
14.	GÓRNIK ZABRZE	31	18
15.	PODBESKIDZIE BIELSKO-BIAŁA	29	20
16.	CRACOVIA	28	20

Gole po stałych fragmentach gry

MIEJSCE	DRUŻYNA	GOLE STRZELONE	GOLE STRACONE	BILANS
1.	RAKÓW CZĘSTOCHOWA	22	6	+16
2.	KGHM ZAGŁĘBIE LUBIN	20	13	+7
3.	LECHIA GDAŃSK	20	15	+5
4.	WISŁA PŁOCK	20	16	+4
5.	PGE FKS STAL WIELEC	18	22	-4
6.	POGOŃ SZCZECIN	16	10	+6
7.	ŚLĄSK WROCŁAW	15	11	+4
8.	WISŁA KRAKÓW	15	17	-2
9.	LECH POZNAŃ	14	18	-4
10.	LEGIA WARSZAWA	13	11	+2
11.	CRACOVIA	12	14	-2
12.	JAGIELLONIA BIAŁYSTOK	12	23	-11
13.	PODBESKIDZIE BIELSKO-BIAŁA	12	28	-16
14.	PIAST GLIWICE	11	12	-1
15.	GÓRNIK ZABRZE	10	9	+1
16.	WARTA POZNAŃ	7	12	-5

Gole stracone

MIEJSCE	DRUŻYNA	GOLE STRACONE	MECZE BEZ STRACONEGO GOLA
1.	POGOŃ SZCZECIN	23	17
2.	LEGIA WARSZAWA	24	15
3.	RAKÓW CZĘSTOCHOWA	25	12
4.	PIAST GLIWICE	32	12
5.	WARTA POZNAŃ	32	11
6.	CRACOVIA	32	9
7.	ŚLĄSK WROCŁAW	32	9
8.	GÓRNIK ZABRZE	33	9
9.	LECHIA GDAŃSK	37	7
10.	LECH POZNAŃ	38	9
11.	KGHM ZAGŁĘBIE LUBIN	40	7
12.	WISŁA KRAKÓW	42	9
13.	WISŁA PŁOCK	44	9
14.	PGE FKS STAL WIELEC	47	5
15.	JAGIELLONIA BIAŁYSTOK	48	4
16.	PODBESKIDZIE BIELSKO-BIAŁA	60	4

Karne

MIEJSCE	DRUŻYNA	PODYKTOWANE	WYKORZYSTANE	PROCENT GOLI STRZELONYCH Z KARNYCH W DOROBKU
1.	RAKÓW CZĘSTOCHOWA	8	8	17,4%
2.	LEGIA WARSZAWA	8	8	16,7%
3.	CRACOVIA	8	5	17,9%
4.	PIAST GLIWICE	8	5	12,8%
5.	GÓRNIK ZABRZE	6	6	19,4%
6.	POGOŃ SZCZECIN	6	6	16,7%
7.	LECH POZNAŃ	6	6	15,4%
8.	LECHIA GDAŃSK	6	6	15%
9.	PGE FKS STAL MIELEC	6	5	16,1%
10.	KGHM ZAGŁĘBIE LUBIN	5	5	13,2%
11.	WISŁA PŁOCK	5	4	10,8%
12.	WISŁA KRAKÓW	5	4	10,3%
13.	WARTA POZNAŃ	4	1	3%
14.	ŚLĄSK WROCŁAW	3	3	8,3%
15.	JAGIELLONIA BIAŁYSTOK	3	3	7,7%
16.	PODBESKIDZIE BIELSKO-BIAŁA	3	1	3,4%

Strzały średnio na mecz

MIEJSCE	DRUŻYNA	STRZAŁY ŚREDNIO NA MECZ	PROCENT CELNYCH
1.	LECH POZNAŃ	15,5	34%
2.	LEGIA WARSZAWA	15,2	36%
3.	GÓRNIK ZABRZE	13,9	35%
4.	RAKÓW CZĘSTOCHOWA	12,9	41%
5.	WISŁA KRAKÓW	12,9	35%
6.	LECHIA GDAŃSK	12,9	34%
7.	POGOŃ SZCZECIN	12,8	37%
8.	PIAST GLIWICE	12,8	35%
9.	ŚLĄSK WROCŁAW	12	35%
10.	CRACOVIA	11,9	31%
11.	PGE FKS STAL MIELEC	11,7	41%
12.	KGHM ZAGŁĘBIE LUBIN	11,7	35%
13.	JAGIELLONIA BIAŁYSTOK	11,5	38%
14.	PODBESKIDZIE BIELSKO-BIAŁA	11,3	33%
15.	WISŁA PŁOCK	10,3	38%
16.	WARTA POZNAŃ	10	33%

Rzuty rożne

MIEJSCE	DRUŻYNA	RZUTY ROŻNE/MECZ	GOLE PO RZUTACH ROŻNYCH
1.	LECH POZNAŃ	6,7	7
2.	POGOŃ SZCZECIN	6,1	7
3.	WISŁA KRAKÓW	6,1	5
4.	LEGIA WARSZAWA	6,1	4
5.	RAKÓW CZĘSTOCHOWA	6	5
6.	GÓRNIK ZABRZE	5,6	3
7.	LECHIA GDAŃSK	5,5	8
8.	KGHM ZAGŁĘBIE LUBIN	4,9	11
9.	WISŁA PŁOCK	4,8	8
10.	PODBESKIDZIE BIELSKO-BIAŁA	4,8	7
11.	PGE FKS STAL MIELEC	4,8	4
12.	ŚLĄSK WROCŁAW	4,6	5
13.	PIAST GLIWICE	4,5	4
14.	WARTA POZNAŃ	4,5	3
15.	JAGIELLONIA BIAŁYSTOK	4,4	5
16.	CRACOVIA	4,4	4

Strzały celne przeciwko drużynie

MIEJSCE	DRUŻYNA	ODDANE STRZAŁY CELNE	PROCENT OBRONIONYCH
1.	LEGIA WARSZAWA	94	74%
2.	POGOŃ SZCZECIN	102	77%
3.	RAKÓW CZĘSTOCHOWA	106	76%
4.	WARTA POZNAŃ	119	73%
5.	GÓRNIK ZABRZE	129	75%
6.	WISŁA PŁOCK	130	66%
7.	PIAST GLIWICE	131	76%
8.	LECH POZNAŃ	135	72%
9.	CRACOVIA	136	76%
10.	ŚLĄSK WROCŁAW	140	77%
11.	KGHM ZAGŁĘBIE LUBIN	147	73%
12.	PGE FKS STAL MIELEC	148	68%
13.	LECHIA GDAŃSK	153	76%
14.	WISŁA KRAKÓW	154	73%
15.	PODBESKIDZIE BIELSKO-BIAŁA	158	62%
16.	JAGIELLONIA BIAŁYSTOK	170	72%

EKSTRAKLASA

Masz 30 mln

Kogo wybierasz?

Dołącz na

fantasy.ekstraklasa.org

AUTORZY

RAPORT OPRACOWAŁ ZESPÓŁ

REDAKCJA:

Wojciech Bajak - Specjalista ds. Redakcji
Angelika Głuszek - Młodszy Specjalista ds. Komunikacji
Daniel Kobyłka - Młodszy Specjalista ds. Komunikacji
Maciej Nakielski - Manager ds. Social Medial
Bartosz Orzechowski - Manager ds. Komunikacji
Marcin Pelc - Manager ds. Nowych Mediów
Kinga Szkutnik i Joanna Milewska (Practum Consulting)

WSPÓŁPRACA MERYTORYCZNA:

Marcin Animucki - Prezes Zarządu Ekstraklasy S.A.
Krzysztof Bauza - Dyrektor Finansowy
Małgorzata Borkowska - Media Rights Consultant
Piotr Bielecki - Zastępca Dyrektora Logistyki Rozgrywek
Małgorzata Głowik - Manager ds. Marketingu
Marcin Mikucki - Dyrektor Departamentu Komunikacji, Marketingu i Sprzedaży
Marcin Stefański - Dyrektor Operacyjny

Projekt graficzny, skład, łamanie: HIVE SPORTS & MEDIA
Zdjęcia: 400mm.pl
Nakład: 50 sztuk

Więcej informacji o Ekstraklasie:
www.Ekstraklasa.org
www.Ekstraklasa.tv
www.twitter.com/_Ekstraklasa_
www.facebook.com/Ekstraklasa.org
www.instagram.com/ekstraklasa_official
www.youtube.com/Ekstraklasaorg
www.accredito.com/biuro-prasowe-esa
pl.linkedin.com/company/ekstraklasa-s-a-

Autorzy raportu serdecznie dziękują wszystkim, którzy pomogli w przygotowaniu publikacji, szczególnie pracownikom klubów Ekstraklasy.